

**Dzisiaj
w Biuletynie m.in.:**

**Zebrałi
plony**

**POŻEGNANIA
POWITANIA**

**OBWIESZCZENIE
WYBORCZE**

ISSN 1427-7212

BEZPŁATNY

Biuletyn MOSIŃSKI

INFORMACJE Z ŻYCIA NASZEJ GMINY

Nr 9 (100)

WRZESIEŃ 2001 R.

Wokół jubileuszu

Pierwszy Biuletyn Mosiński ukazał się 16 listopada 1992 roku. Do Czytelników trafia dzisiaj setny numer naszej lokalnej gazety. Jest to okazja do spojrzenia wstecz i podjęcia próby skrótego choćby podsumowania. Ale nade wszystko w setnym numerze dziękujemy wiernym Czytelnikom za 9 lat bycia z Biuletynem. Wszystkim, którzy współpracowali z nami, udzielali informacji, sygnalizowali ciekawe problemy, pisali do nas i telefonowali, bądź osobiście odwiedzali redakcję dostarczając ciekawych tematów STOkrotnie dziękujemy.



Na jubileuszowej redakcyjnej fotografii brak Bożeny Jakś, która zmarła tragicznie w sierpniu 1999 roku. Tworzyła z nami Biuletyn od 1992 roku.

Pierwszy numer *Biuletynu Mosińskiego*, którego wydawcą jest Zarząd Miejski w Mosinie, ukazał się 16 listopada 1992 roku. Do lipca '94 r. redagowali go: Jan Marciniak, Marek Dudek, Jan Jankowski. Od sierpnia '94 r. do marca '97 r. Teresa Kurzawa, Bożena Jakś, Zbigniew Miczko. W kwietniu '97 r. do składu redakcyjnego dołączył Marek Rybczyński ilustrując stronę „Obiektywem po Gminie”. W grudniu '98 r., w związku z mandatem radnej, ze składu redakcyjnego odeszła Bożena Jakś, która jednak współpracowała nadal z pismem. 18 sierpnia '99 r. Bożena Jakś zginęła tragicznie zbierając materiały do Biuletynu. W maju 2000 r. skład redakcji uzupełniła Ewa Nowaczyk, a w marcu 2001 r. Joanna Nowaczyk.

Pierwsze numery miały 4-8 stron. Informowały o: „postanowieniach Rady, działaniach Zarządu i pracy Urzędu oraz placówek im podległych”. Formułę tę trzeba było rozszerzyć, bowiem mieszkańcy prosili o pomoc i radę przy załatwianiu spraw na styku obywatel — władza, chcieli zapoznać się z problemami Gminy i dyskutować o nich, szukali wiadomości o działalności lokalnych organizacji, stowarzyszeń, pytali o możliwość zamieszczania reklam itp., itd. Dziś numer zawiera ok. 28 stron, w tym 10 stron reklam, które obniżają koszt wydawania pisma. Na wielo-



krotnie ponawiane życzenia czytelników i sugestie komisji Rady, nakład został ostatnio podniesiony z 2500 do 3000 egzemplarzy.

Prześledźmy jak postawione postulaty były realizowane. Towarzyszyliśmy wyborcom do Sejmu i Senatu, prezydentowi, Radzie Miejskiej, burmistrzowi.

Mieszkańcy mieli od początku pełny zestaw uchwał Rady, niejednokrotnie z wyjaśnieniem bądź komentarzem. Mogli się zapoznać z projektem budżetu, wnieść swoje uwagi, kontrolować jego wykonanie w poszczególnych latach. Śledzili prace Rady Miejskiej, poszczególnych komisji, Zarządu, referatów Urzędu, komitetów osiedlowych, sołectw. Poznali stanowisko RM w sprawie reformy administracyjnej kraju, statut gminy Mosina, regulamin Rady Miejskiej, Komisji Rewizyjnej, Zarządu, zakres prac i obowiązków burmistrza i jego zastępców. Burmistrz okresowo informował „co za nami i co przed nami”.

Redakcja dokonywała podsumowania każdego roku pracy samorządu.

Mosinianie otrzymywali informacje o stawkach podatkowych, terminach płatności, co można odliczyć od podatku, ulgach budowlanych, przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, wymianie dowodów osobistych itp.

Obywatel składając swój los w ręce burmistrza i radnych chce znać ich zainteresowania, kompetencje, dotychczasowe osiągnięcia. **Stworzyliśmy rubrykę „Nasi Radni”**, w której do lipca '98 r. przedstawialiśmy sylwetki 21 przedstawicieli społeczeństwa.

Chcieliśmy, aby gmina stała się dla ludzi „Małą Ojczyzną”, aby mieszkańiec miasta nie myślał tylko o własnych sprawach, a mieszkaniec wsi tylko o swoim zakątku. **Odwiedziliśmy 23 wsie**, w których rolnicy przedstawili swoje osiągnięcia i kłopoty, obserwowaliśmy tam szybki rozwój rzemiosła, handlu, usług, zakładów produkcyjnych. Przedstawiliśmy sylwetki społeczników tworzących komitety dla przeprowadzenia telefonizacji, gazyfikacji, kanalizacji, organizujących życie kulturalne na wsi, fundujących kaplicę we Wiórku, a także naukowców, artystów, „**Baby Wspomiale**”, gospodynie wiejskie i wielu innych ciekawych ludzi.

Wędrując po wsiach pośród lasów zahaczyliśmy o **Nadleśnictwo Konstantynowo i Babki, Park Narodowy i Jednostkę Wojskową w Babkach**, świadczącą wiele prac dla środowiska. Uczestniczyliśmy przy wręczaniu jej sztandaru od mieszkańców gminy i corocznej przysiędze na Rynku w Mosinie.

Przyszłością Polski jest młode pokolenie. **Odwiedziliśmy wszystkie szkoły w naszej gminie**, niektóre kilkakrotnie. Śledziliśmy inwestycje oświatowe: nową szkołę w Daszewicach, drugie skrzydło SP nr 2 (obecnie Gimnazjum) w Mosinie, modernizację i rozbudowę szkół w Krośnie, Krosinku, Dymaczewie Starym, Rogalinie, sali gimnastycznej przy SP nr 1, instalowanie w budynkach ogrzewania olejowego bądź gazowego, systematyczne remonty. Byliśmy przy powstaniu prywatnego Liceum im. Jana Pawła II, a w roku 2000 liceum powiatowego w ramach Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych. **Obserwowaliśmy przebieg reformy w naszej gminie** i troskę władz aby nauczyciele nie pozostali bez pracy. Powitaliśmy inaugurację pierwszego roku szkolnego w naszym gimnazjum.

Czytelnicy poznali problemy przedszkola integracyjnego, Ochronki Jurek, towarzyszyli przeglądowi twórczości artystycznej dzieci specjalnej troski. Cieszą naukowe sukcesy uczniów w ogólnopolskich zawodach, amatorskie teatry szkolne, konkursy recytatorskie, historyczne, ekologiczne, współpraca szkół ze szkołami w innych krajach, ambitny program „Socrates Comenius” w Daszewicach. Z radością powitaliśmy zjazd absolwentów pierwszego powojennego gimnazjum w Mosinie i ufundowanie stypendium dla najlepszego ucznia liceum. Podziwialiśmy ogromną inwestycję: kanalizację sanitarną, prowadzoną w Mosinie na skalę niespotykaną w Polsce w miasteczku tej wielkości. Najpierw śledziliśmy budowę obiektów Oczyszczalni, jej rozruch w r. '96 potem instalowanie rurociągów tłocznych i centralną przepompownię ścieków w ul. Wiatrowej, budowę kanalizacji sanitarnej „Za Barwą” w „Nowym Krośnie” z lokalnymi przepompowniami. Dzięki dalszym trzem przepompowniom skanalizowaliśmy Drużynę, Nowinki i dalej Pecną, gdzie kanalizacja jest konieczna ze względu na wysoki stan wód gruntowych, zalewających szamba. Między Torową, Leszczyńską i Strzelecką obserwujemy budowę 13,5 km!!! instalacji sanitarnej z 3 przepompowniami. Równocześnie przyglądamy się najtrudniejszemu zadaniu z punktu widzenia technicznego, finansowego i możliwości napotkania niespodzianek — kanalizację Centrum rozpoczętą w rejonie Spokojnej i Kościuski. W zdumiewającym tempie zostały ułożone pod dnem Warty 2 rurociągi tłoczne łączące przepompownię położoną po wschodniej stronie Warty z Oczyszczalnią.

A równolegle obserwowaliśmy szereg innych inwestycji: utwardzanie ul. Topolowej, budowę „Małego Ronda”, parking przy ul. Rzecznej, remont mostu przy ul. Niezłomnych, remont Ośrodka Kultury, ułożone chodniki, m. in. w Daszewicach, Rogalinie, Rogalinku, Pecnej, Nowinkach, Drużynie, Czapurach, Wiórku, Zabinku, Krosinku, nowe wiaty na przystankach autobusowych itd. itp. W rekordowym czasie 11 miesięcy ukończone zostały 3 budynki TBS — przybyło 44 nowych pięknie wyposażonych mieszkań.

Pamiętaliśmy o „szlachetnym zdrowiu”. Odwiedziliśmy Ośrodek Zdrowia, poznawaliśmy sylwetki lekarzy. Asystowaliśmy przy powstaniu spółek lekarskich „Vis Medica”, „Con-

sensus” i stomatologicznej „Modent”. Towarzyszyliśmy władzom gminy w wieloletniej walce aby szpital w Puszczykowie nieprzerwanie udzielał świadczeń społeczeństwu mosińskiemu. Informowaliśmy o badaniach profilaktycznych.

Sport to zdrowie. Towarzyszyliśmy w rozgrywkach i cieszyliśmy się z sukcesów MKS Obra przekształconego później w KS 1920. Śledziliśmy sport w szkołach. Rozmawialiśmy z mistrzem olimpijskim Szymonem Ziółkowskim.

Nasze bezpieczeństwo zapewnia nam Policja, Straż Miejska i Straż Pożarna. Wielokrotnie odwiedzaliśmy posterunek policji doposażany przez gminę w pojazdy i środki łączności, a także Zawodową i Ochotniczą Straż Pożarną uczestnicząc w ich ćwiczeniach. Wzbogaciły się one w samochód pożarniczy oraz ratowniczo-gaśniczy, zakupiony przez Gminę. Odnotowaliśmy sukces weta burmistrza w sprawie przeniesienia Mosińskiego Oddziału Straży Pożarnej do Poznania.

Dzisiaj **wywoz śmieci stanowi na całym świecie ważny problem**. Podajemy harmonogramy wywozu odpadów wielkogabarytowych oraz akumulatorów. Przyjęliśmy z ulgą rozbudowę wysypiska śmieci w Sroczku, ustawienie w wielu miejscowościach zbiorników na szkło, papier i plastik. Ubolewaliśmy nad zanieczyszczaniem okolicznych lasów i kąpielisk śmieciami, przywożonymi nawet z Poznania. Na naszych łamach optujemy za wprowadzeniem podatku śmieciowego. Stanowczo przeciwstawiliśmy się pomysłowi spalania opon na terenie byłej SFM.

Obserwujemy **życie kulturalne**. Odwiedzamy wystawy w Galerii Miejskiej i Izbie Muzealnej. Informujemy o koncertach w kościele. Uczestniczymy w koncertach Chóru św. Cecylii, sektetu Affabre Concinui, Zespołu Wokalnego Bel Canto. Referujemy spotkania z podróżnikami, misjonarzami. Odnotowujemy plenery malarskie i ceramiczne. Odwiedzamy Bibliotekę Miejską i przedstawiamy jej nowości.

Przypominamy i przybliżamy młodemu pokoleniu **znaczenie rocznic narodowych**.

Odwiedziliśmy wiele przedsiębiorstw: Swarzędzką Fabrykę Mebli, gdy nie zapowiadało jej likwidacji, Posterunek Energetyczny, Stację Uzdatniania Wody, Spółdzielnię Spożywców, Gminną Spółdzielnię Samopomoc Chłopska, liczne przedsiębiorstwa prywatne.

Cieszy nas, że **obywatele gminy łączą się w liczne organizacje**, które stale nas zapraszają: Harcerstwo o ogromnych tradycjach organizujące wycieczki, obozy, wychowujące prawych ludzi, nowo powstały oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży nawiązujący do dawnych tradycji, Stowarzyszenie Pomocy Potrzebującym św. Antoniego, Koła Pszczelarzy, Hodowców Gołębi Poczтовых, Wędkarzy, Pracowniczych Ogródków Działkowych, Mosiński Klub Żeglarski, niezwykle żywotne Koło Emerytów i ostatnio zawiązany Caritas.

Obserwujemy coraz częstsze **wizyty gości zagranicznych**: z Bunschoten w Holandii, z Seelze w Niemczech i naszych rodaków z Solecznik na Litwie.

Z dumą odnotowaliśmy, że dwukrotnie z Mosiny popłynęła **rzeka pomocy dla powodzian**.

Żegnamy odchodzących od nas zasłużonych dla Gminy mieszkańców. **Pamiętamy o naszej parafii**. Witamy i żegnamy kolejnych duszpasterzy, informujemy o pielgrzymkach, rekolekcjach, podziwiamy ogrom prac w kościele i wokół niego.

I na koniec uwaga:

Nie podejmowaliśmy polemik z krzywdzącymi i nie zawsze zawierającymi prawdę artykułami lokalnej prasy, wychodząc z założenia, że społeczeństwo zmęczone nieustającym konfliktowaniem pragnie rzeczowej i wiarygodnej informacji podanej w tonie życzliwości, a nie jątrzenia i podważania autorytetów.

Z.M.

Mamy e-mail'a

Z przyjemnością informujemy naszych czytelników, że po wkroczeniu przez redakcję w kolejną numerowaną setkę, korespondencję do nas można kierować teraz także na adres: biuletyn@mosina.wokiss.pl.

Czekamy na kontakt tą drogą od użytkowników poczty elektronicznej, którzy będą chcieli podzielić się z nami swoimi spostrzeżeniami oraz ciekawymi informacjami z życia naszej gminy.

Red.

**Biuletyn
MOSIŃSKI**

BIULETYN MOSIŃSKI. Redaktor odpowiedzialny: Joanna Nowaczyk. **Współpraca:** Teresa Kurzawa, Zbigniew Miczo, Ewa Nowaczyk. **Foto:** Marek Rybczyński. **Wydawca:** Zarząd Miejski w Mosinie, 62-050 Mosina, Plac 20 Października 1, pokój nr 9 ☎ (0-61) 813-22-51, wew. 31, fax 813-29-52, e-mail: biuletyn@mosina.wokiss.pl. **Redakcja** nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów nadesłanych materiałów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. **Ostatnie materiały do druku** oddano 10.09.2001 r. **Kład i druk:** GSPT, ul. Sądowa 7, 63-800 Gostyń, ☎ (0-65) 572-03-09, 572-54-44, e-mail: gg@bt.pl

PO SETCE

Pora wyjaśnić po stu numerach pytającym redakcję coraz to:
— Po co piszecie w tym Biuletynie?
— Po prostu — kochamy to miasto!

— Pewnie tę władzę też kochacie!
zarzuca nam oponenci.
— Władza nie jest do kochania,
a nas blichtr nie nęci.

Ale jeżeli w tej naszej gminie wiele spraw idzie do przodu to trzeba dotrzeć z tą informacją do miejsko-gminnego narodu.

Zatem gdy ktoś nas uważnie czyta łatwo, bez trudu dostrzeże, że maszerują przez nasze łamy i zuchy i harcerze,

także chórzyści i emeryci, radni, zwycięzcy sportowi, przeznaczone grono „Bab wspaniałych” i kolorowi bracia kurkowi,

artystów różnych galeria cała, dzieci, jubilaci i budowniczcy, księża, młodzież, przedsiębiorcy... trudno tu wszystkich wyliczyć.

Było też dużo wieści z podziemia, gdzie zakopano rur bez liku, żebyś miał wreszcie pachnącą Mosinę nasz drogi czytelniku.

Ciągle rozkopy, dziury i doły, trudne niewdzięczne zadania co pożerają lwia część budżetu i są tematem do narzekania. (choć nie podjęto problemu ścieków od początków miasta, od jego zarania).

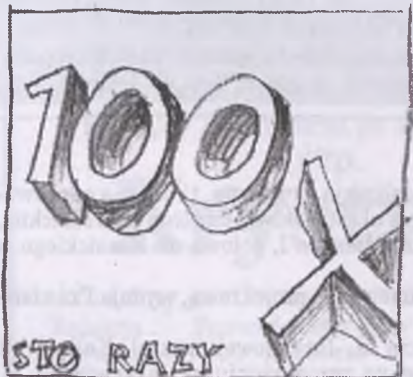
Najpierw logicznie woda, gaz i ścieki — „trzeba szanować pieniądze podatnika” — a potem można upiększać miasto metodą chodnika i trawnika.

ZATEM:

Przed następną setką Biuletynów wdzięczniejsze staną tematy: nowe chodniki, szerokie jezdnie, fontanny, bajery i kwiaty.

Bo mądrze jest rzeczy kolejną zachować właściwe następstwo prac choćby pięknie miało być dopiero gdy w Biuletynie nie będzie już nas.

TK



Dziękujemy za te pytania

Otrzymujemy wiele pytań dotyczących prowadzonych na terenie miasta i gminy prac kanalizacyjnych. Ostatnio dotyczą one głównie sposobu prowadzenia robót w obrębie starej części miasta.

Przypomnijmy zatem, że podstawowym celem tych prac obejmujących coraz szerszy zasięg, jest skanalizowanie ścieków sanitarnych i odprowadzenie ich do oczyszczalni.

Jest to działanie prospołeczne bowiem mieszkańcy miasta i gminy od lat czekają na uporządkowanie tej bolączki.

Odbije się to pozytywnie na ich portfelach: **1 m³ nieczystości wywożonych z szamba kosztuje 10 zł (z vat). Za zrzut 1 m³ ścieków do oczyszczalni płaci się 2,40 zł. Nie trudno obliczyć, że po podłączeniu się do sieci kanalizacyjnej koszt 1 m³ zmniejszy się o 3/4 ceny.**

Wielu czytelników pyta, dlaczego nie realizuje się od razu kanalizacji sanitarnej i burzowej w tym samym czasie, równolegle. Rzeczywiście, najidealniej jest wybudować w jednym terminie obydwie kanalizacje i jeszcze położyć twarde nawierzchnie i chodniki. Przyjęcie takiego sposobu prac dawałoby na dziś nie 50% skanalizowanego terenu ale około 15% i tą metodą miasto zostałoby skanalizowane w nie dającym się bliżej określić terminie. Nie można by już teraz kanalizować ulic Leszczyńskiej, Strzeleckiej, Torowej, Nowego Krosna, Centrum, Pecnej. Prace prowadzone tak idealnie z zakończeniem nawierzchni byłyby na etapie części osiedla „Za Barwą”. Natomiast wg planów przyjętych przez ten samorząd zakończenie prac kanalizacyjnych nastąpi w 2005 roku.

Równoczesne układanie kanałów sanitarnego i burzowego oraz sieci gazowej

przewidziane jest w Centrum, gdzie w czasie prac demontowana jest stara kanalizacja burzowa do której — co jest publiczną tajemnicą, a zarazem źródłem zatrucia powietrza — podłączone są ścieki sanitarne z wielu posesji. To wieloletnie zaniedbanie jest przy okazji likwidowane i posesje uzyskują prawidłowe przyłącza sanitarne.

Pytania czytelników, dlaczego nie układa się rur kanalizacji sanitarnej i deszczowej w jednym wykopie blisko siebie lub nawet jedna nad drugą, skierowaliśmy do kierownika działu technicznego PWiK Zdzisława Ratajczaka.

Wyjaśnił on, że sposób układania rur kanalizacyjnych określają przepisy budownictwa sanitarnego. Wymagają one przykrycia każdego kanału 140 cm warstwą ziemi. Kanał deszczowy musi być układany w odległości co najmniej 1,5 m od sanitarnego. Obydwa muszą być układane na różnych wysokościach z zachowaniem w/w odległości. Ma to zapobiec kłopotom w przypadku wykonywania przyłączy do posesji, kiedy często trzeba krzyżować ujęcia rur.

Cieszy nas ta ilość pytań, na wszystkie staramy się odpowiedzieć wyjaśniając sprawę u źródeł i specjalistów.

Ala na koniec o podstawowej rzeczy musimy przypomnieć — wszystkie inwestycje w gminie realizowane są na miarę możliwości finansowych, z pieniędzy wypracowanych przez podatników. I tylko tyle można podzielić, ile się wypracuje.

Red.

Na rzecz odbudowy

Radni i burmistrzowie gminy Mosina przekazali część swoich diet i poborów na wsparcie placówki oświatowej z terenów dotkniętych powodzią. Uzbierała ta droga kwota — 2.500 zł, pomoże w odbudowie zniszczonej przez żywioł Szkoły Podstawowej w Wojnarowej, w województwie małopolskim, powiecie nowosądeckim.

Tegoroczna powódź dotknęła niezliczoną ilość gospodarstw i budynków. Wśród nich znalazła się szkoła w Wojnarowej. Rozmiary zniszczeń, jakie dotknęły ten obiekt, są nie do opisania. Wojnarowa to miejscowość położona na terenie górzystym. Dlatego też powódź trwała tu zaledwie 2 godziny.

— Woda przeszła przez szkołę, wymiotła dosłownie wszystko na wysokość okien i odpłynęła — relacjonuje **Maria Bocheńska**, wicedyrektor placówki.

Z obiektu, który był chlubą zarówno nauczycieli, jak i uczniów, pięknie utrzymanego, tonącego w kwiatkach i zieleni parterowego budynku, pozostały dosłownie ruiny. — Nie ma okien, nie ma drzwi — kontynuuje **M. Bocheńska**. — Aktualnie skuwane są tynki. Remont potrwa co najmniej rok... Dzieci uczęszczające do tej szkoły, najczęściej doświadczyły powodzi także w domach rodzinnych. W tym roku szkolnym chodźć będą do pobliskiej remizy strażackiej, gdzie zastępczo w okresie remontu odbywać się będą lekcje. W tym czasie szkoła będzie remontowana. Teraz uczniowie przebywają nad morzem, gdzie dzięki pomocy sponsorów zorganizowano dla nich zieloną szkołę. Sponsorzy pomagają także w odbudowie zrujnowanej przez wodę szkoły. Dołączyły do nich również władze samorządowe naszej gminy. Z inicjatywy przewodniczących Rady Miejskiej, radni i burmistrzowie podjęli decyzję o przekazaniu części swoich diet i poborów na pomoc w odbudowie placówki. Intencją ofiarodawców było bezpośrednie wsparcie konkretnej szkoły, którą jest właśnie Szkoła Podstawowa w Wojnarowej.

JN

Rata umorzona

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, umorzył ostatnią ratę pożyczki w kwocie 270.000 zł z tytułu budowy kanalizacji sanitarnej w Drużynie — Nowinki. Suma ta stanowi 30 procent pożyczki.

Warunkiem umorzenia było wywiązanie się gminy z prawidłowego przebiegu prac kanalizacyjnych — zgodności z dokumentacją i harmonogramem prac oraz osiągnięciem pożądaných efektów ekologicznych, tj. wykonania części przyłączy.

W związku ze złożonym przez gminę wnioskiem w powyższej sprawie, przeprowadzona została szczegółowa kontrola realizacji tej inwestycji, w trakcie której nie stwierdzono żadnych uchybień i ostatnią ratę pożyczki umorzono.

JN

Będą wspominać

Dwa tygodnie przebywały w Mosinie dzieci z Gródka i Gawłuszowic, miejscowości położonych na terenach dotkniętych powodzią. W letnim wypoczynku zorganizowanym w dniach 6-20 sierpnia przez starostwo powiatowe w Poznaniu, udział wzięło 59 kolonistów.

Uczestnicy kolonii, zamieszkali w internacie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Mosinie. Następnego dnia po przyjeździe, na wzgórzach pożegowskich zapłonęło ognisko, przy którym małych gości powitał m.in. starosta **Ryszard Pomin**, z ramienia władz lokalnych **Zdzisław Mikołajczak**, był też proboszcz mosińskiej parafii — ksiądz **Edward Majka**.

Kolonisci zwiedzili najbliższą okolicę, wyjeżdżali na wycieczki m.in. do Poznania, gdzie czekały na nich wszystkie większe atrakcje tego miasta. Pod okiem wychowawców — instruktorów Okręgu Wielkopolskiego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, brali udział w ciekawych zajęciach. W Mosinie, dzieci spotkały się z zainteresowaniem i życzliwością tutejszej społeczności. Podczas pobytu w naszym mieście, kolonię odwiedził burmistrz **Jan Kałuziński**, który przekazał małym gościom słodkie upominki.

Wracając do domów, dzieci z Gródka i Gawłuszowic zabrały ze sobą mnóstwo niezapomnianych wrażeń oraz wspomnienie wspaniałej letniej przygody jaką przeżyły na mosińskiej ziemi.

Tekst i foto: JN

Z kolonistami spotkali się przedstawiciele władz powiatu i naszego samorządu



Burmistrz Jan Kałuziński i członek Zarządu Zdzisław Mikołajczak



oraz starosta Ryszard Pomin



Burmistrzowi najlepiej rozmawiało się z najmłodszą uczestniczką kolonii, wyraźnie zadowoloną z pobytu w Mosinie

Wakacje w Mosinie

Od 5 do 27 sierpnia br. wakacje w Mosinie spędzały dzieci ze Stalowej Woli: dziewczynki z chóru „Puellarum Cantus” oraz chłopcy z chóru „Cantus”.

Zakwaterowani w internacie przy ul. Topolowej dużo czasu spędzali na zajęciach muzycznych ćwicząc repertuar, ale także dawali koncerty i zwiedzali okolice.

Zaśpiewali w Krośnie, w kościele na uroczystości odpustowej, w Puszczykowie u św. Józefa oraz w mosińskim kościele.

Był też koncert dla dzieci powodzią przebywających w Mosinie na wakacjach. W prawie godzinnym koncercie usłyszeliśmy piosenki harcerskie, ludowe i religijne.

TK

* * *

Podziękowanie

Agata Steczkowska w imieniu dziewcząt i chłopców z wyżej wymienionych chórów serdecznie dziękuje za pomoc w zorganizowaniu wypoczynku i uprzyjemnieniu go Urzędowi Miejskim Mosiny i Puszczykowa, parafiom w Mosinie i Krośnie oraz wszystkim dobrym ludziom, którzy wsparli materialnie pobyt dzieci ze Stalowej Woli w Mosinie

JN

Zawiadamiamy że...

Pierwszy etap kanalizacji w rejonie ul. Strzeleckiej został zakończony. Jest już czynna kanalizacja sanitarna, tj. można odprowadzać ścieki, w obrębie: część ul. Strzeleckiej na odcinku od Łaziennej do Strzałowej, z połową ul. Strzałowej od strony Strzeleckiej, dalej - ul. Strzelecka od skrzyżowania z ul. Niemcewicza w kierunku wsi Krosno i cała ul. Mieszka I, połowa ul. Krasickiego w stronę ul. Strzeleckiej oraz końcówka ul. Leszczyńskiej.

Zgodę na wykonanie przyłącza w oparciu o uprzednio przygotowaną przez gminę dokumentację projektową, wydaje Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, ul. Wiśniowa 13, tel. 8359 100.

Pozostała część ul. Strzeleckiej (między ul. Strzałową i Niemcewicza) wraz z częścią ul. Jarzynowej oraz ul. Kalinową i Skrytą, będą mogły odprowadzać ścieki po zakończeniu rozruchu przepompowni położonej na przedłużeniu ul. Jarzynowej.

Spotkanie z fundatorem

30 sierpnia br., w przededniu drugiego spotkania uczniów mosińskiego Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego przyjechał do Mosiny profesor Antoni Dziatkowiak.

Spotkał się z przedstawicielami Zarządu Fundacji Stypendialnej im. Antoniego i Hanny Dziatkowiaków. Postanowienie o stworzeniu takiej fundacji powziął w ubiegłym roku na pierwszym spotkaniu mosińskich gimnazjalistów. Pisaliliśmy o tym obszerniej, przypomnijmy jednak jakie cele przyświecały stworzeniu fundacji. Profesor pamiętając trudne czasy swego startu życiowego, tym funduszem chce pomóc zdolnej, wyróżniającej się w nauce a pochodzącej z niebogatych rodzin młodzieży. Pod koniec ubiegłego roku wpłacił w Krakowie na konto po-

wstającej fundacji 60. 000 zł. 11 maja br. na spotkaniu z profesorem powołany został Założycielski Zarząd Fundacji, który na kolejnych spotkaniach omawiał sprawy związane z rejestracją Fundacji. Nad statutem pracowała trzyosobowa grupa w składzie: przewodniczący

Założycielskiego Zarządu Zdzisław Mikołajczak, prawnik Maria Walczak i Teresa Kurzawa.

30 sierpnia projekt statutu został przekazany profesorowi Dziatkowiakowi. Przedstawiciel mosińskiego oddziału WBK Jerzy Nawrocki poinformował, że wpłata dokonana przez profesora w Krakowie trafiła już na konto w Mosinie. Rejestracja Fundacji jest kwestią najbliższych miesięcy. Wtedy podamy do wiadomości numer konta, które można będzie zasilić z myślą o zdolnej młodzieży.

Spotkanie czytelników z prof. Antonim Dziatkowiakiem na naszych łamach już niebawem.

MAT



Stoją od lewej: Jerzy Nawrocki, Józef i Antoni Dziatkowiakowie, Zdzisław Mikołajczak. Siedzą: Maria Walczak, Urszula Jasińska, Teresa Kurzawa.

Po długotrwałej i ciężkiej chorobie, w wieku 64 lat, zmarł Zenon Jóskowiak, wieloletni działacz Ochotniczej Straży Pożarnej. Zenon Jóskowiak był członkiem OSP przez ponad 50 lat, pełniąc w Związku Gminnym różne funkcje od szeregowego członka do Prezesa OSP w Radzewicach, gdzie z jego inicjatywy wybudowano strażnicę. Przez szereg lat piastował także stanowisko Komendanta Gminnego OSP. Odszedł człowiek niezwykle skromności i sumienności, który wolny czas całkowicie poświęcił swojej społeczności.

Wyrazy głębokiego
współczucia Żonie

śrtp

Zenona Jóskowiaka

składają

Zarząd Gminny OSP
w Mosinie

Burmistrz
Gminy Mosina

Złożyli kwiaty

14 sierpnia z okazji Święta Wojska Polskiego, pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki, odbyła się symboliczna uroczystość zorganizowana przez Związek Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, w której uczestniczyła delegacja związku: Irena Bocian, Genowefa Wojcie-



chowska i Kazimierz Dobry — prezes ZKRiBP, przedstawiciele Zarządu Miejskiego: Jan Kałuziński — burmistrz i jego zastępca Hubert Prałat, a także reprezentanci Rady: Maria Witkowska — wiceprzewodnicząca rady, Wojciech Szlagowski i Lechosław Szeszuła. W obecności pocztu sztandarowego związku, delegacje złożyły pod pomnikiem wiązanki kwiatów.

Tekst i foto: JN

Panu Hubertowi Prałatowi
zastępcy burmistrza po śmierci Matki

śrtp.

Krystyny

składamy serdeczne wyrazy współczucia

Redakcja
J. NOWACZYK
T. KURZAWA
Z. MICZKO

Przewodniczący Rady
P. PNIEWSKI

Burmistrz
J. KALUZIŃSKI

W związku ze śmiercią mojej Mamy
śrtp.

Krystyny Prałat

tą drogą pragnę przekazać
najserdeczniejsze podziękowania wszystkim tym,
którzy uczestniczyli w jej ostatniej ziemskiej drodze
oraz solidaryzowali się ze mną, w dniach
tak dla mnie trudnych i bolesnych

HUBERT PRAŁAT

Ponad pół kilometra bezpieczeństwa

Przy drodze z Rogalina do Świątnik, na jednym z jej najbardziej niebezpiecznych odcinków, pojawi się niedługo ponad pół kilometra chodnika. Inwestycję tę przeprowadzi na terenie naszej gminy Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu.

Trasa Rogalin-Świątniki to jedna z wielu dróg wojewódzkich i powiatowych, jakie przebiegają przez gminę Mosina. Ich utrzymanie, jak i wszelkie związane z nimi inwestycje leżą w gestii Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz Zarządu Dróg Powiatowych. Ze względu na trudności ekonomiczne, remonty tych dróg prowadzone są w ograniczonym stopniu, najczęściej są wynikiem próśb i ogromnej potrzeby zminimalizowania panujących zagrożeń. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku budowy i modernizacji chodników.

Z pobocza stosunkowo wąskiej jezdni między Rogalinem a Świątnikami korzystają, poruszając się pieszo, okoliczni mieszkańcy. Na najczęściej uczęszczanym odcinku łączącym szkołę i kościół, droga charakteryzuje się niebezpiecznym przebiegiem, a sprawiają to liczne zakręty, wąska jezdnia i nieutwardzone pobocze. Dzięki bardzo dobrej współpracy między władzami gminy Mosina a Zarządem Dróg Wojewódzkich, już niedługo zostanie wybudowany tu chodnik o długości 634 metry, który poprawi warunki bezpieczeństwa dla ruchu pieszkiego. Inwestycję, która kosztować będzie około 100 tys. złotych, prze-

prowadzi Zarząd Dróg Wojewódzkich, natomiast projekt budowy przygotował Urząd Miejski w Mosinie.

To nie jedyna w tym roku drogowa inwestycja na terenie gminy. Przekazywanie informacji o aktualnym stanie dróg i bardzo dobra współpraca władz samorządowych również z Zarządem Dróg Powiatowych, zaowocowały kolejnymi remontami. W miesiącu lipcu, emulsją z grysem utrwalona została nawierzchnia drogi Krosno-Drużyna, na odcinku o łącznej długości ponad 11 kilometrów. Dzięki takiej modernizacji wstrzymana została degradacja drogi, na jaką zwracała uwagę lokalna społeczność.

Remont ten prowadzi Powiatowy Zarząd Dróg, który kontynuować będzie także modernizację nawierzchni bitumicznej na trasie Czapury-Poznań. W minionym roku, poprawiona została jakość odcinka drogi na wysokości wsi Czapury, a w roku bieżącym położona zostanie nadkładka asfaltowa na pasie jezdni o długości 910 metrów w kierunku granic Poznania.

JOANNA NOWACZYK

Tu zaszła zmiana

Wakacje już za nami. Blisko 3 tysiące dzieci i młodzieży rozpoczęło kolejny rok nauki w szkołach na terenie naszej gminy. W czasie minionego lata wykonano w nich różnorodne prace modernizacyjne i remontowe, służące poprawie warunków nauczania.

- W **Publicznym Gimnazjum w Mosinie** wymieniono prawie 70% okien na wyższej jakości okna plastikowe. W trzech salach nastąpiła wymiana podłóg, a zakupionych 300 nowych lamp zastąpi stare oświetlenie. Pomalowana została stolarka drzwiowa na parterze i okna szczytowe. Uzupełniono płytki PCV, wymalowano lamperie w poszczególnych partiach szkoły. Na boisku szkolnym zamontowane zostały 4 wysięgniki do koszy.
- Nowe lampy pojawiły się także w **Szkole Podstawowej Nr 1**, gdzie ponadto wymalowano szkolny hall, wyremontowano sufit, przygotowano nowe wejście do budynku, dzięki czemu szkoła oddzielona została od sali gimnastycznej. W hali sportowej „Jedynka” zainstalowano nagłośnienie. Założony został też system alarmowy, dzięki któremu chroniony jest teraz cały budynek.
- W **Szkole Podstawowej w Krośnie**, po dokonanej modernizacji pomieszczeń mieszkalnych funkcjonuje nowa świetlica, biblioteka, wygospodarowano także w ramach tych prac małą kuchenkę i sanitariat. Wymalowano jedną klasę, szatnię i werandy. Dwa pomieszczenia na piętrze po bibliotece i kuchence wykorzystano na gabinet dyrektora, pielęgniarki i szkolnego pedagoga. Wylakierowano również podłogi.
- W **Szkole Podstawowej w Krosinku** naprawiony został dach nad salą gimnastyczną. Wymalowano 3 sale lekcyjne, a w budynku w Dymaczewie Starym zmodernizowano i wymalowano toalety dla dzieci oraz korytarz, wykonano także część planowanego opłotowania. Dodatkowo z funduszy uzyskanych od sponsorów i rodziców wycyklinowano i wylakierowano 160 m² drewnianych podłóg. Zarówno w Krosinku jak i Dymaczewie Starym założony został system alarmowy.
- W **szkole w Czapurach** wymienione zostały drzwi wejściowe od strony boiska. Wymalowano jedną salę, korytarz, szatnię oraz okna w oddziale przedszkolnym. Obiekt został zaopatrzony w system alarmowy.
- Trwa adaptacja części **Szkoły Podstawowej w Daszewicach** na potrzeby tutejszego oddziału mosińskiego gimnazjum. Wykonywany jest też projekt techniczny rozbudowy i modernizacji budynku dla **gimnazjum w Pecnej**.
- Przy **szkole w Rogalinku** rozpoczyna się budowa sali gimnastycznej. W placówce założony został system alarmowy.

- Na terenie naszej gminy **do szkół dojeżdża już 750 uczniów**. Nowo zakupiony autobus, zasilł dotychczasowy tabor a dowozem dzieci i młodzieży zajmuje się teraz 7 autobusów i 2 mikrobusy. Kierowcy prowadzący te pojazdy w sierpniu poddani zostali specjalnemu szkoleniu w ośrodku Komendy Miejskiej w Poznaniu.
- W **Szkole Podstawowej w Krosinku** z początkiem września tego roku pracę rozpoczął szkolny pedagog. Nowo utworzony etat przewiduje specjalistyczną pomoc pedagogiczną także w SP Krosno.
- Na koniec: planowano także zakup mebli na uzupełnienie wyposażenia **Szkoły Podstawowej w Rogalinie**. Miały być nowe meble, a tymczasem fundusze przeznaczone na ten cel musiały pokryć koszty zakupu drzwi do szkolnych pomieszczeń, do których dokonano włamań. Zresztą nie tylko drzwi... Trzeba było wymienić dwa okna i zakupić nowe grzejniki zabrane przez sprawców kradzieży. W minionym roku szkolnym aż czterokrotnie włamywano się do budynku. W rezultacie szkoły w nowe meble nie wyposażono, za to w jakimś jednorodinnym domu zamontowano komplet grzejników. Ilość zgodną z takimi właśnie potrzebami wynieśli z obiektu złodzieje. Ocenę tego faktu pozostawiamy czytelnikom.

JN

Na kłopoty — kruszenie

Pracom remontowo-budowlanym, oprócz powstawania nowego architektonicznego wizerunku zabudowań, bardzo często towarzyszy pojawienie się kłopotliwego gruzu.

Niestety, mieszkańcy naszej gminy nie bardzo wiedzą, jak się go w sposób legalny, nie szkodzący środowisku pozbyć. Dlatego też przypominamy, że na terenie byłej cegielni w Mosinie funkcjonuje kruszarnia, która zgodnie z zawartą z Gminą umową, nieodpłatnie przyjmuje od mieszkańców gminy czysty gruz.

Prowadząca tę działalność firma, nie odprowadza opłaty za dzierżawę terenu, w zamian za co przyjmuje gruz pochodzący z prac inwestycyjnych gminy. Ponadto mieszkańcy, którzy indywidualnie przywieżą czysty gruz do kruszarni, za jego złożenie nie poniosą żadnych opłat. Tak więc, na kłopoty z gruzem — najlepsze kruszenie.

JN

Do szkoły — Szkolną

W związku z pracami kanalizacyjnymi w ul. Rzeczypospolitej Mosińskiej, czasowo zmieniona została organizacja ruchu na ul. Poznańskiej.

Roboty prowadzone w ul. Rzeczypospolitej Mosińskiej, spowodowały czasowy brak dostępu do zatoki postojowej przeznaczonej dla szkolnych autobusów. Dlatego też, na okres około dwóch miesięcy, zmieniona została organizacja ruchu w ul. Poznańskiej, na odcinku przy SP 1. Wydzielony został jeden pas ruchu na bezpieczny postój autobusów szkolnych, natomiast pozostałe pojazdy jadące w kierunku skrzyżowania, poruszają się drugim pasem. Informuje o tym oznakowanie pionowe, a także poziome, które mają charakter tymczasowy. Pierwotna organizacja ruchu, przywrócona zostanie po zakończeniu robót.

W związku z zaistniałą sytuacją, zwracamy się z gorącą prośbą do rodziców przywożących dzieci do szkoły, by przed budynek placówki zajeżdżali od ulicy Szkolnej i umożliwili bezpieczny ruch na przeorganizowanym odcinku ul. Poznańskiej, zarówno dla autobusów szkolnych, jak i pozostałych pojazdów.

JN

Bezpieczniej na lekcje

Specjalne oznakowanie poziome i pionowe, pojawiło się w miesiącu sierpniu w dwóch punktach na terenie naszej gminy. Przy SP w Krosinku oraz na skrzyżowaniu w okolicy SP 1 w Mosinie, wykonano nowe przejście i ustawiono znak z „Agatką”.

To sygnał dla kierowców, że w tym miejscu należy zachować szczególną ostrożność. Z przejść tych, korzystają bardzo często dzieci, uczniowie pobliskich szkół. Wykonawcą przedsięwzięcia jest Wojewódzki Zarząd Dróg, który prowadzi program służący poprawie bezpieczeństwa dzieci w drodze do szkoły.

Jeszcze bardziej poprawia je obecność naszych strażników miejskich, którzy w godzinach porannych pomagają dzieciom na przejściu przy SP Nr 1.

W godzinach przedpołudniowych na Szosie Poznańskiej panuje wzmożony ruch. Przed godziną 8 jest on tak nasilony, że sygnalizacja świetlna i specjalne oznakowanie nie dają idącym do szkoły uczniom gwarancji bezpieczeństwa. Problem ten zauważony został przez Straż Miejską. Funkcjonariusze, podobnie jak w minionym roku szkolnym, pomagają dzieciom przejść przez jezdnię, a przy okazji uczą poprawnego korzystania z przejścia na światłach.

JN

POLICJA RADZI, INFORMUJE, OSTRZEGA

KIEROWCO!

- Pozostawiłeś pojazd na parkingu przeznaczonym do postoju autobusów. Informują o tym znaki drogowe.
- Miejsce gdzie pozostawiłeś swój samochód zagrożone jest kradzieżami pojazdów!
- Nie daj się pozbawić zasłużonego w pełni prawa do relaksu.
- Nie pozostawiaj często dorobku całego swojego życia bez nadzoru.
- Nie „prowokuj” złodzieja pozostawiając w pojeździe rzeczy wartościowe.
- W czasie gdy Ty odpoczywasz — złodziej „pracuje”!
- Skorzystaj z dozorowanego parkingu wskazanego znakami informacyjnymi, a znajdującego się kilkadziesiąt metrów dalej.
- Przekaż tę informację rodzinie, przyjaciołom, znajomym.

Komisariat Policji w Mosinie

Jubileusz wydania setnego numeru Biuletynu jest okazją, aby zadać naszym czytelnikom kilka pytań. Odpowiedzi, będą pomocą w tworzeniu gazety bliższej oczekiwaniom czytelników.

1. Od kiedy czytasz Biuletyn — regularnie, nieregularnie *

.....

2. Co najchętniej czytasz w Biuletynie?

.....

.....

3. Które materiały uważasz za najciekawsze?

.....

4. Czego nie znajdujesz w Biuletynie, a o czym chciałbyś w nim przeczytać?

.....

.....

5. Jak zdobywasz Biuletyn — czy otrzymujesz go regularnie?

.....



Przeciskiem pod szkołą

Trwa budowa kanalizacji sanitarnej w centrum miasta Mosiny. Zakończyły się już prace w ulicy Szkolnej, przy której mieści się Szkoła Podstawowa nr 1. Firma ATA-TECHNIK Gramowscy — wykonawca zadania — dołożyła starań, by z początkiem nowego roku szkolnego, dzieci mogły bezpiecznie dojść do budynku.

Zgodnie z projektem kanalizacji w okolicach szkoły, kanał przebiega pod segmentem łączącym dwa skrzydła budynku. Dlatego też, realizacja tego zadania nie należała do łatwych i trwała znacznie dłużej niż w otwartych wykopach. Podczas prac nad przeprowadzeniem rury kanalizacyjnej pod obiektem, tak zwanego „przecisku”, robotnicy napotkać mogli różne niespodzianki w postaci głazów czy pozostałości po starych fundamentach. Wykonawca musiał wykazać się zatem dużą precyzją i technologiczną sprawnością, by dobrze wykonać to zadanie. Na szczęście, dodatkowych utrudnień nie napotkano i „przecisk” zakończył się pomyślnie.

W ramach prowadzonej przez gminę planowej gazyfikacji, w ulicy Szkolnej ułożono równolegle z kanalizacją sieć gazową, co wydłużyło czas robót. Mimo to, zgodnie z wcześniejszymi zamierzeniami, zasadnicze prace w okolicach szkoły zakończyły się jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego.

Obecnie, budowa sieci w tym rejonie miasta kontynuowana jest w ulicy Rzeczypospolitej Mosińskiej i na tym etapie robót, zakończy się na skrzyżowaniu z linią kolejową Poznań-Osowa Góra.

* * *

Ponadto...

Mieszkańców wsi Drużyna, Nowinki i Rogalinek zachęcamy do wykorzystania aktualnej jeszcze dokumentacji w zakresie wykonywania przyłączy kanalizacyjnych do posesji.

JN

Nie dla tirów

W ubiegłym roku, sporym nakładem finansowym wyremontowano most na ul. Niezłomnych celem przywrócenia pierwotnego stanu technicznego. Zastosowano nowoczesne środki chemii budowlanej, które pozwoliły dokładnie zaizolować całą konstrukcję mostu.

Obiekt ten zbudowano w latach 60., kiedy nie przewidywano jeszcze, że w niedalekiej przyszłości po naszych drogach poruszać się będą samochody o olbrzymiej ładowności, czyli tzw. tiry. Właśnie takie pojazdy, w lipcu br. przejechały przez ww. most, gdy z powodu kolizji na rondzie, objazd z Szosy Poznańskiej skierowany został przez mosiński rynek.

Niestety, fakt ten spowodował wystąpienie spękań poprzecznych na chodnikach po obu stronach drogi. To wynik przeciążenia obiektu, gdy prawdopodobnie na moście znalazły się równocześnie dwa tiry. Powstałe rysy nie mają w tej chwili wpływu na konstrukcję nośną, lecz gdyby historia się powtórzyła, most może ulec poważnym uszkodzeniom. Nie jest on przystosowany do ruchu pojazdów o dużych tonażach, dlatego też należy wykluczyć przemieszczanie się po nim tirów, by nie trzeba go było wkrótce remontować.

JN

Sprawnie i bezpiecznie

We wtorek, 11 września, między godziną 9.30 a 10.30, na rondzie pracownicy Pogotowia Energetycznego w Mosinie wymieniali lampy przy użyciu podnośnika.

Mimo zaistniałej sytuacji, Komisariat Policji w Mosinie, tak sprawnie zorganizował objazd, że można było bezkolizyjnie przejechać przez to newralgiczne skrzyżowanie. Dziękujemy komendantowi Zenonowi Włodarczakowi za zrozumienie i natychmiastową pomoc.

6. Uwagi dotyczące dalszego kolportażu

7. Czy uważasz, że biuletyn powinien być nadal bezpłatny?

8. Jakie krytyczne uwagi masz do Biuletynu?

*) niepotrzebne skreślić

Wśród czytelników, którzy nadeślą wypełnioną ankietę do 10 października br., wylosujemy 3 nagrody rzeczowe.

Adres redakcji:

**Urząd Miejski
„Biuletyn Mosiński”**

Pl. 20 października 1

Mosina 62-050



Bliskie spotkania...

Feralny przystanek?

Taki widok, to efekt kolizji do jakiej doszło na przystanku autobusowym Mieczewo — Huby.

W miesiącu czerwcu, kierowca jadąc z nadmierną prędkością „zaparkował” niefortunnie na przystanku, przewracając i niszcząc doszczętnie stojącą tu wiatę. Nie postawiono jeszcze nowej, a spotkania z feralnym przystankiem doświadczył kolejny kierowca.



Wychodząc na przeciw wątpliwej ostrożności, jakiej zabrakło w odpowiednich proporcjach w obu opisanych przypadkach, przystanek wraz z nową wiatą przesunięto, oddalając nieco od drogi na odległość, jakiej zabrakło prawdopodobnie w wyobraźni obu kierowców.

Lecz to nie koniec opowieści o pechu jaki należy kojarzyć z tym miejscem i nie tylko z tym...

Pojawia się i ...znika

Tak więc, pojawiła się nowa wiatą. Nie minęło jednak wiele czasu — zaledwie dni kilka, a z przystanku zniknęła ławeczka. Feralny przystanek?

Chyba nie, bo takich „bermudzkich” przypadków w naszej gminie, jest niestety więcej. W równie niejasnych okolicznościach, zaginęły znaki z tonażem i nazwą rzeki, na moście w Bolesławcu, gdzie pozostała jedna tabliczka na uszkodzonym słupku, a z terenu miasta i nie tylko, znikają kosze na śmieci, odnajdywane czasem, nie wiedzieć czemu w wodach kanału. Nie wyjaśniono też dotąd, zniknięcia ławek z terenu szkoły w Krosinku, choć te, w równie dziwnych okolicznościach, powróciły na swoje miejsce. Nieznane siły, spowodowały zdevastowanie słupków w nowo budowanym ogrodzeniu przy szkole w Dymaczewie Starym. W tej sprawie, również brak świadków. Równie dziwne okoliczności, towarzyszyły zniknięciu grzejników z budynku szkolnego w Rogalinie. Miejsce ich aktualnego pobytu, jak dotąd jest nieznane...

Gdyby ktoś potrafił wyjaśnić to niezbadane dotąd zjawisko, wówczas na wiosnę może nie zacząć znikać świeżo posadzone na ulicznych klombach kwiaty...

JOANNA NOWACZYK
Fot. Archiwum UM

PRZYPOMNIENIE

15 września upłynął termin płatności kolejnej raty podatku od nieruchomości.

Wpłat można jeszcze dokonywać w kasie GBS, mieszczącej się w Urzędzie Miejskim na parterze, w pokoju nr 7.

Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

Uchwała Nr XLV/376/01 Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 30 sierpnia 2001 r.

w sprawie zmiany Statutu Gminy Mosina

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 1 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j. t. Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 15 ust. 5 pkt 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2001 r. o zmianie ustaw: o samorządzie gminnym, o samorządzie powiatowym, o samorządzie województwa, o administracji rządowej w województwie oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 45, poz. 497) Rada Miejska w Mosinie uchwala, co następuje:

§ 1

W Statucie Gminy Mosina, przyjętym uchwałą Nr XVI/11/96 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 16 lutego 1996 r. oraz zmienionym uchwałą Nr XVIII/115/96 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 2 kwietnia 1996 r. i uchwałą Nr XXIII/131/96 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 28 sierpnia 1996 r. wprowadza się następujące zmiany:

1) dodaje się nowy rozdział VIII w brzmieniu:

„Rozdział VIII

Zasady dostępu i korzystania przez obywateli z dokumentów Rady, Komisji i Zarządu

§ 63

1. Obywatelom udostępnia się następujące rodzaje dokumentów:

- 1) protokoły z sesji,
- 2) protokoły z posiedzeń komisji Rady, w tym Komisji Rewizyjnej,
- 3) protokoły z posiedzeń Zarządu,
- 4) rejestr uchwał Rady i uchwał Zarządu,
- 5) rejestr wniosków i opinii komisji Rady,
- 6) rejestr interpelacji i wniosków radnych.

Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

2. Dokumenty wymienione w ust. 1 podlegają udostępnieniu po ich formalnym przyjęciu.

§ 64

Dokumenty z zakresu działania Rady i Komisji udostępnia się w Biurze Rady a dokumenty z zakresu działania Zarządu udostępnia się w Referacie Organizacyjnym Urzędu Miejskiego, w dniach pracy Urzędu, w godzinach przyjmowania interesantów.

§ 65

1. Z dokumentów wymienionych w § 63 ust. 1 obywatele mogą sporządzać notatki i odpisy oraz je kopiować.
2. Realizacja uprawnień określonych w ust. 1 może się odbywać wyłącznie w Urzędzie Miejskim i w asyście pracownika Urzędu.

§ 66

1. Obywatele mogą żądać uwierzytelnienia sporządzonych przez siebie odpisów z dokumentów określonych w § 63 ust. 1 oraz odbitek kserograficznych.
2. Za uwierzytelnienie odpisu albo odbitki kserograficznej są pobierane opłaty, za każdą stronę dokumentu, zgodnie z przepisami ustawy o opłacie skarbowej.

§ 67

Uprawnienia określone w § 63-66 nie znajdują zastosowania:

1. W przypadku podjęcia przez Radę, Komisję lub Zarząd uchwały o wyłączeniu jawności,
2. Do spraw indywidualnych z zakresu administracji publicznej, o ile ustawa nie stanowi inaczej niż art. 73 Kodeksu postępowania administracyjnego.

2) dotychczasowy rozdział VIII otrzymuje nowe oznaczenie jako rozdział IX, a dotychczasowe § 63-65 otrzymują odpowiednio nowe oznaczenie § 68-70.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady i Burmistrzowi.



Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

§ 3

Uchwała wchodzi w życie po upływie czternastu dni od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego.

Uchwała Nr XLV/377/01 Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 30 sierpnia 2001 r.

w sprawie Statutu Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 6 i art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. h) ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j. t. Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (j. t. Dz. U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414 z późn. zm.) Rada Miejska w Mosinie uchwala, co następuje:

§ 1

Przyjmuje się Statut Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie, który stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Traci moc uchwała Nr XLVI/241/94 Rady Gminy Mosina z dnia 15 kwietnia 1994 r. w sprawie nadania Statutu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Mosinie oraz uchwała Nr VIII/64/95 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 26 kwietnia 1995 r. w sprawie zmian w Statucie Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uzasadnienie

Konieczność nadania Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Mosinie nowego Statutu wynika z potrzeby dostosowania go do wymogów znowelizowanej ustawy o pomocy społecznej oraz ze zmiany siedziby tegoż ośrodka.

*Załącznik
do uchwały Nr XLV/377/01
Rady Miejskiej w Mosinie
z dnia 30 sierpnia 2001 r.*

STATUT

Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie

Rozdział I

Postanowienia ogólne

§ 1

Ośrodek Pomocy Społecznej w Mosinie, zwany w dalszej części Statutu „Ośrodkiem”, działa na podstawie:

- 1) ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j. t. Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.),
- 2) ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (j. t. Dz. U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414 z późn. zm.).

§ 2

1. Ośrodek jest gminną jednostką organizacyjną i stanowi jednostkę budżetową podlegającą bezpośrednio Radzie Miejskiej w Mosinie.

2. Środki finansowe na działalność Ośrodka pochodzą ze środków Wojewody Wielkopolskiego i budżetu gminy Mosina.

§ 3

Ośrodek używa pieczęci podłużnej o treści: „Ośrodek Pomocy Społecznej — ul. Dworcowa 4, 62-050 Mosina”.

Rozdział II

Siedziba i przedmiot działania

§ 4

1. Siedziba Ośrodka znajduje się w Mosinie przy ul. Dworcowej 4.
2. Terenem działania jest obszar Gminy Mosina.

§ 5

Ośrodek wykonuje zadania własne i zlecone gminie w zakresie pomocy społecznej, a w szczególności:

- 1) dokonuje analizy i oceny zjawisk rodzących zapotrzebowanie na świadczenia pomocy społecznej,
- 2) przyznaje i wypłaca przewidziane przepisami świadczenia,
- 3) pobudza społeczną aktywność w zaspokajaniu potrzeb życiowych osób i ich rodzin,
- 4) prowadzi pracę socjalną.



Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

§ 6

1. Do zadań własnych z zakresu pomocy społecznej realizowanych przez gminę należą:
 - 1) prowadzenie domów pomocy społecznej, ośrodków wsparcia o zasięgu lokalnym oraz kierowanie do nich osób wymagających opieki;
 - 2) przyznawanie i wypłacanie zasiłków celowych i specjalnych celowych;
 - 3) przyznawanie pomocy rzeczowej;
 - 4) przyznawanie pomocy w naturze na ekonomiczne usamodzielnienie;
 - 5) przyznawanie i wypłacanie zasiłków oraz pożyczek na ekonomiczne usamodzielnienie;
 - 6) inne zadania z zakresu pomocy społecznej wynikające z rozeznaczonych potrzeb gminy.
2. Do zadań własnych z zakresu pomocy społecznej o charakterze obowiązkowym, realizowanych przez gminę należy:
 - 1) udzielanie schronienia, posiłku, niezbędnego ubrania osobom tego pozbawionym, w tym osobom bezdomnym;
 - 2) organizowanie i prowadzenie gminnych ognisk wychowawczych, świetlic i klubów środowiskowych dla dzieci, a także organizowanie mieszkań chronionych;
 - 3) świadczenie usług opiekuńczych, w tym specjalistycznych, w miejscu zamieszkania;
 - 4) udzielanie zasiłku celowego na pokrycie wydatków na świadczenia zdrowotne osób bezdomnych i innych osób nie mających dochodu i możliwości ubezpieczenia się na podstawie przepisów o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym;
 - 5) udzielanie zasiłku celowego na pokrycie wydatków powstałych w wyniku zdarzenia losowego;
 - 6) praca socjalna;
 - 7) sprawienie pogrzebu, w tym osobom bezdomnym;
 - 8) zapewnienie środków na wynagr. dla pracowników i warunków realizacji zadań wymienionych w pkt 1-7 i w ust. 1.

§ 7

1. Zadania zlecone gminie z zakresu pomocy społecznej obejmują:
 - 1) przyznawanie i wypłacanie zasiłków stałych, renty socjalnej, przysługujących dodatków do świadczeń;
 - 2) przyznawanie i wypłacanie zasiłków okresowych, gwarantowanych okresowych oraz specjalnych okresowych;
 - 3) opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne za osoby, o których mowa w art. 27 ust. 1 i 2 oraz w art. 31 ust. 4a ustawy o pomocy społecznej;
 - 4) opłacanie składek na ubezpieczenie zdrowotne określonych w przepisach o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym;
 - 5) przyznawanie i wypłacanie zasiłku celowego na pokrycie wydatków powstałych w wyniku klęski żywiołowej lub ekologicznej;
 - 6) przyznawanie zasiłku celowego w formie biletu kredytowanego;
 - 7) świadczenie specjalistycznych usług opiekuńczych, przysługujących na podstawie przepisów o ochronie zdrowia psychicznego;
 - 8) organizowanie i prowadzenie środowiskowych domów samopomocy;
 - 9) zadania wynikające z rządowych programów pomocy społecznej bądź innych ustaw, mających na celu ochronę poziomu życia osób i rodzin po zapewnieniu odpowiednich środków;
 - 10) utworzenie i utrzymanie ośrodka pomocy społecznej oraz zapewnienie środków na wynagrodzenia pracowników realizujących zadania określone w pkt 1-9.
2. Środki finansowe niezbędne do wykonania zadań określonych w ust. 1 przekazywane są przez Wojewodę Wielkopolskiego.

Rozdział III

Struktura Ośrodka

§ 8

W skład Ośrodka wchodzi:

- 1) kierownik Ośrodka,
- 2) specjalista pracy socjalnej,
- 3) pracownicy socjalni,
- 4) starszy referent,
- 5) księgowa.

§ 9

1. Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej powołuje Zarząd Miejski.



Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

2. Pozostałych pracowników Ośrodka zatrudnia i zwalnia kierownik Ośrodka.
3. Uprawnienia zwierzchnika służbowego w stosunku do kierownika Ośrodka wykonuje Burmistrz.
4. Pracownicy Ośrodka są pracownikami samorządowymi w rozumieniu ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 21, poz. 124 z późn. zm.) i są zatrudniani w ramach stosunku pracy na podstawie umowy o pracę.

§ 10

Pracownik socjalny musi spełniać wymagania określone w art. 49 ustawy o pomocy społecznej.

Rozdział IV

Postanowienia końcowe

§ 11

Kierownik Ośrodka składa Radzie Miejskiej w Mosinie corocznie sprawozdanie z działalności Ośrodka oraz przedstawia potrzeby w zakresie pomocy społecznej.

Uchwała Nr XLV/378/01 Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 30 sierpnia 2001 r.

w sprawie szczegółowych zasad przyznawania
i odpłatności za usługi opiekuńcze

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j. t. Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej (j. t. Dz. U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414 z późn. zm.) Rada Miejska w Mosinie uchwala, co następuje:

§ 1

1. Decyzję o przyznaniu bądź odmowie przyznania usług opiekuńczych lub specjalistycznych usług opiekuńczych wydaje kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie, na podstawie wywiadu środowiskowego przeprowadzonego przez pracownika socjalnego.
2. Świadczenia z zakresu usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych, zwanych dalej „usługami”, mogą być przyznane odpłatnie albo nieodpłatnie.
3. W decyzji o przyznaniu świadczenia, określonego ust. 1, ustala się zakres usług, a w razie przyznania świadczenia odpłatnie, wysokość odpłatności, na zasadach określonych w załączniku do niniejszej uchwały.
4. W razie zwłoki z zapłatą za usługi, mogą zostać naliczone odsetki ustawowe.

§ 2

1. Świadczeniobiorca może zostać częściowo lub całkowicie zwolniony od opłat, jeżeli z wywiadu środowiskowego wynika, że opłata stanowiłaby dla niego nadmierne obciążenie.
2. Zwolnienia, o którym mowa w ust. 1, udziela kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej, na czas określony albo na stałe.

§ 3

Opłaty za usługi wnoszone są w terminie do końca następnego miesiąca, po miesiącu, w którym usługa była świadczona, na konto Urzędu Miejskiego w Mosinie.

§ 4

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu i kierownikowi Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UZASADNIENIE

Usługi opiekuńcze obejmują pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, opiekę higieniczną, zleconą przez lekarza pielęgnację oraz, w miarę możliwości, zapewnienie kontaktów z otoczeniem. Specjalistyczne usługi opiekuńcze są to usługi dostosowane do szczególnych potrzeb wynikających z rodzaju schorzenia lub niepełnosprawności, świadczone przez osoby ze specjalistycznym przygotowaniem.

Na podstawie przepisów ustawy o pomocy społecznej, na gminie spoczywa obowiązek pomocy starszym i chorym jej mieszkańcom w formie usług opiekuńczych. Ustalenie zasad przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze jest podstawą właściwego realizowania ustawowego obowiązku.

Uchwała Nr XLV/379/01 Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 30 sierpnia 2001 r.

w sprawie wyrażenia opinii do projektu
lasów ochronnych na terenie Gminy Mosina



Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 1 i 12 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j. t. Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 1991 r. Nr 101, poz. 444 z późn. zm.) Rada Miejska uchwala, co następuje:

§ 1

Opiniuje się pozytywnie projekt lasów ochronnych na terenie Gminy Mosina, przedłożony przez Nadleśnictwo Babki, a stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Mosinie.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 12 lipca br. Nadleśnictwo Babki zwróciło się do Rady Miejskiej w Mosinie z wnioskiem o uznanie za lasy ochronny całości lasów (pow. 1517,97 ha) położonych na terenie Gminy Mosina. Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa Rady Miejskiej w Mosinie na posiedzeniu w dniu 20 sierpnia br. wydała o powyższym projekcie opinię pozytywną.

Uchwała Nr XLV/380/01 Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 30 sierpnia 2001 r.

Uchwala się „Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenu mieszkaniowego i działalności gospodarczej we wsi Czapury, w rejonie ulicy Leśnej, obejmujący obszar działek o nr ewid.: od 241/3 do 241/11 i od 242/3 do 242/11”.

Przedmiotem ustaleń planu jest teren mieszkaniowy i teren działalności gospodarczej.

Uchwała Nr XLV/381/01 Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 30 sierpnia 2001 r.

Uchwala się „Miejscowy plan zagospodarowania terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsi Daszewice, obejmujący obszar działek o nr ewid. 362/3 do 362/10”.

Przedmiotem ustaleń planu jest teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, o powierzchni ca 0,71 ha.

Ustala się teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z możliwością realizacji jednego budynku mieszkalnego i jednego budynku gospodarczego związanego z funkcją mieszkaniową.

Uchwała Nr XLV/382/01 Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 30 sierpnia 2001 r.

Uchwala się „Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenu mieszkaniowego we wsi Rogalinek, obejmujący obszar działek o nr. ewid. 637/3, 637/2”.

Uchwała Nr XLV/383/01 Rady Miejskiej w Mosinie

z dnia 30 sierpnia 2001 r.

zmieniająca uchwałę w sprawie wynagrodzenia
Przewodniczącego Zarządu Miejskiego

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j. t. Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) Rada Miejska w Mosinie uchwala, co następuje:

§ 1

W uchwale Nr XXXI/263/2000 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 7 września 2000 r. w sprawie wynagrodzenia Przewodniczącego Zarządu Miejskiego § 1 lit. d) otrzymuje brzmienie:

„d) dodatek specjalny w wysokości 20% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego na okres roku, tj. do dnia 31 sierpnia 2002 r.”

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 września 2001 r.

Wszystkie uchwały podpisał Przewodniczący Rady
PRZEMYSŁAW PNIEWSKI

Kanalizacja w Kolejowej

W ramach II etapu kanalizacji południowej części miasta, prowadzone są prace w ulicy Kolejowej (na zdjęciu). Ten odcinek, jak i utwardzona uprzednio ul. Kasprowicza (od ul. Kolejowej do Leszczyńskiej), otrzymają w całości nową nawierzchnię łącznie z chodnikiem, ponieważ ułożono w nich nową deszczówkę i uzupełniono uzbrojenie o budowę kanalizacji sanitarnej.



Przypominamy, że dla całej tej dzielnicy, gmina ma opracowaną dokumentację projektową na budowę sieci gazowej z przyłączami. Zarząd Miejski stara się o realizację tej inwestycji zgodnie z nowym prawem energetycznym, przez Wielkopolski Zakład Gazowniczy, jednak ten ostatni twierdzi, że inwestycja jest ekonomicznie nieopłacalna ze względu na małe zainteresowanie mieszkańców. Dlatego Urząd Miejski zachęca wszystkich zainteresowanych, do skontaktowania się z Gazownią, ul. Grobla 15, gdzie można uzyskać warunki techniczne na wykonanie przyłączy.

Tekst i foto JN

KOMUNIKAT PIERWSZY URZĄD SKARBOWY W POZNANIU

PRZYPOMINA

o obowiązkach związanych z rozpoczęciem ewidencjonowania obrotów i kwot podatku należnego przy pomocy kas rejestrujących.

Podatnicy, którzy w 2000 r. przekroczyli kwotę 40.000,00 zł obrotu ze sprzedaży towarów i świadczenia usług, w tym również w zakresie handlu i gastronomii, **na rzecz osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej oraz osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w formie indywidualnych gospodarstw rolnych, są obowiązani do prowadzenia ewidencji obrotu i kwot podatku należnego przy zastosowaniu kas rejestrujących od dnia 01 marca 2001.**

PODSTAWA PRAWNA:

- art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11 poz. 50 z późn. zmian.)
- rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie kas rejestrujących (Dz. U. Nr 121, poz. 1295).

WIELKOPOLSKIE CENTRUM ONKOLOGII

ul. Garbary 15, 61-866 Poznań

ZAPRASZA

KOBIETY W WIEKU 50-59 LAT

NA BEZPŁATNE BADANIA

MAMMOGRAFICZNE

KOBIETY W WIEKU 30-59 LAT

NA BEZPŁATNE BADANIA

PROFILAKTYCZNE DLA WCZESNEGO

WYKRYCIA RAKA SZYJKI MACICY

Zaproszenia wraz z informacją otrzymacie Państwo już wkrótce pocztą.

UWAGA:

NIE JEST WYMAGANE SKIEROWANIE

Badania finansowane są przez Ministerstwo Zdrowia

Z DZIECKIEM DO STOMATOLOGA

Przypominamy, że dla dzieci i młodzieży do 18 roku życia, usługi w zakresie leczenia i profilaktyki w ramach umowy z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych, świadczy gabinet lekarza stomatologii Elżbiety Kayser w Mosinie.

Gabinet mieści się przy ul. 25 stycznia 26, tel. 8 136 290.

Dziękowali za plony

Święto plonów, zgodnie z tradycją kończy najważniejszy dla rolnictwa czas zbiorów. Z takiej właśnie okazji, w niedzielę 19 sierpnia, mieszkańcy Czapur i Wiórka uczestniczyli w dożynkach zorganizowanych przez Rady Sołeckie obu wsi.

Uroczystości rozpoczęła msza św. odprawiona w kościele parafialnym w Czapurach, podczas której rolnicy dziękowali za zbiory, a proboszcz parafii ks. Wojciech Szalata, poświęcił symbole płodów rolnych — bochen chleba i wieńce przygotowane przez społeczność obu wsi. Natomiast w godzinach wieczornych, na boisku tutejszej szkoły podstawowej, okoliczni mieszkańcy bawili się na dożynkowej potańcówce.



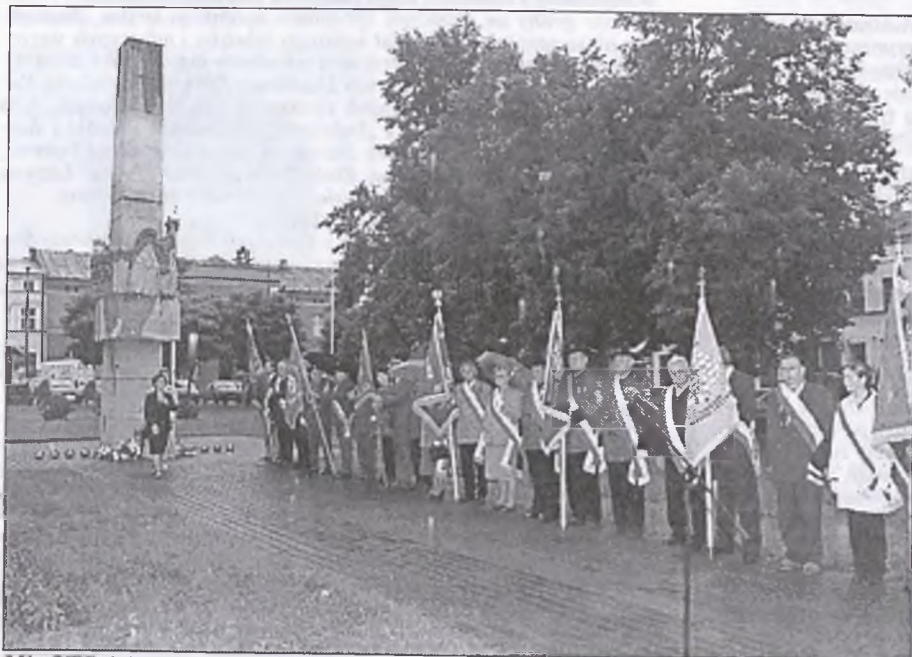
Przybycie przed kościół delegacji z Wiórka (na zdjęciu), to barwny, kultywowany od lat element uroczystości. Dożynkowy wieniec, przywozi ona tradycyjną bryczką, w asyście wspaniale prezentujących się konnych jeźdźców.

Tekst i foto JN



Obiektywem do gminy

Fotografował Marek Rybczyński



MiaSTO i jego mieszkańcy pamiętają o ofiarach wojny



Figura Matki Bożej już STOi



Przeście dla dzieci — STOP kierowco! 60 km/h najwyżej!

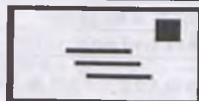


ProSTO z wakacji do szkoły. Teraz do 100 lat same obowiązki

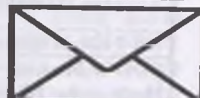
Zbiórka odpadów wielkogabarytowych

Ostatnia w tym roku będzie miała miejsce w dniu 9 października na terenie wsi: Sowiniec, Sowinki, Baranówko, Baranowo, Zabinko, Krajkowo.

W tym dniu mosiński ZUK dokona bezpłatnej zbiórki takich odpadów jak: stare meble, artykuły gospodarstwa domowego, złom itp. Zakład Usług Komunalnych w godzinach pracy przyjmuje nieodpłatnie do dalszego unieszkodliwienia stare, zużyte akumulatory wszystkich typów.



**DO I OD
REDAKCJI**



Jeden z naszych Czytelników skarży się, że nie mógł ostatnio nadać przesyłki na pociąg na stacji w Mosinie: „(...) pani powiedziała mi, że przesyłek nie przyjmuje, bo na dworcze nie ma wagi. Okazało się, że aby nadać paczkę na bagaż muszę jechać do Puszczykowa. W Mosinie zrobić tego nie mogę. Szkoda, bo do niedawna było to możliwe. Nie rozumiem dlaczego teraz już nie jest, przecież nasza gmina liczy ponad 20 tysięcy mieszkańców”.

W dyrekcji PKP w Poznaniu dowiedzieliśmy się, że koleje państwowe wycofują się z tej usługi, bo jest ona nieopłacalna. Przyjmowanie przesyłek na bagaż się nie opłaca, bo nakłady są zbyt duże, a wpływy za małe. Koszty napraw i legalizacji wag, szczególnie na małych stacjach, są zdecydowanie za wysokie. Docelowo koleje w ogóle zrezygnują z tej usługi.

E.N.

Wielkie sprzątanie

Rozmowa ze Zdzisławem Mikołajczakiem z Mosińskiej Fundacji Ekologicznej

W naszej gminie już po raz ósmy organizowana jest akcja „Sprzątanie Świata — Polska — Mosina 2001”. Jaki jest cel tego przedsięwzięcia?

— Celem kampanii, którą zapoczątkowano w Australii jest poprawa stanu otaczającego nas środowiska poprzez przeprowadzenie akcji sprzątania gminy ze śmieci i odpadów. Chodzi o uporządkowanie szczególnie tych rejonów, których w ciągu roku praktycznie nikt nie sprząta. Są to tereny, które w okresie wakacyjnym odwiedza tysiące osób, pozostawiając często śmieci w lasach, wzdłuż poboczy dróg i nad brzegami jezior.

Ogromnie ważny jest również aspekt wychowawczy zważywszy, że w większości w akcji sprzątania uczestniczy młodzież szkolna. Jestem przekonany, że ci młodzi ludzie w dorosłym życiu nie będą zaśmiecać środowiska.

Jak przebiega przygotowanie do akcji?

— Organizatorami są: Urząd Miejski, Mosińska Fundacja Ekologiczna i Ośrodek Kultury i Sportu. Aby akcja przebiegała sprawnie i bezpiecznie, dla uczestników przygotowano biodegradowalne worki foliowe i jednorazowe rękawice. Worki z zebranymi śmieciami pozostawione w umówionych miejscach, jeszcze tego samego dnia zostaną wywiezione na wysypisko przez Zakład Usług Komunalnych. Nie ma bowiem nic bardziej zniechęcającego, jak widok śmieci porzucanych przy drogach jeszcze kilka dni po zbiórce. Wydrukowany został plakat, informujący o miejscu i czasie rozpoczęcia akcji. W środę, 19 września br. o godz. 17, w Ośrodku Kultury i sportu przy ul. Dworcowej, odbędzie się zebranie organizacyjne z udziałem przedstawicieli poszczególnych organizacji i stowarzyszeń uczestniczących w akcji.

W czasie spotkania zostaną rozdane worki foliowe, rękawice, plakaty i broszury informacyjne, przypomnimy również podstawowe zasady bezpieczeństwa. Przez cały czas trwania akcji, dyżur telefoniczny pełnić będzie Straż Miejska (tel. 8 197 855 lub 0501 467 312). Koordynatorem akcji z ramienia Urzędu Miejskiego jest pan Bogusław Baraniak, ogromnie zaangażowany w działalność na rzecz ochrony środowiska.

Na kiedy zaplanowano akcję sprzątania i kto będzie w niej uczestniczył?

— Sprzątanie w naszej gminie zaplanowaliśmy na sobotę, 22 września br. od godz. 9. O miejscu zbiórek poszczególnych grup informuje wydrukowany plakat (zamieszczamy poniżej). Teren gminy podzielono

na 22 obszary obejmujące m.in. leśne pobocza dróg, tereny nad Wartą, brzegi Kanału Mosińskiego, brzeg jeziora Dymaczewskiego i Wzgórza Pożegowskie. Planowana akcja polega na dobrowolnym udziale mieszkańców gminy we wspólnym sprzątaniu wybranego terenu. Największą aktywność już od kilku lat wykazują młodzież i nauczyciele wszystkich mosińskich szkół, harcerze oraz członkowie organizacji i stowarzyszeń jak np.: Pracownicze Ogrody Działkowe, Związek Pszczelarzy, Polski Związek Wędkarski, Związek Hodowców Gołębi Pocztowych, Koła Łowieckie „Jawor”, „Żbik” i „Dąbrowa”, Nadleśnictwa Babki i Konstantynowo, Wielkopolski Park Narodowy, Ochotnicza Straż Pożarna, Sołectwa, Komitety Osiedlowe, Klub Sportowy 1920 Mosina. Liczymy na to, że do tych grup dołączy wielu mieszkańców naszej gminy.

Przeprowadzanie akcji kosztuje...

— Środki na ten cel pochodzą z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska. Główne wydatki, to zakup worków i rękawic, koszt wywozu śmieci na wysypisko, dyplomy i symboliczne nagrody dla uczestników, szczególnie młodzieży szkolnej.

A efekty?

— W ubiegłym roku, w „sprzątaniu świata” uczestniczyło 2130 osób, zebrano ok. 4,5 tysiąca worków śmieci. Na wysypisko, trafiło łącznie 31 ton odpadów, tj. mniej niż dwa lata temu, kiedy zebrano 40 ton. Oby świadczyło to o poprawie stanu naszego środowiska. Przeprowadzamy w gminie wywóz „śmieci wielkogabarytowych” sprawia, że w lasach znajduje się coraz mniej starych tapczanów, foteli, łódek i pralek. Warto podkreślić, że ta inicjatywa została zgłoszona właśnie przez uczestników sprzątania świata przed trzema laty. Rozmieszczenie na terenie gminy 28 kompletów kolorowych pojemników na szkło białe i kolorowe, makulatury i tworzywa sztuczne, pozwalają nie tylko na zbieranie, ale również na segregację odpadów celem dalszego wykorzystania. Najważniejszy jednak jest aspekt wychowawczy oraz to, że widok sprzątających mieszkańców, w tym młodzieży, jest wyrzutem sumienia dla osób, które środowisko zanieczyszczają. Cenna jest również integracja społeczeństwa, młodzieży, organizacji i stowarzyszeń we wspólnym celu, jakim jest poprawa stanu otaczającego nas środowiska, w którym wszyscy żyjemy.

W imieniu organizatorów, serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców do udziału w porządkowaniu gminy w sobotę, 22 września br.

Dziękuję za rozmowę.

JN

Jednostka koordynująca na danym terenie	OBSZAR SPRZĄTANIA	Miejsce zbiórki
SP nr 1 w Mosinie	Góra Pożegowska, droga i pobocza prowadzące do niej, rejon cegielni, droga do zbiorników	SP nr 1 w Mosinie, ul. Szkolna
SP nr 2 w Mosinie, Gimnazjum w Mosinie	Leśne pobocza dróg Mosina – Sowiniec, Karolewo lewa strona Kanału Mosińskiego od centrum w kierunku Warty	SP nr 2 w Mosinie, Ul. Sowiniecka, boisko
Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w Mosinie, Mosińska Fundacja Ekologiczna	Lasek przy ul. Leszczyńskiej i Strzeleckiej	Mosina, ul. Kościelna 2 - boisko lub u zbiegu ulic Kolejowej i Leszczyńskiej
SP w Rogalinie	leśne pobocza dróg Rogalin – Świątniki – Mieczewo i Świątniki – Radzewice, okolice parku przy Muzeum	Rogalin, Radzewice, Przystanek Mieczewo
SP w Rogalinku	tereny nad Wartą od mostu do pierwszych dębów rogalińskich, las wokół szkoły	SP w Rogalinku
SP w Pecnej	tereny leśne wokół wsi Pecna (rejon Nadleśnictwa Konstantynowo)	SP w Pecnej
SP w Czapurach	tereny leśne Nadleśnictwa Babki, Czapury, Wiórek, droga Czapury – Wiórek	Rondo i figurka w Czapurach
SP w Krośnie	las przy ul. Leśnej we wsi Krosno	Ul. Główna przy SP
SP w Daszewicach	las przy ul. Szkolnej, Piotrowskiej i Leśnej	SP w Daszewicach
Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Mosinie	prawa strona Kanału Mosińskiego od ul. Niezłomnych do mostu kolejowego oraz przedłużenie ul. Targowej w kierunku Warty	Mosina, ul. Topolowa
SP w Krosinku	teren wokół szkoły	SP w Krosinku
Związek Harcerstwa Polskiego	leśne pobocza drogi Krosinko – Ludwikowo, teren grobów – Bogulin	Na miejscu sprzątania
KS 1920 Mosina	teren wokół stadionu	Stadion
POD w Mosinie i Związek Hodowców Gołębi Pocztowych	las za torem kolejowym w kierunku Rogalina, las przy CPN	Przy kawiarni „Działkowiec”
OSP w Mosinie	las przy ul. Jeziornej, Krańcowej	Strażnica OSP
Związek Pszczelarzy	laski przy ul. Targowej, Morelowej, Skrajnej	Skrzyżowanie ul. Targowej i Skrajnej
Polski Związek Wędkarski	brzeg Jeziora Dymaczewskiego, teren „glinianek” na Pożegowie	Teren „glinianek” – godz. 13.30
Koło Łowieckie nr 21 „Jawor” w Poznaniu	brzeg rzeki Warty na odcinku Rogalinek – Wiórek i droga Sasinowo – Wiórek	Głuszyna Leśna – suszarnia
Koło Łowieckie nr 33 „Żbik” w Mosinie	leśnictwo Bogulin i Grzybno	Leśniczówka Nowinki
Koło Łowieckie nr 20 „Dąbrowa”	droga Świątniki – Mieczewo	Leśnictwo Mieczewo
Komitety Osiedlowe, Sołectwa	miejsce działania	Miejsce działania
Nadleśnictwo Babki, Konstantynowo, Wlkp. Park Narod.	miejsce działalności	Miejsce działalności

Rolnicy zebrali plony

2 września w Kostrzynie odbywały się III Dożynki Powiatowe, w których wzięła udział delegacja rolników z naszej gminy. O obchodach dożynkowych i dzisiejszej sytuacji rolnictwa, z Barbarą Koralewską rozmawiała Joanna Nowaczyk

— Gmina Mosina, tradycyjnie już bierze udział w dożynkach powiatowych



— Uczestniczyliśmy w nich po raz trzeci. W delegacji, oprócz mnie znaleźli się: **Maria Witkowska** — wiceprzewodnicząca Rady i **Janusz Łubiński** — prezes ogródków działkowych. Wieniec, który zabraliśmy do Kostrzyna, przygotowały wspólnie wsie Czapury i Rogalinek.

— Jak przebiegały podobne uroczystości w naszej gminie?

— Naszą tradycją są dożynki wiejskie. W tym roku, zorganizowały je Rady Sołeckie wsi Czapury i Wiórek. W innych

wsiach, odprawione zostały msze św. dziękczynne, jednak te radośniejsze, zabawowe uroczystości, zostały jakby zaniechane. Odnoszę wrażenie, że na wsi żyje się teraz jakoś smutniej. Z roku na rok, rolnicy odczuwają coraz trudniejszą sytuację ekonomiczną i choć kochają swój zawód, nie czują entuzjazmu i zadowolenia.

— Z jakimi problemami boryka się zatem nasza gminna wieś?

— One są takie same jak w całej Polsce — brak polityki rolnej, stabilizacji zbytu. W naszej gminie rolnikom żyje się tak, jak w całym kraju, a może nawet trudniej, ze względu na słabsze gleby. Dlatego dochodowość była tu zawsze związana bardziej z produkcją zwierzęcą. Kiedy ona załamała się kilka lat temu i u nas pojawiły się protesty rolników. Jednak mimo niepowodzeń, praca na roli wciąż będzie wykonywana, bo gospodarstwo to dorobek rodziców, który dziecią dzieci i nie mają odwagi z tego dziedzictwa się wycofać. Ostatnie 10 lat, to czas na przetrwanie. Rolnicy mają dużo hartu, samozaparcia i wiedzą, jak gospodarować, ale muszą mieć perspektywę. Jeśli taka się pojawi, zrobią jeszcze więcej, bo mają doświadczenie i wiedzę. Polski rolnik, przeżył kiedyś ostrą krytykę „tradycyjnego” rolnictwa. Był w tym czasie karcony i napominany za niskie wydajności i przyrosty, za małą chemizację itd. Dziś, to „tradycyjne” rolnictwo uchroniło konsumenta — Polaka, od chorób z jakimi boryka się zachodnia Europa. Należy zachować więcej pokory wobec produkcji rolniczej. Ona dać ma żywność i z nią — bezpieczeństwo zdrowia, a nie tylko masę towarową o pięknych kształtach czy wielkości. Zbyt duża ingerencja człowieka w produkcję roślinną i zwierzęcą, zagrazi bytowi człowieka.

— Jakie są Pani związki z rolnictwem?

— Ukończyłam poznańską Akademię Rolniczą, wydział technologii rolno-spożywczej. Mąż Bogdan — technik rolny, przed 17 laty powrócił do swojego rodzinnego gospodarstwa w Sasinowie, powiększył je i dziś, łącznie z dzierzawami, uprawiamy ok. 30 ha. Zajmujemy się przede wszystkim produkcją trzody chlewnej. Mąż jest członkiem grupy produkcyjnej, w której założeniu aktywnie uczestniczył. Powstała ona w naszej gminie — jako w jednej z niewielu — kilka lat temu. Ponieważ istnieje tu dość intensywnie rozwinięta produkcja trzody chlewnej, chcieliśmy ją skonsolidować, by mieć przedstawicieli do rozmów z ubojniarniami. Był więc początek, jednak taki „twór” nie jest jeszcze ustawowo wpisany w życie gospodarcze. Na razie, działa na zasadzie wzajemnej pomocy i przekazywania wewnętrznego informacji. Oczekiwania członków, są znacznie większe.

— Problemy wsi przenosi Pani na grunt samorządu, pełniąc już trzecią kadencję funkcję radnej, zasiadając w Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska i w Zarządzie Miejskim...

— Zanim zaczęliśmy prowadzić gospodarstwo, nie miałam kontaktu z problemami wiejskimi, mieszkalam wcześniej w Puszczykowie. Teraz, jak mówię — koszula bliska ciału —

jestem bardziej wyczulona na sprawy związane ze wsią i to nie tylko rolniczą, bo tu mieszkamy, pracujemy i wychowujemy nasze dzieci. Wiem to przekrój wszelkich problemów — z oświatą, zdrowiem, kulturą, drogami, komunikacją, całą infrastrukturą itd. Jako radna, zawsze pracowałam w komisji rolnictwa, ponieważ uważałam to za swoją powinność i obowiązek. W zarządzie, także czuję się człowiekiem wsi i rolników.

— Jaką pomoc, w kontekście wcześniejszej rozmowy, mogą zaoferować rolnikom władze samorządowe?

— Kompetencje samorządu w sprawach rolnictwa są znikome, ponieważ jest to samodzielna działalność gospodarcza. W pracach Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, ta druga dziedzina przeważa, bo możliwości pomocy rolnikom są niewielkie. Jeśli byłyby sytuacje, gdy trzeba było wyjść na przeciw ich oczekiwaniom, to w kwestiach ulg podatkowych taka pomoc była udzielana. Mosińskie władze, zawsze były rolnikom życzliwe, szczególnie w przypadku niepowodzeń spowodowanych klęską żywiołową gradobicia, suszy czy podtopienia. Ale na tym nasza rola się kończy. Jednak rolnik, to mieszkaniak wsi związany z nią poprzez swoje dziecko, które posyła do szkoły, to mieszkaniak, który chce mieć dostęp do wody, gazu, telefonu, kanalizacji. I w tych tematach, samorząd chce i powinien zaspakajając oczekiwania rolników.

— No właśnie. Jak Pani zdaniem, zmieniły się w ostatnich latach warunki życia na wsi w naszej gminie?

— W ostatniej dekadzie, są to zmiany bardzo widoczne. Należy podkreślić, że nasze wsie są zwodociągowane (poza Kubalinem i Głuszyną Leśną, o czym pamiętamy) i stelefonizowane. Wciąż postępuje gazyfikacja i kanalizacja. Infrastruktura wsi jest systematycznie rozbudowywana, co daje szanse rozwoju tych obszarów.

Szczególną uwagę Rada i Zarząd Gminy przywiązują do rozwoju bazy oświatowej. Dlatego wiejskie obiekty szkolne, są traktowane z wyjątkową troską, by tutejsi uczniowie mieli takie same warunki nauczania, co w mieście. Dzięki temu, świadomość edukacyjna na wsiach bardzo wzrosła — i to jest sukces. Choć jest jeszcze wiele do zrobienia, to można uznać, że oświetlenie ulic wiejskich jest znacznie lepsze niż przed laty. W wielu miejscach brakuje jeszcze chodników, choć i w tym zakresie trochę się poprawiło.

Po za tym, pięknieją przydomowe ogrody, mieszkańcy w miarę możliwości poprawiają wizerunek swojego domu. Wiele Rad Sołeckich podjęło inicjatywę sadzenia na swych wsiach drzew. Tylko te śmieci zalegające w rowach, lasach, na poboczach...Lecz powoli i to będzie ginęło z naszego krajobrazu, przy dobrej woli i zrozumieniu ludzi.

— Poza pracą w samorządzie...

— Jestem sympatykiem wszystkich działań społecznych na terenie Sasinowa i Rogalinka i jestem ich rzecznikiem. Nie należę do żadnego ugrupowania politycznego ani stowarzyszenia, ale włączam się aktywnie w każdą inicjatywę czy komitetową działalność, jeśli służy ona konkretnej sprawie. Jeśli jest potrzebna pomoc, jestem zawsze otwarta.

— I jeszcze ciężka praca w gospodarstwie?

— Przyznam szczerze, że gospodarstwo to domena męża. On jest duszą i organizatorem pracy, a my jako rodzina wspomagamy go tylko wtedy, kiedy jest taka potrzeba.

— Rodzina, to oprócz męża...

— Trójka dzieci: najstarszy Zbigniew, 18 -latek, klasa maturalna w poznańskim LO o profilu ochrony środowiska. Córka Elżbieta — II kl. LO w Puszczykówku i najmłodszy Tomasz - I klasa Gimnazjum w Mosinie. Nigdy nie myślałam, że dorastającym dzieciom trzeba będzie poświęcić tyle czasu. Potrzeba go dziś więcej, niż kiedyś do czynności typowo opiekuńczych. Teraz — to czas na rozmowy, pomoc w szkolnych i życiowych problemach...

— Jak zatem udaje się pogodzić tyle obowiązków?

— Jest to możliwe, ale w rodzinie musi istnieć wzajemne zrozumienie. Jeśli jest dobrze zorganizowany czas pracy i zawodowej, i społecznej, jeśli rytm życia jest ustabilizowany, wtedy — mniej problemów. W sprawnym funkcjonowaniu mojej rodziny pomaga życzliwość i pracowitość teściowej oraz dobre rady mego ojca Jana. Im więcej szczerzej życzliwości, tym łatwiej.

— Dziękuję za rozmowę

Co hodowca wiedzieć powinien

Z dniem 25 lipca br. weszła w życie znówelizowana Ustawa o ochronie roślin uprawnych. Jedynie jej artykuł 1 pkt 13, obowiązujący będzie dopiero od 1 stycznia 2003r.

W świetle pozostałych zapisów ustawy, rolnicy zajmujący się uprawą roślin, zobowiązani są do prowadzenia ewidencji zabiegów wykonywanych przy użyciu środków ochrony roślin, która powinna być przechowywana przez okres co najmniej 4 lat od daty wykonania zabiegu. Ewidencja taka musi obejmować: rośliny, produkty roślinne lub przedmioty; powierzchnie na których wykonano zabiegi, terminy ich wykonania oraz nazwy zastosowanych środków ochrony roślin i ich dawki. Ponadto, zabiegi w zakresie stosowania środków ochrony roślin w produkcji rolnej i leśnictwie mogą być wykonywane tylko przez osoby przeszkolone i posiadające dokument potwierdzający ukończenie szkolenia, a jednostki organizacyjne prowadzące szkolenia muszą być do tego upoważnione przez właściwego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin.

Opryskiwacze, mogą być wprowadzane do obrotu, jeżeli ich sprawność techniczna zostanie potwierdzona badaniami przeprowadzonymi przez jednostki organizacyjne upoważnione przez wojewódzkiego inspektora, w odstępach czasu nie dłuższych niż 2 lata. Badania takie prowadzone są przez Stacje Kontroli Opryskiwaczy posiadające upoważnienie wojewódzkiego inspektora.

W razie wystąpienia organizmów szkodliwych charakteryzujących się szczególną szkodliwością, wojewódzki inspektor wyznacza strefy porażenia, a w razie potrzeby — strefy bezpieczeństwa.

Odpowiedzialność z tytułu nie przestrzegania zapisów ustawy, przewiduje kary aresztu lub grzywny wymierzone m.in. w przypadkach: nie prowadzenia ewidencji zabiegów wykonywanych przy użyciu środków ochrony roślin, wykonywania zabiegów bez posiadania dokumentu potwierdzającego odbycie szkolenia, stosowania środków sprzętem niesprawnym technicznie lub uchylanie się od obowiązku przeprowadzenia badania technicznego opryskiwacza, nie przestrzegania okresów karencji lub prewencji podczas wykonywania zabiegów z użyciem środków ochrony roślin.

JN

POŻEGNANIA

Jak wezwą — trzeba iść!

Był w naszej parafii trzy lata, tutaj w maju br. obchodził 10-lecie kapłaństwa. Odwołany niespodziewanie z naszej wspólnoty ksiądz Mariusz Matecki na koniec był trochę trudniej uchwytyny niż zazwyczaj.

Dekret biskupa dopadł go u progu wakacji — realizując plany wakacyjne wyjechał z Mosiny na początku sierpnia. 15-go po pożegnalnej mszy świętej był tak oblegany, że mogliśmy tylko marzyć o rozmowie. Na szczęście pojawił się w Mosinie w ostatnich dniach sierpnia i znalazł chwilę na rozmowę.

— Czy spodziewał się ksiądz tak nagłej zmiany w swoim życiu?

— Po ludzku nie. Ale każdy z nas musi mieć w sobie świadomość, że w porę czy nie w porę — jak wezwą — trzeba iść. Właśnie po ludzku rozumując jest to nieraz bardzo trudne. Ja musiałem się uczyć, że to nie jest wezwanie biskupa, tylko przez niego Pan Bóg czegoś chce ode mnie. I do takiego przyjęcia decyzji przygotowywałem się przez ten wakacyjny miesiąc, żeby zanim trafię do Biedrowa, w umyśle, w sercu ustawić te wszystkie sprawy i starać się zrozumieć Kto i dlaczego mnie tam posyła oraz jaki jest cel tego postania.

— Co się czuje wobec takich wyzwań, kiedy trzeba zrezygnować z dnia na dzień z wielu planów?



— A były plany! Właśnie w nadchodzącym roku chciałem zrealizować wiele zamierzeń, dotyczących takich spraw, które przez minione trzy lata przebiegały zbyt powolnie. Miałem świadomość, że dojrzał czas, nastąpiła sposobność i klimat żeby coś dobrego w wymiarze duchowym stworzyć, bo na tyle dojrzałem i w swoich zamierzeniach i w tej społeczności, którą stale coraz lepiej poznawałem. Miałem poczucie, że to zbyt długo trwa — i teraz wydawało mi się, że jestem gotowy do ich wypełnienia.

— Czy można skonkretyzować te plany?

— Wiązałem je z księdzem Sławkiem, cieszyłem się, że przyjdzie i razem snuliśmy plany: duszpasterstwa młodzieży, jego ukierunkowania i miejsca w życiu wspólnoty, przygotowania grup do bierzmowania; analizowaliśmy błędy popełnione w pracy KSM-u żeby je naprawić, obmyślaliśmy jak przy kościele bardziej zaangażować młodzież, bo uczestnictwo we mszy świętej niedzielnej to nie wszystko. Przecież droga do Boga wiedzie przez kapłana, to on musi młodzież pociągać. Widziałem konieczność wsparcia siostry Estery w jej kapitalnie prowadzonej pracy z dziećmi. Bo siostra tworzy klimat w grupie dziecięcej, ale kapłan wszystko scala, on głosi ewangelię. Miała powstać dziecięca grupa teatralna i chcieliśmy pogłębić ruch eucharystyczny wokół dzieci. A jeszcze Caritas, problem akcji katolickiej — jak jej działanie ożywić i zgłębić. Pracy ogrom. A każda sprawa przyjęta w duchu bożym czyni człowieka lepszym.

— Czy ksiądz już odczytał co ma w sobie uczynić lepszym?

— Pewne rzeczy już dostrzegam. Jeżeli w dalekim horyzoncie mają mi być powierzeni różni ludzie na samodzielnej placówce, to tej różnorodności muszę się uczyć, umieć się w niej znaleźć i zjednoczyć ją przy Chrystusie. Przy tej zmianie, kiedy idę na małą wioskę przy możliwym pierwszym odruchu buntu, rodzi się jednak zasadnicze pytanie — dlaczego i po co ja tam idę? Mam tam siebie odkryć w takich właśnie warunkach i nauczyć się jak docierać do ludzi w każdej rzeczywistości. Mam okazję uspokoić coś w sobie — tu był jednak ciągły ruch, działanie, telefony, non stop jakieś sprawy, tempo. A gdzie czas na wewnętrzny spokój i głęboką modlitwę? Działanie, bycie na zewnątrz musi iść w parze z tym co w środku. Człowiek musi być wewnętrznie scalony, żeby to co robi miało taką samą znamiona.

— Mosina to trzecia — po Śremie i Głuszynie — parafia księdza. Proszę powiedzieć jak będzie nas ksiądz wspominał?

— Każdym miejscem człowiek bogaci się. Tutaj też zostałem ubogacony: całą wspólnotą, ale także w wymiarze indywidualnym poszczególnymi ludźmi. Spotkałem w Mosinie wiele ciekawych, fascynujących osób i uznaję to za Bożą Łaskę, że ich mam. Zabieram z sobą klimat życia tej parafii: liczne spowiedzi i komunie święte, świadomość, że tym kościołom ludzie się cieszą, dbają i troszczą się o niego.

Drobne przypadki, że ktoś zranił lub odrzucił najlepsze intencje — wpisuję w nieuchronność losu, jako że w parze idzie zawsze radość i cierpienie. Nieustająca cudowność życia zubożałaby je.

Nasza rozmowa miała klimat znanych nam dobrze kazań księdza Mariusza. Będzie je teraz głosił wiernym parafii Biedrowo koło Wronek i pielgrzymom przybywającym do sanktuarium Świętego Krzyża.

Ksiądz Mariusz wywodzi nazwę swojej nowej parafii od słów bierz — zdrowie. Życzymy więc żeby w Biedrowie dopisywało mu ono nieustannie. Przekonani, że ma tam do spełnienia ważny Boży cel życzymy, żeby go dobrze odczytał i wypełnił.

Za całe dobro pozostawione w naszej parafii dziękujemy.

TERESA KURZAWA

POWITANIA

Nasz nowy wikariusz

Ksiądz Sławomir Ruks jest poznaniakiem — urodzony w 1973 r. na Winiarach, tam spędził dzieciństwo do ukończenia szkoły podstawowej. Potem było Państwowe Technikum Weterynarii we Wrześni, które ukończył z myślą o dalszych studiach w tym kierunku.

Zdziwiona nieco takim początkiem nauk pytam o drogę powołania do kapłaństwa.

— Pamiętam taki epizod: kiedy byłem w drugiej klasie technikum, modląc się próbowałem ustawić swoje życie i wtedy gdzieś wewnętrznie usłyszałem głos: „ty będziesz księdzem”. Ten epizod, później jakby zapomniany, dał o sobie znać przed maturą. Zaczęły się pojawiać myśli, żeby pójść do seminarium, coraz bardziej nawracające i dręczące, bo przecież nie zgadzały się z uprzednio wybranym kierunkiem. Wreszcie powiedziałem Bogu: „Jak zdam maturę, to pójdę do seminarium”. Rozterki związane z wyborem zniknęły, stałem się spokojny, maturę zdałem i bez cienia wątpliwości o wyborze właściwej drogi życiowej — wstąpiłem do Seminarium Duchownego w Poznaniu, gdzie studiowałem w latach 1993-99.

— Co na to rodzice?

— Pamiętam, że długo odwlekałem zakomunikowanie im mojej decyzji. Któregoś dnia w naszej parafii na Winiarach była tzw. „powołaniówka”, kiedy przybyło kilkunastu kleryków i my ministranci mieliśmy rozegrać z nimi mecz piłki nożnej. Po mszy pobiegłem do domu po sportowy strój. Rodzice siedzieli w fotelu, a ja po prostu siadłem na krześle i nagle powiedziałem: „Dobrze, to już wam powiem gdzie idę — do seminarium”. Ojciec skwitował: „Twój wybór”, a mama powiedziała: „Dzięki Bogu. Wreszcie te włosy zetniemy”. A miałem wtedy bardzo długie, sięgały poniżej łopatek.

— I obciążł je ksiądz?

— Włosy ściąłem dokładnie 10 września 1993 roku, 4 dni przed pójściem do seminarium.

— Był taki wymóg?

— Nikt tego ode mnie nie wymagał, ale miałem przekonanie, że tak wypada.

— Widać, że i tak potem odrosły. Jakie motto życia kapłańskiego ksiądz przyjął?

— „Powierz Panu swoją drogę, zaufaj Mu, a On sam będzie działał” z psalmu 37, werset 5.

— Sprawdza się ono w życiu księdza?

— Sprawdza się — odczułem to i w seminarium, i teraz kiedy jestem kapłanem. Kilka razy to działanie wyraźnie odczułem.

— Od święceń minęły dwa lata.

— Byłem przez ten czas wikariuszem w Obornikach Wlkp.

— Czy ten młodzieńczy wygląd księdza przekłada się na dobry kontakt z młodzieżą?

— Chyba trochę pomaga. W Obornikach miałem pod opieką młodzież, przede wszystkim wspólnotę „Wiara i światło” skupiającą osoby, które opiekują się niepełnosprawnymi. Było to 30-tu młodych ludzi. Opiekowałem się też grupą dziecięcą, a także wspólnotą osób z ruchu odnowy w Duchu Świętym. No i oczywiście katecheza w podstawówce i w gimnazjum.

— A w naszej parafii?

— Na pewno przejmę szereg obowiązków księdza Mariusza — ministrantów, współpracę z grupą dzieci prowadzonych przez siostrę Estere, KSM.

— Zainteresowania poza profesją?

— Lubię jeździć motorami.

— Jakim obecnie ksiądz jeździ?

— Teraz motorem enduro malaguti, choć nie jest to szczyt moich marzeń. Przez pół roku miałem też junaka przerobionego na chopera. Mój enduro kupiony był trochę z konieczności. Musiałem mieć sprawny pojazd — a junak co chwilę się psuł. Dojeżdżałem do chorych w szpitalach w Kowanówku i w Miłowodach. Był to mój środek lokomocji.

— Modne obecnie ścigacz nie kuszą?

— Ścigaczem bałbym się jeździć.

— Nie chce się ksiądz przesiąść do samochodu?

— Zaczynam o tym myśleć, bo coraz częściej dokuca mi ból w kolanie. Chyba zrobię w Mosinie samochodowe prawo jazdy żeby w przyszłości zmienić pojazd na taki, który nie grozi reumatyzmem kolana.

— Inne zainteresowania?

— Kocham góry i wędrowanie po nich oraz konie.

— A ta galeria głów Chrystusa, która zajmuje dużą ścianę pokoju?

— Zafascynowanie twarzą Chrystusa wziąłem od księdza Waldemara Kasprzaka z mojej parafii na Winiarach, kiedy jeszcze byłem w grupie duszpasterstwa młodzieży — on miał wspinały zbiór tych wizerunków. Sam zacząłem je zbierać jeszcze w czasach seminarium. Teraz mam ich ponad 50. Większość to dzieła ludzi, których znam. Wiele z nich malowała młodzież. Przeważnie są to dary, każdy z nich ma swoją historię.

Tutaj ksiądz Sławomir opowiada z pasją o poszczególnych wizerunkach — ale jest to temat na osobne spotkanie z czytelnikami.

Diękując za rozmowę przekazałam życzenia, aby wszystkie plany i zamiary w wymiarze duchowym oraz po linii zainteresowań udało się w Mosinie zrealizować. Pracy będzie dużo, bo parafia w Obornikach liczyła „tylko” około 7 tysięcy wiernych. Nasza prawie dwa razy tyle. Pozostaje wiara, że motto życia kapłańskiego z psalmu 37 sprawdzi się w Mosinie szczególnie. I tego wszyscy życzymy.

Sprawy najważniejsze

W poniedziałek, 10 września, z sołtysami, przewodniczącymi i zarządcami osiedli, rozmawiali Jan Kałuziński - burmistrz Mosiny i Przemysław Pniewski — przewodniczący Rady Miejskiej.

Celem cyklicznych spotkań przedstawicieli samorządu z przewodniczącymi jednostek pomocniczych, jest przekazywanie pogłębionej informacji o najważniejszych sprawach gminy, którymi zajmują się: zarząd, rada, jej komisje i urząd, jak również wysłuchanie pytań i opinii.

Podczas poniedziałkowego spotkania, omawiano aktualny stan realizacji budżetu gminy, sprawy związane z przygotowaniem do budowania budżetu na rok 2002 a także, z realizacją budżetów jednostek pomocniczych. Poruszono też aktualne problemy dotyczące życia naszej gminy, m.in. sytuację szpitala w Puszczykowie z wyjaśnieniem podjętego stanowiska przez zarząd i radę wobec przekształceń prywatyzacyjnych placówki oraz kwestię pomocy udzielonej dotkniętym powodzią przez rolników z naszej gminy.

Przewodniczący jednostek pomocniczych, zapoznani zostali z harmonogramem i szczegółami organizacyjnymi akcji „sprzątanie świata”, podzieliли się uwagami, spostrzeżeniami i opiniami wynikającymi z bieżących problemów poszczególnych środowisk.

JN

Czyje glinianki?

Pytają nas o to państwo HN oraz US.

Tereny glinianek po weekendowych pobytach tam licznych amatorów kąpieli i plażowania przypominają śmietnik. Niestety, nie widać na tym terenie pojemników na śmieci, które być może co kulturalniejszym amatorom glinianek pozwoliłyby zachować porządek.

Wyjaśniamy: teren ten został wiośnią przekazany pod opiekę wędkarzom. Sprzątanie terenu glinianek należy do ZUK w Mosinie. Wiosną były tam kosze na śmieci. Teraz rzeczywiście ich nie ma. Zainstalowanie nowych to wydanie naszych wspólnych pieniędzy. Otrzymaliśmy zapewnienie od zastępcy burmistrza Jana Marciniaka, że kosze zostaną ponownie zainstalowane.

Ale problem tkwi chyba „obok”, bo po pierwsze: jak już będą to trzeba właśnie do nich wyrzucać śmieci, a po drugie powstaje pytanie: jak długo będą?

Od kultury użytkownikom w dużej mierze zależy stan porządku w takich miejscach jak glinianki. Bo na dobrą sprawę śmieci po sobie można zabrać i wyrzucić do pojemnika w domu.

Spróbujmy zatem wspólnie dbać o porządek wokół. Niewątpliwie wędkarze uporządkują ten teren w czasie wrześniowego sprzątania świata. Ale czy starczy to na długo?

Red.



Przywrócona z wojennych zniszczeń

Odrestaurowana figurka, o której pisaliśmy w poprzednim numerze, stoi już na Czarnokurzu. W ciągu zaledwie miesiąca od rozpoczęcia prac, inicjatywa grupy okolicznych mieszkańców doczekała się realizacji.

Przypomnijmy, że w ostatnich dniach lipca, odkryto fundamenty i wykopano kolumnę, na której stała przed wojną postać Matki Boskiej. Jednocześnie, wiceburmistrz Jan Marciniak, ks. proboszcz Edward Majka i Witold Wilhelm, prowadzili rozmowy z obecnymi właścicielami terenu dotyczące formy przekazania przez nich wydzielonej części działki z przeznaczeniem pod figurę. Wreszcie, przy końcu sierpnia Matka Boska, zgodnie z przedwojenną tradycją, stanęła na Czarnokurzu. Fundatorem nowej figury, został Witold Wilhelm, który poniósł główny ciężar odbudowy.

Jedynym zachowanym elementem figury jest kolumna, na której widoczne znaki upływu czasu, zgodnie z założeniem Jacka Strzeleckiego, mają wymiar symboliczny. Ta nawiązująca do tradycji część, wiąże bowiem przeszłość z teraźniejszością. Na cokole, umieszczono tabliczkę z napisem o treści: *Figura Matki Bożej przywrócona społeczeństwu Mosiny, po zniszczeniu w czasie II wojny światowej. 1 września 2001r.* W dniu upamiętniającym wybuch wojny, podczas uroczystej mszy św. figura została poświęcona.

Osoby, które poza wymienionymi już wyżej wspomogły powrót figury na dawne miejsce to: Jerzy Boruckowski oraz nadzorujący pracowników jego firmy Jerzy Konieczny, Ryszard Piechowiak, Wojciech Tuliński, Tomasz Lulka, Czesław Sołtysiak, Piotr Kujawa oraz Mirosława i Tomasz Walsowie oraz Grażyna i Zygmunt Bartkowiakowie.

Notatkę dokumentującą ludzi i działania wokół powyższej sprawy, wmurowano w fundament figury.

Red.
Fot. JN



Z powodu deszczowej aury, uroczystości związane z rozpoczęciem roku szkolnego, przeniesiono do kościoła parafialnego. Mimo to, pod figurką zbierali się okoliczni mieszkańcy.

Wspomnienie czar

Pierwszego września spotkali się w Mosinie, już po raz drugi, uczniowie Powojennego Gimnazjum Koedukacyjnego w Mosinie. W tym roku na spotkanie dojechało 25 byłych gimnazjalistów.

Zgodnie z tradycją zjazd rozpoczął się mszą świętą i złożeniem kwiatów pod pomnikiem na Rynku. Po części oficjalnej goście zasiedli w Ośrodku Kultury do wspólnego obiadu. Gimnazjaliści podczas biesiadowania wspominali lata szkolne. Każdy uczestnik miał opowiedzieć o swojej pierwszej miłości, największym sukcesie i najśmieszniejszym zdarzeniu w życiu.

Jako młody chłopak musiałem nosić ubrania po moim bracie Józefie i ciągle mnie prześladowało zdanie mojej matki: „Józinek, pilnuj Antosia”, to było nie do wytrzymania — wspomina prof. Antoni Dziatkowiak. — A z czasów wojny to mam takie wspomnienie: był głód i trzeba było jakoś zorganizować coś do jedzenia. Mój ojciec nauczył mnie wtedy jak kraść ziemniaki, żeby po pierwsze nie było tego widać, a po drugie, żeby nie zniszczyć krzaczków. Okazało się, że najlepiej robić to podczas deszczu, bo wtedy ziemia jest miękka i nie widać śladów, że ktoś majstrował przy krzaczku. Należało delikatnie spod każdej rośliny wyciągnąć jedną bulwę, bo to gwarantowało, że krzaczek nie zostanie uszkodzony. Tak, to były ciężkie czasy... — zamyślił się na chwilę Antoni Dziatkowiak.

Gimnazjaliści opowiadali o swoich mężach i żonach, dzieciach i wnukach, o tym, że często przez tzw. nakazy pracy musieli opuszczać rodzinne strony i jechać gdzieś w nieznane. — *Męża też mam z nakazu pracy — śmieje się jedna z pań. — No bo on dostał nakaz pracy w to samo miejsce co ja i tam się poznaliśmy. Ot, można powiedzieć, że to taka miłość z nakazu pracy — tłumaczy.*

Wielu uczestnikom zjazdu zapadły w pamięć tańce w stodole przy akordeonie. — *A Wala Roszczakówna to była najlepsza tancerka — dobiegają głosy z sali. — Aż się zarumieniłam i to w tym wieku — śmieje się Wala. Jedna z byłych uczennic opowiada, że jej i czterem koleżankom bardzo się podobał ksiądz Adolf Stopa. — No i była jakaś impreza, nie pamiętam dokładnie co to było, ale można było na niej zamówić piosenkę dla osoby, którą się lubiło. Zamówiliśmy więc dla księdza Adolfa melodię o latających płatkach. Okazało się, że prowadzący zabawę takiej piosenki nie miał i w zamian zadedykował księdzu od nas piosenkę „Całuj mnie mocno”. Jak myśmy się wtedy bały iść następnego dnia do szkoły. I tak nam było wstyd, tak głupio. — mówi.*

Wspomnienia męskiej części zdominowało harcerstwo i miłosne podboje. — *Na obozie w Jordanowie było 120 harcerzy, dla których trzeba było codziennie ugotować jakąś strawę. No i wypadło na Wojtkę Szlagowskiego. I wyobraźcie sobie, że on pomylił się i zamiast do tego wielkiego kotła wlać przyprawę, to wlał naftę. Tego się nie dało w żaden sposób zjeść. A my byliśmy wtedy tak okrutnie głodni... — wspomina jeden z harcerzy. — To nie moja wina, bo na butelce z naftą, było napisane zupełnie co innego. Jak się zorientowałem, że to nafta, to przestałem lać, ale niestety było już za późno — broni się Wojciech Szlagowski. — A pamiętacie coście wtedy jedli? — zapytał Józef Dziatkowiak, który na obozie pełnił funkcję kwatermistrza. — Jedyna rzecz jakiej wtedy miałem pod dostatkiem, to był budyń. Posłałem więc chłopaków do wsi z wiadrami po mleko. Zrobiliśmy cały, wielki kotłół budyniu, a 120 chłopów wcinęło go tak, że aż im się uszy trzęsły — wspomina Józef Dziatkowiak.*

Rozmowy przy kawie i ciastkach trwały do późnych godzin popołudniowych. Uczestnicy zjazdu obiecali, że do Mosiny przyjadą również za rok. A więc... do zobaczenia!

E.N.

OBWIESZCZENIE

BURMISTRZA GMINY MOSINA

z dnia 14 sierpnia 2001 r.

Na podstawie art. 32 ust. 1 Ustawy z dnia 16 maja 2001 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej podaje do publicznej wiadomości informację o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach Obwodowych Komisji Wyborczych.

Nr obwodu głosow.	Granice Obwodu Głosowania	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej
MIASTO MOSINA:		
1	ul. Garbarska, Kilińskiego, Kołłątaja, Kościelna, Krotowskiego, Mickiewicza, Mostowa, Niezłomnych, Pl. 20 Października, Poznańska, Prusa, Reja, Reymonta, Rzeczna, Sienkiewicza, Słowackiego, Spokojna, Szkolna, Tylna, Wąska	Ośrodek Szkolno Wychowawczy w Mosinie, tel. 8132-469
2	ul. Dworcowa, Farbiarska, Kolejowa, Nowa, Sowiniecka (od Farbiarskiej do torów kolejowych), Śremska (od Wawrzyniaka do torów kolejowych), Wawrzyniaka	Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Dworcowa 4, tel. 8132-909
3	ul. Chodkiewicza, Chopina, Czajkowskiego, Czarnokurz, Kopernika, Leśna, Mocka, Modrzewiowa, Mokra, Moniuszki, Nizinna, Nowowiejskiego, Paderewskiego, Poniatowskiego, Rzeczypospolitej Mosińskiej, Studzienna, Szosa Poznańska, Szyszkowa, Świerkowa, Wieniawskiego, Wodna, Wysoka, Zieleniec oraz Jeziory	Szkoła Podstawowa nr 1 w Mosinie, ul. Szkolna 3, tel. 8132-239
4	ul. Budzyńska, Fiedlera, Jeziorna, Konopnickiej, Krańcowa, Krótka, Orzeszkowej, Powstańców Wlkp., Pożegowska, Skrzynecka, 25 Stycznia, Wiejska	Przedszkole nr 2, ul. Powstańców Wlkp., tel. 8132-230
5	ul. Agrestowa, Brzoskwiniowa, Brzozowa, Czarnieckiego, Czereśniowa, Gruszkowa, Jabłkowa, Jagodowa, Łąkowa, Morelowa, Obrzańska, Piaskowa, Porzeczkowa, Poziomkowa, Skrajna, Sowińskiego, Śliwkowa, Targowa, Topolowa, Wiatrowa, Wiśniowa	Zespół Szkół Ogólnoksz. i Zawodowych w Mosinie, ul. Topolowa 2, tel. 8132-671
6	ul. Brzechwy, Dąbrowskiej, Dembowskiego, Gałczyńskiego, Leśmiana, Marcinkowskiego, Nałkowskiej, Norwida, Sowiniecka (od torów kolejowych do granic miasta), Staffa, Tuwima, Wiosny Ludów, Żeromskiego	Publiczne Gimnazjum w Mosinie, ul. Sowiniecka 75, tel. 8136-717
7	ul. Akacjowa, Cisowa, Dębowa, Długa, Grabowa, Jaworowa, Jesionowa, Jodłowa, Kasprówicza, Kasztanowa, Leszczyńska, Ogrodowa, Torowa	Przedszkole nr 4, ul. Kolejowa, tel. 8132-671
8	ul. Bolesława Chrobrego, Bolesława Krzywoustego, Bolesława Śmiałego, Bukowa, Jarzynowa, Kalinowa, Kanałowa, Krasickiego, Łazienna, Mieszka I, Niemcewicza, Olchowa, Skryta, Strzałowa, Strzelecka, Wierzbowa	OSP Świetlica, Mosina, ul. Śremska 87, tel. 8132-220
9	ul. Czwartaków, Jasna, Klonowa, Krosińska, Kwiatowa, Podgórna, Ptasia, Słoneczna, Sosnowa, Szpakowa, Śremska (od torów do granic miasta), Wrzosowa, Wybickiego	GS, ul. Śremska 75A, tel. 8132-901
WSIE:		
10	Daszewice	Świetlica Wiejska w Daszewicach, tel. 8939-751
11	Babki, Czapury, Głuszyna Leśna, Kubalin, Wiórek	SP w Czapurach, tel. 8939-567
12	Rogalinek, Sasinowo	Świetlica Koła Gospodyń Wiejskich w Rogalinie
13	Rogalin	SP w Rogalinie, tel. 8138-038
14	Świątniki, Mieczewo, Radzewice	Klub Rolnika w Świątnikach, tel. 8138-063
15	Krosinko, Ludwikowo	SP w Krosinku, tel. 8132-657
16	Krajkowo, Baranowo, Baranówko, Bogulin, Sowinki, Sowiniec, Żabinko	Klub Rolnika w Sowinkach
17	Drużyna, Nowinki, Borkowice, Bolesławiec	SP w Nowinkach, tel. 8192-139
18	Dymaczewo Nowe, Dymaczewo Stare	SP w Dymaczewie Starym, tel. 8137-117
19	Pecna, Konstantynowo	SP w Pecnej, tel. 8137-827
20	Krosno	SP w Krośnie, tel. 8132-381
21	Ludwikowo (Obwód zamknięty dla pacjentów szpitala)	Szpital w Ludwikowie, tel. 8132-831

Spis wyborców jest udostępniany na pisemny wniosek od dnia 10.09 do 20.09.2001 r., w Urzędzie Miejskim w Mosinie (pok. 27 A) w godzinach urzędowania.

Wybory odbędą się 23 września 2001 r.
Głosowanie odbywa się od godz. 6.00–20.00

Kandydaci do Senatu

1. Górski Szczesny Zygmunt
2. Kretkowska Katarzyna
3. Kruk Wojciech
4. Łęcki Włodzimierz
5. Oszmian Ryszard
6. Smorawiński Jerzy Kazimierz
7. Waszak Ewa
8. Waszak Mariusz
9. Wiślocki Jerzy

Kandydaci do Sejmu

Lista nr 1

Sojusz Lewicy Demokratycznej — Unia Pracy

1. Łybacka Krystyna Maria
2. Grynhoft Stanisław
3. Aumiller Andrzej Kordian
4. Puz Sylwia
5. Kolodziejski Paweł Grzegorz
6. Baraniecki Andrzej Zbigniew
7. Górna-Kubacka Anna Teresa
8. Garstecki Mieczysław
9. Dzięgielewski Stanisław
10. Selinger Krystyna Danuta
11. Wasielewski Grzegorz Jan
12. Dolata Grażyna Teresa
13. Rybski Jan
14. Syp Maria Jolanta
15. Jańczak Marian Józef
16. Lasota Elżbieta Maria
17. Nowiak Joanna
18. Rejmer Marek
19. Mis Małgorzata
20. Stanikowski Bolesław

Lista nr 2

Akcja Wyborcza

Solidarność Prawicy

1. Łączkowski Paweł Julian
2. Pałubicki Janusz
3. Górzyńska Krystyna Ewa
4. Frankiewicz Maciej
5. Pomin Ryszard Stanisław
6. Kowalski Jerzy Roch
7. Skuratowicz Jan
8. Sobczyński Stefan Roman
9. Hauser Jacek
10. Gorzałczany Stanisław Izidor
11. Małyszka Arkadiusz
12. Musiał Grzegorz Roman
13. Szymański Marian
14. Zawieja Bartosz
15. Pawliczak Aleksander
16. Jeziółkowska Katarzyna Grażyna
17. Wojtasiak Jadwiga
18. Urbańska Joanna
19. Gośliński Piotr
20. Wiśniewski Mariusz

Lista nr 3

Unia Wolności

1. Zieliński Marek
2. Socha Ewa Janina
3. Ganowicz Grzegorz
4. Bijaczewska Elżbieta Teresa
5. Lisiewicz Paweł Jan
6. Stryczyński Piotr Franciszek
7. Sobiak Ireneusz Izidor
8. Wiesiołowski Józef Jacek
9. Płotkowiak Barbara Maria
10. Antoniewicz Barbara
11. Buziak Katarzyna Halina
12. Bątkiewicz January Franciszek
13. Różański Wojciech Eugeniusz
14. Kwiecińska-Kielczyk Barbara
15. Wender-Ozegowska Ewa Kamila
16. Pucek Jarosław
17. Kaczmarek Dorota Ewa
18. Starak Sebastian Mariusz
19. Gosieniecki Damian Dominik
20. Kalinowski Sławomir Marcin

Lista nr 4

Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej

1. Dębicki Tadeusz
2. Rajewicz Henryk
3. Walerczyk Paweł Michał
4. Brdąka Robert
5. Marciniak Włodzimierz Jan
6. Muth Ryszard
7. Rajewicz Zygmunt
8. Olejniczak Bernard
9. Dudziak-Marciniczak Czesława
10. Gawarecki Stanisław
11. Wesołowski Wojciech
12. Zimna Aleksandra
13. Kruszyna Henryk
14. Kornat Marek
15. Walczak Zdzisław

Lista nr 5

Prawo i Sprawiedliwość

1. Libicki Marcin
2. Foligowski Przemysław
3. Borucka-Cieśliewicz Anna
4. Stryjska Małgorzata
5. Aleksandrowicz Przemysław
6. Tomczak Jacek
7. Jakubik Krzysztof
8. Buczkowski Stanisław
9. Błażejczyk Wojciech
10. Górski Tomasz
11. Szawan Maciej
12. Ćwikliński Grzegorz
13. Jędrasiak Tomasz
14. Napieraj Norbert
15. Łysakowski Paweł
16. Miłkowski Michał

Lista nr 6

Polskie Stronnictwo Ludowe

1. Jankowiak Wojciech
2. Pinczak Włodzimierz Jan
3. Baranowska Teresa Maria
4. Bednarski Tadeusz Antoni
5. Leszczyński Jan
6. Łaniecka Maria Jolanta
7. Malengowski Zbigniew Jan
8. Olichwier Artur Jan
9. Siemianowski Andrzej Józef
10. Sójka Michał
11. Szalczyk Zofia
12. Szymanowski Józef
13. Śmigieński Marek
14. Wieczorek Janina
15. Pękarski Piotr

Lista nr 7

Platforma Obywatelska

1. Dzikowski Waldy
2. Buczkowski Piotr
3. Marciniak Ewa
4. Jedliński Dariusz
5. Blumski Aleksander
6. Świątkowski Hubert
7. Wienskowska Róża
8. Stuligrosz Michał
9. Kaczmarek Filip
10. Szmajski Krzysztof
11. Lipiński Dariusz Tadeusz
12. Odzimek Antoni
13. Proniewicz Grzegorz Andrzej
14. Jezierski Sławomir Piotr
15. Majewski Jerzy Marcin
16. Kowalewicz Aleksander
17. Poznański Mariusz
18. Lebiotkowski Andrzej
19. Dutka Wojciech
20. Siwecki Mariusz Tomasz

Lista nr 8

Alternatywa

Ruch Społeczny

1. Nowak Mieczysław Władysław
2. Walas Urszula
3. Marcickiewicz Jerzy Maria
4. Rudny Józef
5. Jodłowska Aleksandra Urszula
6. Losiak Teresa
7. Wysocka Maria Teresa
8. Smolarz Elżbieta Maria
9. Orłowska Anna Marianna
10. Zieliński Ryszard
11. Gielwanowski Marian
12. Oździński Jan Józef
13. Smolarz Maciej Michał
14. Kulus Adam Paweł
15. Cieśliński Henryk
16. Robak Franciszek Stanisław
17. Nadolski Sławomir
18. Jastrzębski Marek
19. Walińska-Malchrowicz Janina

Lista nr 10

Liga Polskich Rodzin

1. Giertych Maciej Marian
2. Guzikowska-Konopińska Elżbieta
3. Jacyna-Onyszkiewicz Zbigniew
4. Marcinek Jerzy Marian
5. Pawuła Andrzej Hubert
6. Król Wirginia Renata
7. Kromolicka Ewa Maria
8. Sarnowski Lech
9. Rybicka Lidia
10. Siński Arkadiusz Wojciech
11. Mizerka Marian Andrzej
12. Wierzejska Marlena
13. Kośmider Artur Michał
14. Zalewska Mieczysława Maria
15. Niecewicz Maciej
16. Puchalski Tomasz Mikołaj
17. Włodarczyk Beata Mariola
18. Klamycka Krystyna Ludgarda
19. Orłowski Ferdynand Ludwik
20. Piasta Przemysław

Lista nr 12

Konfederacja

1. Rolewski Jarosław Jan
2. Sytek Dorota
3. Wojtczak Marian
4. Stachowiak Leszek Stanisław
5. Jankowski Przemysław Bronisław
6. Turski Jan
7. Błaszyk Stanisław
8. Kociemba Barbara Teresa
9. Wesołowski Mariusz Adam
10. Bernat Czesław
11. Szymański Lech Wojciech
12. Nagody-Zieliński Józef
13. Miedziak Barbara
14. Bartkowiak Izabela

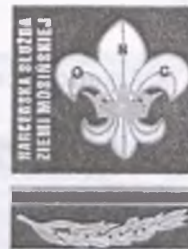
Lista nr 13

Polska Unia Gospodarcza

1. Kornowski Wojciech
2. Stelmazzyk Bernard
3. Czarnota Zygmunt
4. Kukula Małgorzata
5. Korytowski Marek
6. Fabiszewski Marek
7. Handke Wojciech
8. Szczepańska Anna
9. Maćkowiak Magdalena
10. Sobisiak Piotr

Odpowiadając na pytania Czytelników wyjaśniamy:

1. Podziałem mandatów objęte będą partie polityczne, które w skali całego kraju przekroczą próg 5% oraz koalicje, które przekroczą próg 8%.
2. W naszym okręgu wyborczym wybierzemy łącznie 10 posłów z wszystkich komitetów wyborczych. Mosina należy do okręgu wyborczego nr 39, obejmującego miasto Poznań i powiat poznański.
3. Tych 10 posłów zostanie wybranych według klucza, który będzie wynikiem ilości uzyskanych głosów przez poszczególne partie i koalicje w skali całego kraju i w naszym okręgu wyborczym.
4. Mandat posła do Sejmu czy Senatu uzyskuje kandydat, który uzyskał największą ilość głosów ze swej listy, jeżeli jego partia uzyskała prawo udziału w podziale mandatów, np. jeśli kandydat nr 1, forowany przez partię wysokim miejscem na liście uzyska mniej głosów niż osoba na dalszym miejscu — wtedy nie wchodzi on do Sejmu. Decyduje bowiem ilość głosów uzyskanych na dane nazwisko.



**ZŁOT JUBILEUSZOWY
21 - 23.IX.2001**

Szczególny prezent na Jubileusz

Harcerstwo Mosińskie doczekało się ostatnio szerokiego opracowania historycznego, a to za sprawą Instruktorke Naszego Ośrodka **dh. Eweliny Szydłowskiej**, która to napisała pracę magisterską na temat historii Harcerstwa Mosińskiego. Z naszych informacji wynika, iż opracowanie było przeprowadzone solidnie i dogłębnie, czego dowodem była bardzo dobra ocena uzyskana podczas obrotu pracy, w lipcu bieżącego roku.

„My druhowie seniorzy korzystając z łamów Gazety Harcerskiej chcielibyśmy Jej za to serdecznie podziękować. Podziękować za to, że po naszych czasach zostanie ślad dla następnych pokoleń, świadczący o tym iż wiały historii się zmieniały, a harcerstwo wiernie stało i stoi na straży wychowywania kolejnych pokoleń dzieci i młodzieży.

Tak nam dopomóż Bóg.”

To już 80 lat Harcerstwa w Mosinie

Drodzy Przyjaciele!

Mosińscy harcerze w roku 2001 obchodzą piękny jubileusz:

80 lecia Związku Harcerstwa Polskiego oraz 55 - lecia działalności Harcerskiej Orkiestry Dętej im. hm. Antoniego Jerzaka.

Wszystko zaczęło się 80 lat temu, za sprawą trzech druhów: Feliksa Szulakiewicza, Marcina Stachowiaka i Stefana Jelewskiego, którzy latem 1921 roku założyli pierwszą drużynę harcerską. Już po roku mosińscy harcerze z rąk harcmistrza Jana Poplewskiego, przedstawiciela Komendy Chorągwi, otrzymali sztandar, na który na przestrzeni lat wiele pokoleń harcerskich składało Przyrzeczenie Harcerskie. Współcześnie sztandarem opiekują się harcerze z 19 Drużyny Harcerskiej im. Bolesława Chrobrego, kontynuatorzy i spadkobiercy pięknych kart historii mosińskich harcerzy.

Przygotowując się do jubileuszowych obchodów, wertujemy historyczne dokumenty, książki pracy, przeglądamy kroniki, oglądamy zdjęcia i nasuwa się refleksja: jaka liczna rzesza druhenek i druhów, przez te wszystkie lata, tworzyła wizerunek mosińskiego harcerstwa. Dziękuję wszystkim, którzy propagowali ideały harcerskie, dawali siebie innym, tworzyli harcerską rodzinę. Wychowywali młodszych, kierując się w życiu Przyrzeczeniem i Prawem Harcerskim, dawali osobisty przykład jak żyć i pracować zgodnie z zasadami harcerskiego wychowania.

W roku jubileuszowym została opublikowana praca magisterska pod tytułem „Dzieje harcerstwa mosińskiego 1921 - 2001”, autorstwa podharcmistrzyni Eweliny Szydłowskiej, instruktorki, drużynowej 35 Drużyny Zuchowej, kontynuatorki rodzinnych harcerskich tradycji. Publikacja - owoc dwuletniej pracy autorki - przywołuje minione wydarzenia. Dziękuję Ewelinie Szydłowskiej za opracowaną pozycję, która stanie się dla nas i naszych następców skarbnicą wiedzy o pokoleniach harcerzy, którzy tworzyli 80 - letnią historię naszego Związku. Zachęcam do zapoznania się z pracą. Koniecznie!

Zapraszam sympatyków Związku Harcerstwa Polskiego na obchody jubileuszowe, które odbędą się w dniach 21 - 23. 09. 2001. Spotkamy się w harcerskim kręgu, odżyją wspomnienia, poptynie

ogniskowy śpiew, wyznaczmy cele i zadania do dalszej pracy.

Czuwaj!

**Komendantka Ośrodka
Danuta Białas hm.**

Program uroczystości

Piątek . 21.09.2001

- 18.30 - apel inauguracyjny uroczystości jubileuszowe, miasteczko złotowe (parking za kościołem)
- 19.00 - capstrzyk i apel poległych - Plac 20 Października
- 20.00 - ognisko harcerskie (teren targowiska)

Sobota 22.09.01

- 9.30 - msza św. w Kościele Parafialnym w Mosinie
- 11.00 - spotkanie w Izbie Muzealnej
 - rys historyczny harcerstwa mosińskiego,
 - wystawa harcerska,
 - wystawa znaczków o tematyce skautowej,
 - wyróżnienia
- 11.30 - spotkanie w Kręgu Instruktorskich Wspomnień - Izba Muzealna
 - Harcerski Bieg Terenowy - dla uczestników złotu
- 13.00 - harcerska grochówka - miasteczko złotowe

Niedziela 23.09.01

- 10.00 - Harcerski Jarmark - miasteczko złotowe
- 14.00 - zakończenie Złotu Jubileuszowego - miasteczko złotowe

HONOROWA ODZNAKA

Komitet Obchodów Jubileuszowych oraz Komenda Ośrodka postanowiła wprowadzić honorową odznakę Ośrodka ZHP Mosina „**Harcerska Służba Ziemi Mosińskiej**” jako wyraz uznania wypełnianych zadań wychowawczych, organizacyjnych oraz podziękowań za całokształt służby. Na następnej stronie przedstawiamy regulamin odznaki, która w czasie tegorocznych obchodów jubileuszowych zostanie po raz pierwszy przyznana instruktorom, którzy wpisali się trwale w historię mosińskiego harcerstwa.

kalendarium, regulamin

Kalendarium harcerstwa mosińskiego

- 1921 r. - założenie Drużyny Harcerzy im. Bolesława Chrobrego
 V 1922 r. - wręczenie sztandaru przez harcmistrza Jana Poplewskiego
 1933 r. - utworzenie przez dh Kazimierza Myszkiera gromady zuchowej (prowadzonej od 36 r. przez dh Mieczysława Koniecznego)
 1934 r. - powstanie Koła Przyjaciół Harcerzy
 1935 r. - udział w zlocie z okazji 25 - lecia ZHP w Spale nad Pilicą
 1938 r. - założenie Drużyny Harcerzek przez dh Lucynę Komorowską
 III 1945 r. - odzyskanie sztandaru 19 Drużyny Harcerzy
 26 XII 1945 r. - pierwsze powojenne Przyrzeczenie odbierane przez dh Kazimierza Myszkiera oraz zawiązanie Koła Przyjaciół Harcerstwa
 I 1946 r. - założenie Drużyny Harcerzy Starszych przy gimnazjum w Mosinie
 1946 r. - decyzja Rady Szczepu o utworzeniu orkiestry
 1947 r. - założenie harcerskiego amatorskiego kółka scenicznego
 1948 r. - udział w Zgrupowaniu Obozów Powiatowego Hufca Harcerzy w Łagowie; komendant zgrupowania hm. Mieczysław Konieczny
 1949 r. - przekształcenie drużyny pozaszkolnej w Harcerską Drużynę Pożarniczą, a Drużyny Gimnazjalnej w Harcerską Drużynę Czerwonego Krzyża
 1950 r. - rozwiązanie przez władze PRL Związku Harcerstwa Polskiego
 17 I 1957 r. - zebranie w SFM; reaktywowanie Ośrodka ZHP w Mosinie
 30 VI 1957 r. - pierwsze Przyrzeczenie młodzików
 15 III 1958 r. - przejście szczepu mosińskiego do Hufca Poznań - Powiat - Południe
 25-26 VI 1966 r. - zlot w Mosinie z okazji 45 - lecia ZHP i 20 - lecia orkiestry, wręczenie ufundowanego sztandaru
 X 1969 r. - organizacja Przeglądu Harcerskich Zespołów Artystycznych w Mosinie
 15 III 1970 r. - udział orkiestry w Przeglądzie Harcerskich Zespołów Artystycznych Hufca Poznań - Powiat w Pobiedziskach, zajęcie pierwszego miejsca.
 12 XII 1971 r. - Jubileusz: 50 lat mosińskiego ZHP i 25 lat orkiestry
 9-11 VI 1972 r. - nadanie Hufcowi Poznań Powiat imienia "Szarych Szeregów"
 13 IV 1975 r. - udział mosińskiej orkiestry harcerskiej w Międzypowiatowym Przeglądzie Orkiestr Dętych w Poznaniu - zajęcie I miejsca
 1975 r. - powołanie samodzielnego Hufca ZHP Mosina
 13 VI 1976 r. - obchody 55 - lecia mosińskiego harcerstwa i 30 - lecia orkiestry
 VII 1977 r. - trzytygodniowy pobyt 30 druhow w ZSRR
 12 i 13 IX 1981 r. - obchody 60 - lecia ZHP w Mosinie i 35 - lecia orkiestry dętej; dwudniowy zlot, wręczenie sztandaru Hufcowi Bolesława Chrobrego
 3-5 VI 1983 r. - Ogólnopolski Festiwal Orkiestr Dętych w Mosinie
 23 III 1984 r. - odznaczenie mosińskiej HOD Złotą Odznaką Honorową Związku Chórów i Orkiestr w Poznaniu
 22 XI 1986 r. - obchody 40 - lecia HOD, nadanie drużynie orkiestry imienia "hm. Antoniego Jerzaka"
 18-22 X 1988 r. - pobyt HOD w Czechosłowacji
 30 IX 1989 r. - 50 rocznica powstania Szarych Szeregów - uroczysta zbiórka drużyn sztandarowych w Forcie VII
 27 IX 1991 r. - 70 - lecie działalności mosińskiego ZHP i 45 - lecie orkiestry
 VII 1992 r. - Lubniewice - decyzja o utworzeniu 11 DSh
 1-6 II 1993 r. - udział w Ogólnopolskim Rajdzie Drużyn Starszoharcerskich w Głucholazach (III miejsce)
 II 1994 r. - Rajd Zimowy Głucholazy '94 (II miejsce)
 17 X 1994 r. - zatwierdzenie Środowiskowego Szczepu Harcerskiego „Watra” - komendant dh Sławomir Szota
 22 X 1994 r. - złożenie Zobowiązania Instruktorskiego w Krajowie
 10-12 I 1995 r. - I Mosiński Rajd Zimowy
 15 I 1995 r. - pierwsze Przyrzeczenie Harcerskie wstępujących do reaktywowanej 19 DH
 II 1995 r. - Rajd Zimowy Głucholazy '95 (I miejsce)
 21 IV 1995 r. - nadanie Środowiskowemu Szczepowi „Watra” imienia dh hm. Doroty Lisek
 28-29 VI 1996 r. - obchody 75 - lecia mosińskiego ZHP i 50 - lecia orkiestry
 1999 r. - utworzenie Środowiskowego Szczepu „Wilki” - phm. Adam Bech
 12 IX 1999 r. - podjęcie działalności przez Kawaleryjską Drużynę Harcerską
 V 2000 r. - I Szczepowa Majówka Rowerowa pod hasłem "Romety do mety"
 6 V 2000 r. - udział w I Rajdzie Śladami Historii Rzeczypospolitej Mosińskiej
 31 III 2001 r. - I IV Hufcowy Festiwal Piosenki Harcerskiej i Żeglarskiej "Ponton 2001"
 12 V 2001 r. - udział w II Rajdzie Śladami Historii Rzeczypospolitej Mosińskiej
 21-23 IX 2001 r. - obchody 80 - lecia mosińskiego ZHP i 55 - lecia HOD im. hm. Antoniego Jerzaka

Wydarzenia wymienione w kalendarium utrwalone zostały na fotografiach. Obejrzyć je można na okolicznościowej wystawie w Izbie Muzealnej. E.SZ.

REGULAMIN ODZNAKI HONOROWEJ
„HARCERSKĄ SŁUŻBĄ ZIEMI
MOSIŃSKIEJ”

1. Odznaka Honorowa „HARCERSKĄ SŁUŻBĄ ZIEMI MOSIŃSKIEJ” (zwana dalej Odznaką Honorową) jest najwyższym wyróżnieniem Ośrodka Związku Harcerstwa Polskiego w Mosinie.
2. Odznaka Honorowa jest jednostopniowa.
3. Odznakę Honorową, można nadać harcerskim instruktorom, instruktorom za szczególnie aktywną służbę instruktorską uwieńczoną konkretnymi osiągnięciami wychowawczymi lub organizacyjnymi, jak również sojusznikom i przyjaciołom harcerstwa mosińskiego. Odznaka może także zostać przyznana harcerkom i harcerzom za szczególne osiągnięcia lub bohaterские czyny.
4. Odznakę Honorową, po uzyskaniu pozytywnej opinii Komendy Ośrodka, nadaje komendant Ośrodka ZHP w Mosinie.
5. Wnioski o nadanie Odznaki Honorowej mogą składać wraz z uzasadnieniem:
 - drużynowi,
 - komendanci szczepów
 - przewodniczący kręgów instruktorskich
 - członkowie komendy Ośrodka ZHP Mosina
 Wszystkie wnioski przesyłane są do komendanta Ośrodka drogą służbową.
6. Odznaka Honorowa ma kształt prostokąta na którym, na zielonym tle umieszczona jest srebrna lilijka harcerska, a na niej złota królewska korona symbolizująca Bohatera Ośrodka Bolesława Chrobrego. Poniżej lilijki znajduje się pasek z barwami Mosiny, liście laurowe oraz z lewej strony napis „Harcerska Służba Ziemi Mosińskiej”.
7. Do Odznaki dołącza się, oznaczony kolejnymi numerami, imienny Dyplom Nadania Odznaki Honorowej.
8. Odznakę Honorową, nosi się zgodnie z Regulaminem Mundurowym ZHP, na prawej patce górnej kieszeni munduru.
9. W przypadku stwierdzenia, że osoba wyróżniona narusza przyjęte zasady i normy etyczno-moralne oraz wychowawcze komendant Ośrodka, po zacerpnięciu opinii komendy cofa decyzję o nadaniu Odznaki.
10. Nadanie i cofnięcie Odznaki Honorowej ogłasza w swym Rozkazie Komendant Ośrodka ZHP Mosina.

Niniejszy Regulamin zatwierdzam:

Danuta Białas hm.

KOMENDANTKA OŚRODKA

Mosina, dnia 12.06.01



harcistrzowie, orkiestra

Harcerze mosińscy
w stopniu harcmistrza

dh Danuta Białas
dh Anna Hemmerling
dh Marianna Janik
dh Olga i Jan Jurgiewiczowie
dh Jerzy Kłerek
dh Mieczysław Konieczny
dh Andrzej Kreczmer
dh Kazimierz Maślak
dh Tadeusz Matusiak
dh Robert Ryszewski
dh Marian Strenk
dh Krystyna Szczygiet - Nowak
dh Krzysztof Wencel
dh Maria i Krzysztof Wowerowie

nieżyjący:

dh Antoni Jerzak
dh Maria i Zdzisław Kapczyński
dh Marian Karbowski
dh Witold Liberski
dh Robert Lipiak
dh Dorota Lisek
dh Zygmunt Marcinkowski
dh Jan Maślak
dh Kazimierz Myszkier
dh Jerzy Papierz
dh Józef Skrzypczak

Spośród wymienionych harcmistrzów dwóch za swe zasługi dla miasta i harcerstwa uhonorowanych zostało Medalem Rzeczypospolitej Mościńskiej. Są nimi społecznicy i współtwórcy grającej od 55 lat Harcerskiej Orkiestry Dętej - hm. Antoni Jerzak i hm. Mieczysław Konieczny. Ich sylwetki zostały zaprezentowane w licznych publikacjach.

Dziś pragniemy wspomnieć zmarłego przed pięcioma laty harcmistrza Kazimierza Myszkiera.

Dh Kazimierz Myszkier hm.
(1907 - 1996)

Dh Kazimierz z harcerstwem zetknął się w rodzinnym Rawiczu. Do Mosiny przybył jako 22 letni student ostatniego roku Seminarium Nauczycielskiego w Poznaniu.



W 1929 roku podjął pracę jednocześnie w Szkole Powszechnej oraz miejscowym harcerstwie. Jako instruktor pełnił funkcję opiekuna drużyny. Wielokrotnie towarzyszył harcerzom w czasie wycieczek - zwłaszcza rowerowych, a także podczas biwaków i obozów.

W 1933 roku założył gromadę zuchową. Szerzył idee skautingu wśród dzieci i młodzieży przez całe swe życie. Nie przeszkodziła mu w tym nawet wojna. Po przesiedleniu na ziemię kielecką przystąpił do pracy harcerskiej w Szarych Szeregach. Pracę pedagogiczną i harcerską podjął krótko po wyzwoleniu. Powierzono mu funkcję komendanta Hufca Poznań - Powiat (III 1946 - IX 1947 r.). Wojenna działalność w konspiracyjnych strukturach harcerskich, stała się w czasach stalinowskich przyczyną zakazu pracy w szkole. Po Zjeździe Łódzkim dh Myszkier powrócił do aktywności harcerskiej. To w Jego obecności, przez 43 lata kolejni kandydaci na harcerzy składali uroczyste Przyrzeczenie Harcerskie a później Zobowiązanie Instruktorskie. Dh Kazimierz pełnił liczne harcerskie funkcje m.in. komendanta obozu letniego w Wisłce - w 1960 roku. Relacja z tego obozu zawiera trafny wizerunek współtwórcy harcerstwa mosińskiego - dh Myszkiera:

Szare Szeregi lubią swego Komendanta, bo łączą on w sobie ideały harcerza, jest dla nich nie tylko przyjacielem ale i ojcem.

Ewelina Szydłowska phm.

HARCERSKA ORKIESTRA DĘTA

Orkiestra Dęta to najbardziej znana mosińska drużyna harcerska. Od 55 lat reprezentuje Ośrodek im. Bolesława Chrobrego w Mosinie. Dzięje drużyny, zwłaszcza początki działalności, obrosły legendą. Stworzyli ją mosińscy druhowie - wówczas dwudziestoletni harcerze: Jerzy Papierz, bracia Stanisław i Henryk Szóstakowie, Bronisław Maciejewski oraz szczepowy Mieczysław Konieczny.

Po powrocie z obozu letniego w Zaborze, na Radzie Szczepu zgłoszono wniosek dotyczący założenia orkiestry dętej przy drużynie pozaszkolnej. Niezwłocznie rozpoczęto gromadzenie funduszy na zakup instrumentów - wrzucając swe oszczędności do harcerskiej rogatywki dh Staszka. Opisywane wydarzenie miało miejsce we wrześniu 1946 roku. Od tej pory rozpoczęło się staranie o środki finansowe, instrumenty oraz chętnych do muzykowania. Druhowie wykazywali się w tym względzie dużą determinacją i pomysłowością.

Swą życzliwą pomoc tworzącej się orkiestrze okazali członkowie Koła Przyjaciół Harcerstwa m.in.: Florian Sypniewski, Stanisław Papierz, St. Kałamajski, Stanisław Owczarczak. Wyszakowania muzycznego młodzieży podjętą się, na uśmiałą prośbę harcerzy, Antoni Jerzak. Ten wówczas 44 - letni pracownik ZNTK w Poznaniu, ojciec dwójki dzieci nie związany dotąd z harcerstwem, poprowadził orkiestrę dętą aż do 1982 roku.

Nauka gry rozpoczęła się już w miesiąc od wspomnianej założycielskiej Rady Szczepu. Bazę orkiestry stanowili harcerze z dotychczasowych zastępów werbistów i fanfaryzistów.

Po półrocznej nauce 12 młodych muzyków zaprezentowało swoje umiejętności. Dh Jerzy Papierz tak opisał to wydarzenie: Nadchodzi dzień 24 kwietnia 1947 r. "Dzień harcerza" - uroczysta zbiórka Szczepu. Drużyny schodzą się systemem gwiazdowym. Każda drużyna



na nadchodzi z innej strony na ulicę Wawrzyniaka, gdzie w budynku starej gazowni posiadamy „harcówkę” - dwie nieduże izby. Orkiestra gra! W rytm marsza idziemy ulicami miasta. Jesteśmy dumni, zadowoleni i szczęśliwi.

Pierwszym drużynowym orkiestry został wspomniany dh Jerzy Papierz. Po nim drużynę prowadził, aż do czasu rozwiązania ZHP, dh Stanisław Szóstak. Drużynowy maszerował na czele orkiestry, często z buławą, wyznaczając rytm. Kapelmistrz szedł w szyku grając na trąbce i "podciągając poziom". A podciąganie poziomu było niekończącą się pracą.

Szkolenie muzyczne odbywało się także podczas pobytu na obozach letnich. Próby orkiestry przeprowadzano 2-3 razy dziennie. Kapelmistrz dźwiękiem trąbki budził obozowiczów i dźwiękiem trąbki obwieszczał wieczorną ciszę. W niedzielę harcerze w pełnym umundurowaniu maszerowali do kościoła w rytm prowadzącej ich orkiestry.

Wydana w 1950 roku decyzja o delegalizacji ZHP nie ominęła także mosińskiej drużyny orkiestry. Harcerze zamienili mundury na cywilne ubrania, a harcówkę na salę w Fabryce Mebli. Ćwiczyli i koncertowali nadal. Po siedmiu latach powrócili do jawnej harcerskiej działalności.

Rozpoczęła się mozolna, systematyczna praca. Kapelmistrz sobie wiadomymi sposobami budował repertuar. Ponieważ nie można było tak po prostu zakupić potrzebnych partytur, pozyskiwał je dzięki życzliwości znanych dyrygentów m.in. z Czechosłowacji. Rozpisywał je następnie na poszczególne instrumenty, kaligrafując piórem ze stalówką maczaną w tuszu kreslarskim. Czytania nut oraz gry na instrumentach dętych uczył przez 36 lat - wciąż od nowa. Nauka odbywała się podczas zbiorek drużyny orkiestry czyli tzw. prób, a także w domu kapelmistrza. Po zdobyciu niezbędnych umiejętności młodzi muzycy grali przez kilka lat w orkiestrze a po założeniu własnych rodzin odchodzili. Na skutek tego przez orkiestrę przewinęło się około 300 osób. Zdarzało się i tak, że po latach wracali lub wprowadzali swoich bliskich. W ten sposób z orkiestrą związane były m.in. rodziny: Maślaków (Jan, Czesław, Kazimierz, Włodzimierz, Katarzyna), Szóstaków (Stanisław, Henryk, Dariusz, Leszek), Pohłów (Zygmunt, Elżbieta) - pierwsza dziewczyna w dziejach zespołu, Roman, Paweł Koniecznych (Mieczysław, Tadeusz, Jerzy), Skrzypczaków (Józef, Sylwester, Andrzej, Jan), Matusiaków (Tadeusz, Henryk, Agnieszka), Rajewiczów (Zbigniew, Mirosław, Dorota), Jasieńskich (Zbigniew, Elżbieta), Żmudów (Andrzej, Michał), Lipiaków, Tomaszewskich, Barłkowiaków, Kreczmerów, Szczepaniaków, Marcinkowskich.

Lata sześćdziesiąte były dla orkiestry - wówczas 21 DH czasem wzrostu ilościowego i jakościowego. Były to także lata sukcesów. W 1961 roku drużyna orkiestry otrzymała ocenę bardzo dobrą na Festiwalu Artystycznych Zespołów Harcerskich w Poznaniu. Zdobyła uznanie słuchaczy, dla których koncertowała w Wielkopolsce oraz miejscach obozowania m.in. w Międzyzdrojach, Wisłce, Szklarskiej Porębie.

Następne dziesięciolecie przyniosło liczne wydarzenia: dziesiątki koncertów i wyjazdów. Orkiestra stawiała w szranki festiwalowe -

złotów harcerskich w Słeszewie, Szamotułach, Czempiniu, Lwówku, Poznaniu, Gnieźnie, Ostrzeszowie, Nowym Tomysku a także w Mosinie, z okazji nadania Hufcowi Poznań - Powiat imienia "Szarych Szeregów".

Lata osiemdziesiąte zmieniły oblicze orkiestry. Kapelmistrz Antoni Jerzak po przebytej operacji nie odzyskał pełnej sprawności. Jako osiemdziesięcioletni, po 36 latach pracy z drużyną orkiestry przekazał batutę następcy. Został nim Marek Kordowski - żołnierz zawodowy, muzyk Orkiestry Wojsk Lotniczych. Nowy dyrygent zmienił repertuar. Klasyczne utwory harcerskie, grywane od lat zastąpił koncertowymi i rozrywkowymi. Występy orkiestry stały się widowiskowe, m.in. dzięki obecności werbliszek i pokazom musztry paradnej. Liczebność drużyny wzrosła do 45 osób. Zyskała ona tytuł Orkiestry Reprezentacyjnej Związku Harcerstwa Polskiego.

W 1981 roku, podczas jubileuszu 35 - lecia, odznaczono mosińską orkiestrę Zbiorową Odznaką za Zasługi dla Chorągwi Poznańskiej ZHP, a w roku 1984 Złotą Odznaką Honorową Związku Chórów i Orkiestr oraz Medalem 90 - lecia tegoż Związku.

W tym też okresie drużyna orkiestry nawiązała kontakty międzynarodowe z muzykami z Finlandii, Niemiec i Czechosłowacji.

W 40 rocznicę utworzenia orkiestry, 22 X 1986 roku podczas uroczystej Rady Hufca drużynowy orkiestry zgłosił wniosek o nadanie 10 Drużynie Starszoharcerskiej - imienia hm. Antoniego Jerzaka. Wniosek ten został przyjęty. W ten sposób członkowie orkiestry dali kolejny dowód swej szlachetności, a zmarły w 1985 roku długoletni kapelmistrz towarzyszy im nadal - swym imieniem.

Wyróżnieniem dla mosińskiej orkiestry było zaproszenie do udziału w Porankach Muzycznych. Starannie przygotowane spotkania miały ciekawą oprawę i bogaty program. Prasa lokalna informowała: Pod batutą kapelmistrza Marka Kordowskiego, amatorska orkiestra wykonała w dobrym stylu kilkanaście utworów, w tym "Wizankę harcerską" w układzie L. Wilka, "Dzwoneczki" na 2 taktówki - soliści Roman Wosiński i Mirosław Rajewicz.

Zwieńczeniem lat osiemdziesiątych stanowił udział orkiestry w uroczystym apelu podczas Złotu ZHP na polach Grunwaldu (20 - 21 VII 1988 r.) oraz sukces odniesiony na VIII Ogólnopolskim Turnieju Orkiestr Dętych w Grodzisku Wielkopolskim.

Ostatnie dziesięciolecie XX wieku było dla Harcerskiej Orkiestry Dętej im. hm. Antoniego Jerzaka czasem pożegnań. Towarzyszyła ona w ostatniej drodze: Komendantce Hufca hm. Dorocie Lisek (5 I 1990 r.), swemu pierwszemu drużynowemu hm. Jerzemu Papierzowi (10 II 1990 r.), Komendantowi Chorągwi Wielkopolskiej hm. Korzeniowskiemu (23 II 1991 r.), byłemu przewodniczącemu Rady Przyjaciół Harcerstwa dh Fabianowi Roszakowi (14 II 1990 r.), współzałożycielowi orkiestry dh Henrykowi Szostakowi (26 V 1992 r.), najstarszemu słazem muzykowi hm. Janowi Maślakowi (14 XII 1992 r.), współzałożycielowi harcerstwa mosińskiego hm. Kazimierzowi Myszkierowi (1997 r.), przedwcześnie zmarłemu koledze Robertowi Lipiakowi (1997), wieloletniemu instruktorowi hm. Zygmuntovi Marcinkowskiemu (1999 r.).

Druhowie obecnie grający w orkiestrze reprezentują cztery pokolenia. Początki orkiestry pamięta dh Marian Kruszonek, grający w niej od 1946 roku. Drugie pokolenie muzyków, wywodzące się z lat pięćdziesiątych to druhowie: Z. Jasiński i drużynowy T. Matysiak. Trzecie stanowi dziewięciu członków obecnego składu: Z. i H. Bartkowiak, D. Szostak, M. Rajewicz, M. Szczepaniak, J. Forzpariak, J. Białożył, P. i A. Tomaszewscy. W wieku harcerskim, w tradycyjnym rozumieniu słowa jest trzech muzyków: M. Żmuda, M. Nowak i najmłodszy perkusista B. Krawczuk. Chociaż wiekowo dzieli ich kilkadziesiąt lat, tworzą zgrany zespół, który potrafi zebrać się zawsze, gdy zaistnieje taka potrzeba. Poświęcając swój czas na występy i ćwiczenie.

Ewelina Szydłowska phm.

HOBIŚCI WŚRÓD NAS:

KOLEKCJONER

Moja przygoda z Harcerstwem rozpoczęła się z chwilą wstąpienia do drużyny zuchowej działającej przy Szkole Podstawowej nr 1 w Mosinie, w której rozpocząłem naukę w klasie pierwszej w 1960 roku. Przez 4 lata byłem jej członkiem, a moją drużynową była dh. Fijer. We wrześniu 1964 roku za namową mojego ojca wstąpiłem do Harcerskiej Orkiestry Dętej w Mosinie, której kapelmistrzem był dh. Antoni Jerzak, gdzie przez 35 lat byłem wiernej tej drużynie do września 1999 roku. Będąc członkiem tej drużyny zdobyłem wszystkie stopnie harcerskie od złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego do Stopnia instruktorskiego - harcmistrza - który otrzymałem 9 maja 1986 roku z rąk dh. Doroty Lisek. Również z tą drużyną zjeżdżałem trochę kraju, biorąc udział w zlotach harcerskich, konkursach orkiestr dętych i wybieczkach. Są to: Wisetka, Szklarska Poręba,



Piła, Kalisz, Gdańsk, Trzewn, Ciechanów, Szczecin, Warszawa, Pola Grunwaldu oraz zagranicę - Czechosłowacja, Włochy, Finlandia. Będąc członkiem ZHP moje zainteresowanie zwróciło się w kierunku zbierania znaczków, kart, odznak i innych walorów dotyczących harcerstwa i skautingu światowego. Dzisiejsza moja



kolekcja obejmuje kilka tysięcy znaczków, dotyczących tego tematu oraz kart i kopert wydanych z różnych okazji przez polskie "Poczty Harcerskie". Zbieram również również dokumenty, odznaki oraz inne ciekawostki harcerskie i skautingu na świecie. Część moich zbiorów była już wystawiona w 1996 roku na jubileuszu Harcerstwa w Opatowie Kieleckim. W roku 2000 w Zabrzu w Muzeum Miejskim z okazji 80 lecia Harcerstwa. W miesiącu wrześniu 2001 zostaną wystawione na zlocie jubileuszowym Chorągwi Świętokrzyskiej w Opatowie Kieleckim. Moja kolekcja znaczków skautowych rozpoczyna się znaczkami wydanymi 1918 roku w Czechosłowacji. W dalszej kolejności jest kilkanaście serii znaczków z krajów Europy, które wydały znaczki skautowe przed

orkiestra, hobby

wojną, a są to Rumunia, Węgry, Litwa, Francja, Holandia i Polska. Znaczki są przygotowane do przedstawienia ich na wystawach filatelistycznych Na specjalnych kartach wystawowych, aby nie niszczyły się i nie były dotykane. Moje karty zostały wydrukowane w USA dla znaczków wydanych do 1983 roku. Znaczki od 1984 roku są przedstawiane na kartach drukowanych przez mnie na komputerze. Wszystkie karty są wkładane w koszulki foliowe, aby się nie kurzyły. Najpiękniejszą częścią mojej kolekcji obejmuje lata już powojenne, tj. po 1945 roku, kiedy rozpoczynają wydawanie znaczków skautowskich kraje afrykańskie, amerykańskie i azjatyckie oraz Australia i Oceania. Mój zbiór obecnie obejmuje kilka tysięcy znaczków z całego świata oraz karty i koperty z tego tematu. Ponadto zbieram odznaki harcerskie i skautowe, różne dokumenty, książki i inne walory dotyczące harcerstwa i skautingu na świecie. Można to będzie zobaczyć na wystawie Jubileuszowej Harcerstwa Mosińskiego w muzeum w Mosinie.

Czuwaj!

Kazimierz Maślak hm

"Żadne słowa nie opiszą miejsc, które zapamiętasz"

"SUWALSZCZYNA - KRAINA PIĘKNA JAK BAŚŃ"

Od wielu lat grupa rowerzystów rekrutująca się głównie z mosińskich szkół ale nie tylko, przemierza mniej utarte szlaki potożone w różnych zakątkach Polski. Dotychczas przejechaliśmy ok. 5200 km, zwiedzając min. Polskie Wybrzeże, wschodnie tereny kraju, gdzie spotkaliśmy się z inną kulturą. Zapamiętaliśmy: Drohiczyn, Tykocin, Białowieżę, Hajnowkę, Janów Podlaski i wiele, wiele innych ciekawych miejsc. W czasie tegorocznych wakacji udaliśmy się na teren woj. podlaskiego, a dokładnie do Suwalskiej



go Parku Krajobrazowego, który leży między Suwałkami a Wiżajnami. Przebyliśmy trasę edukacyjną "Jaćwieskim Szlakiem Pogranicza - przez Suwalski Park Krajobrazowy": Białta Woda, Udziejek, Smolniki, Błaskowizna, Suwałki. Wspięliśmy się na górę Cisową (256 m n.p.m.), tzw. suwalską Fudżijamę, z której rozpościerał się cudowny widok na panoramę Suwalskiego Parku Krajobrazowego z wyniosłymi wzgórzami kemowymi, porośniętymi lasem i widokami na liczne jeziora polodowcowe. Jaćwingowie to Białowie

OŚRODEK ZHP MOSINA

imienia Bolesława Chrobrego
KOMENDANTKA:
hm Danuta Białas



Komenda
Ośrodka ZHP Mosina
w składzie:
Z-ca: hm Marianna Janik
Kwatermistrz: hm. Krzysztof Wower
pwd. Magdalena Wyzuj
Agata Lum



Harcerska Orkiestra Dęta
im. hm Antoniego Jerzaka
DRUŻYNOWY hm. Tadeusz Matusiak

1 DRUŻYNA HARCERSKA
w Pecnej
- próbna
Drużynowa Kinga Piasecka

SZCZEP ŚRODOWISKOWY "WATRA"

im. hm Doroty Lisek
KOMENDANTKA
pwd. Magdalena Wyzuj HR



35 Gromada Zuchowa
"Wesołe Słoneczka"
DRUŻYNOWA: pwd. Ewelina Szydłowska
PRZYBOCZNA: Karolina Piasecka



43 Gromada Zuchowa
"Dzielne Krasnale"
DRUŻYNOWA: Katarzyna Baraniak
PRZYBOCZNA:
Maja Skalska
Sylvia Dobicka



12 Starszoharcerska Drużyna Wędrowną
"Tramp"
DRUŻYNOWY: Andrzej Gorczyca



23 Drużyna Harcerska
im. Powstańczego Batalionu "ZOŚKA"
DRUŻYNOWA: pwd. Magdalena Wyzuj HR

SZCZEP ŚRODOWISKOWY "WILKI"

*KOMENDANTKA
Agata Lum



19 Drużyna Harcerska
"CZATA"
DRUŻYNOWY: pwd. Mariusz Guzy
PRZYBOCZNA: Magdalena Plak



33 Kawaleryjska Drużyna Harcerska
im. 15 Pułku Ułanów Poznańskich
DRUŻYNOWY: pwd. Łukasz Walter
PRZYBOCZNA: Agata Lum

Zachodni, którzy zamieszkiwali te tereny do 1283r. tj. ostatecznej porażki w walce z Krzyżakami. Nie stworzyli państwa, a jedynie luźne związki rodowo-plemienne. W Wodźnikach znajduje się XIX wieczna, drewniana cerkiew, zwana mołenną - najstarsza świątynia staroobrzędowców w Polsce. Koło Smolnik Andrzej Wajda kręcił zdjęcia do "Pana Tadeusza", wykorzystując przepiękne ukształtowanie terenu, które jest wynikiem działań lodowca. W drodze do Turtulka można zobaczyć górski bieg Czarnej Hańczy, z kaskadami oraz pięknie wyniosły Oz Turtulsko - Bachanowski. Najgłębsze jezioro w Polsce - jezioro Hańcza 108,5 m głębokości - obeszliśmy naokoło. Jest to jezioro najczystsze, typowo górskie, polodowcowo-rynnowe. Wróciliśmy oczarowani pięknem tych stron. Suwalszczyzna to polodowcowe wzniesienia, bezkresne łąki, ogromne przestrzenie i zwierzęta: liczne stada pasących się koni i krów. A towarzyszem codziennych wędrówek jest bocian czarny, który wtopił się w krajobraz tych terenów. Suwalski Park Krajobrazowy o pow. 14891 ha powstał w 1976 jako pierwszy tego typu park w Polsce. Głównym celem, dla którego powstał Park była ochrona tego unikalnego obszaru, o niezwykle zróżnicowanym terenie.

Komendant
obozu
Danuta Białas hm.

SZCZEP ŚRODOWISKOWY "WILKI"

Szczep "Wilki" powstał niemal trzy lata temu z 11 DSH oraz podziału 19 DH "Czata" - najstarszej mosińskiej drużyny. Kadre nowych jednostek stanowili wówczas harcerze starsi. Rzućmy się na kształt i formy pracy Szczepu. Wśród drużynowych i przybocznych przeważały młode niespokojne duche, z gatunku tych, które same muszą wszystkiego spróbować. Między innymi dlatego drużyny zajmowały się od dziś programem szkoleń specjalnościowych. Warto tu wymienić przede wszystkim kursy ratownictwa medycznego oraz szkolenia jeździeckie.

Ponieważ "stara" dziewiętnastka była drużyną wędrującą, naturalną kolejną rzeczą i Szczep zaczął wędrować. Co prawda pierwsza wspólna Akcja Letnia przybrała formę obozu stałego, ale już w kolejnym roku dwadzieścia osób pojechało w Bieszczady. Dzięki wędrownikom pieszym i ich szczególnej atmosferze (o czym mówię wiedząc tylko Ci, którzy sami mają setki kilometrów w nogach), zainteresowaliśmy się Ruchem Wędrowniczym. Jest on próbą znalezienia nowych możliwości rozwoju dla harcerzy starszych, którzy dziś często odchodzą z drużyn, gdy te nie spełniają już ich oczekiwań, a przez to tracą kontakt z harcerstwem.

Co przez te kilka lat było naszymi największymi sukcesami? Na pewno powodzenie

programu specjalnościowego, dzięki któremu wielu naszych harcerzy posiada dziś ogromnie przydatne umiejętności wykraczające poza wiedzę dostępną dziś przeciętnemu człowiekowi. Drugim sukcesem była organizacja dwóch samodzielnych obozów oraz sporej liczby biwaków drużyn. Dzięki temu harcerze i kadra drużyn zdobywają niezbędne doświadczenie i wyrabiają sobie pewność siebie. Trzecim sukcesem jest dobra atmosfera pracy. Zwykle bezkonfliktowo potrafimy uzgodnić wspólny plan działania i razem go realizować. Jest jeszcze służba - forma pracy, której nie boimy się podejmować. Tak było i jest podczas organizacji Dni Ułana, Złotu Światowego "Gnieźno 2000", rajdów, biwaków, obozów... Forma, w której pracujemy na rzecz innych nie oczekując w zamian okłasków, często nawet nie będąc zauważanymi, ale zawsze starając się robić wszystko "po harcersku" - jak najlepiej.

Dziś Szczep przechodzi kolejną metamorfozę - zmienił się szczepowy (nowym jest dh. Agata Lum), zmieniać będzie się oblicze Kręgu Wędrowniczego, dh Andrzej Gorczyca odszedł do 12 SHDW i brak nam gromady zuchowej. Nie wiemy co przyniesie przyszłość, ale mamy nadzieję, że "Wilki" zdobędą sojuszników i wkrótce znów będzie można spotkać je na górskich szlakach.

Czuwaj!

Adam Bech phm.

prezentacja

19 DH "CZATA" im. Bolesława Chrobrego w Mosinie

Drużyna powstała w 1921 r., a już w rok później doczekała się własnego sztandaru. Sztandar ten po wielu przejściach (m.in. był w obozie przejściowym w Żabikowie) trafił do obecnej „dziewiętnastki” i dziś może ona szczerzyć się, że posiada najstarszy sztandar w Mosinie (80 lat). W ciągu wielu lat jej istnienia z drużyny męskiej stała się koedukacyjną, przyjmując w swe szeregi również dziewczęta. „Dziewiętnastkę” kilkakrotnie reaktywowano. Ostatni raz dokonał tego dh Adam Bech we wrześniu 1994 roku. Pół roku później widać już było pierwsze efekty wspólnej pracy - pierwsi harcerze złożyli 18 stycznia 1995 r. Przysiężenie Harcerskie. Na pierwszy wspólny obóz drużyna pojechała do Lubniewic. Tam obozowa kadra przekazała z ochotą swoją wiedzę młodszym kolegom. Następne wakacyjne wyjazdy były już wędrownie. Harcerze „dziewiętnastki” poznawali uroki różnych zakątków Polski: Kotlinę Kłodzką i Pojezierze Mazurskie. Odkrywali piękno i historię zwiedzanych miejsc. Do dziś wspomnienia tamtych wspólnie spędzonych chwil budzą wśród nas uśmiech na twarzach. Wśród wyjazdów „Czaty” są liczne rajdy, biwaki i wycieczki. Kilka razy uczestniczyliśmy w Rajdzie Zimowym „Głucholazy”, warszawskim „Arsenale” i mosińskim „Poznaj siebie i okolicę” zorganizowanym przez tułejczy Ośrodek ZHP. Do najważniejszych biwaków należą te w Rogalinie (grudzień 1994) w Krakowie (lipiec 1998). Dużym przeżyciem dla nas był pierwszy samodzielny stały obóz. Przez trzy tygodnie przebywaliśmy na Osadzie Burego Misia w Nowym Klinczu koło Kościerzyny. Podczas jego trwania pomagaliśmy w opiece nad mieszkającymi tam zwierzętami. Uczestniczyliśmy też wspólnie z niepełnosprawnymi w różnych imprezach świetnie się bawiąc i nawiązując nowe przyjaźnie. „Dziewiętnastka” stara się ciągle rozwijać, nieustannie podejmuje nowe wyzwania. Efektami tego są m.in. osiągnięcie specjalizacji samarytańskiej oraz zdobycie na stałe tytułu Drużyny Grunwaldzkiej. W czerwcu 1999 roku nasza drużyna podzieliła się na dwa piony: żeński i męski. Od stycznia 1999 roku działamy w szczeblu środowiskowym „WILKI”. Oprócz nas znalazły się w nim: 11 DSH „SZOT”, 33 KDH oraz 19 GZ „Wilczęta”. Rok 2000 był bardzo ważnym rokiem dla drużyny. Z powodu, że nasza drużyna była bardzo liczna, powstał pomysł, aby podzielić drużynę na dwie oddzielne jednostki. W ten sposób „dziewiętnastka” miała znowu stać się męską drużyną. W styczniu 2000 roku drużynowym 19 Drużyny Harcerzy był dh Mariusz Guzy, a drużynową próbną Drużyny Harcerki była dh. Magdalena Ptak. Jednak próba rozdzielenia „starej dziewiętnastki” nie powiodła się i już na obóz wędrowny w Bieszczadach pojechalismy jako jedna koedukacyjna drużyna, której drużynowym do dziś jest dh Mariusz Guzy. I choć w nowym składzie działamy zaledwie dwa lata to udało nam się już osiągnąć

całkiem sporo. Nawiązaliśmy bliskie kontakty ze skautami z Niemiec owocem, czego był międzynarodowy obóz oraz podczas trwania tegorocznych wakacji udało nam się zorganizować samodzielny biwak dla członków całej 19 Drużyny Harcerskiej „CZATA” im. Bolesława Chrobrego. „CZATA” cały czas działa dla siebie i dla innych. I oby tak dalej!



O 33 Kawaleryjskiej Drużynie Harcerskiej im. 15 Pułku Ułanów Poznańskich słów kilka.

Podczas gdy mosiński Ośrodek ZHP świętuje 80-te urodziny, nasza drużyna zaczyna trzeci rok swojej harcerskiej przygody. „I choć mało mamy lat w tych harcerskich mundurach...”, to przeżyliśmy już razem wiele niesamowitych chwil, dla innych niedostępnych, które pamiętać będziemy przez całe życie. Już sam początek był niesamowity: we wrześniu 1999r. pierwsi członkowie drużyny otrzymali chusty harcerskie z rąk siedzącego na koniu, majora Tadeusza Andrzejewskiego - przyjaciela drużyny, który w 1939r. walczył o Polskę w barwach 15 Pułku Ułanów Poznańskich. I kiedy inni wolą spędzać czas przed telewizorem... my harcujemy!

Różne drużyny różne rzeczy robią - jedni żeglują, inni skaczą na spadochronach - my natomiast postanowiliśmy zostać drużyną - kawaleryjską. W Polsce działa kilka takich drużyn, w Wielkopolsce jesteśmy jedyni. Ale czym my się tak właściwie zajmujemy? Co daje nam tyle radości i satysfakcji? Czy to, co proponujemy jest atrakcyjne i ciekawe? Z całą pewnością tych kilka słów, które właśnie czytacie nie odda w pełni orku życia w drużynie harcerskiej, a naszym przypadku także kawaleryjskiej. Spróbujemy jednak przedstawić Wam „klimat” naszej działalności.

Jak każda drużyna uczestniczymy często w różnego typu wyjazdach. Dzięki obozom, biwakom, rajdom itp. zwiedziliśmy już kawałek naszego kraju; przeszliśmy przez Bieszczady, poznaliśmy urok Krakowa i Puszczy No-

teckiej, spaliliśmy w prawdziwych wojskowych koszarach we Wędrzynie... Dzięki drużynie mamy możliwość bycia blisko różnych wydarzeń, o których można przeczytać w gazetach, które inni oglądają na ekranach telewizorów. Podczas tegorocznych obchodów święta 3 Maja, które jak zwykle odbywały się przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie, uczestniczyliśmy w defiladzie przed Prezydentem RP; byliśmy także „pod Rybą” na Apelu III Tysiąclecia w Lednicy. Nie jest nam też obce oko kamery. Część z nas statystowała w telewizyjnym programie p. Bogusława Wołoszańskiego „Katyń” a także uczestniczyła w poznańskiej premierze filmu „Ogniem i mieczem”. Poza tym organizujemy różne wyjazdy zabawy, spotkania. Wspaniale wspominamy ubiegłoroczny biwak wigilijny szczeblu (czyli kilku drużyn) w XIX-wiecznym budynku w Majątku Rogalin - sami przygotowaliśmy wszystkie potrawy (nie sądziłmy, że może to być taką zabawą).

W ramach drużyny podzieleni jesteśmy na mniejsze zespoły - sekcje (czyli zastępy): żeńską oraz męską starszą i młodszą. Gdy nie wyjeżdżamy spotykamy się na zbiórkach.



To od nas zależy, co na nich robimy - każda sekcja sama planuje, co chce w ciągu najbliższego roku poznać, gdzie pojechać. Drużyna daje możliwość poznania wielu ludzi, przeżycia niejednej niesamowitej przygody, rozwijania swoich pasji i zdobycia wielu ciekawych umiejętności. Jeśli chcesz się o tym przekonać zapraszamy na zbiórkę!

Korzystając z okazji przedstawiamy naszą gorącą prośbę!!! Niestety nie ma możliwości żebyśmy posiadali swoją harcówkę na terenie Majątku Rogalin, gdzie najczęściej się spotykamy. Wymyśliliśmy więc, korzystając z pomysłu Drzymały, że możemy urządzić miejsce naszych spotkań w dużym wozie. Jeśli ktoś ma możliwość przekazania nam dużego barakowozu na kółkach prosimy o kontakt!!!

Kontakt z drużynowym:
Łukasz Walter

Leśniczówka Górka
62-060 Sępiszew; tel: 81 341 114,
e-mail: lesgorka@poczta.fm

43 GROMADA ZUCHOWA "DZIELNE KRASNALE"

Naszym totemem jest wesoły krasnal, to właśnie dzięki niemu powstała nazwa naszej gromady.

Zuchy na zbiórkach wykazują się pomysłowością i starannością zdobywając nowe sprawności takie jak: Dziennikarz, Kolejarz, Kubuś Pucha-



tek, Śpiewak, Olimpijczyk. Zawsze jesteśmy uśmiechnięci i żywi, nie wiemy co to nuda. Lubimy dobrą zabawę, śpiew wycieczki do lasu, w celu poznania piękna przyrody. Charakterystycznym zakończeniem każdej naszej zbiórki jest Krąg Rady, kiedy to każdy z nas może się wypowiedzieć, przeprosić, podziękować i zaproponować coś od siebie. Na naszych zbiórkach zawsze gości dobra zabawa i uśmiech na twarzy dlatego też serdecznie zapraszamy wszystkie chętne dzieci do wspólnej zabawy w naszej zuchówce. Spotykamy się w każdą sobotę o godzinie 10.00 przy Szkole Podstawowej nr 1 w Mosinie.

Katarzyna Baraniak

Od dłuższego już czasu pełnię funkcję drużynowej 43 Gromady Zuchowej „DZIELNE



KRASNALE". Jako przyboczne pomagały mi **Katarzyna Baraniak** i **Maja Skalska**. Druhny te są szczególnie uwielbiane przez zuchy naszej gromady, ze względu na szczególną uwagę jaką im poświęcają przy okazji każdego spotkania oraz ciekawe, przygotowywane i prowadzone przez nie zbiórki. Dlatego postanowiłam też przekazać im gromadę. Od tego roku drużynową zostanie druha **Katarzyna Baraniak**, przybocznymi zaś druhny **Maja Skalska** i **Sylvia Dobicka**. Ja pozostanę opiekunem gromady.

pwd Magdalena Wyzuj HR

12 STARSZOHARCERSKA DRUŻYNA WĘDROWNA "TRAMP"

podczas występu na Festiwalu Piosenki



Harcerskiej 2001 w Mosinie

Drużynowa dh. Alicja Sikorska

35 GROMADA ZUCHOWA "WESOŁE SŁONECZKA"

Od początku istnienia 35 GZ "Wesołe Słoneczka" funkcję drużynowej pełni dh Ewelina Szydłowska. Od listopada 1999 roku pomaga jej w tym dh Karolina Piasecka. Wychowankami 35 GZ jest wielu dzisiejszych harcerzy. Od 1994 roku uroczystą Obietnicę złożyło bowiem 76 zuchów.

Zbiórki odbywają się w soboty o godz. 11.00 na terenie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w sali lekcyjnej po zuchowemu zagospodarowanej. W ciągu roku, zuchy zdobywają liczne sprawności zespołowe i indywidualne. Uczestniczą w uroczystościach patriotycznych, akcjach ekologicznych, zbiórkach charytatywnych. Przygotowują jasełka, które później prezentują rodzicom podczas wspólnej wigilii. Biorą udział w ośrodkowych andrzejkach, balikach karnawałowych, topieniu Marzanny i innych. Zuchy z 35 GZ chętnie uczestniczą w rajdach m.in. : w Rajdzie Aprilisowym im. Kubusia Puchatka, Rajdzie Śladami Historii Rzeczypospolitej Mościńskiej itd.

Wybrali dla siebie nazwę "Wesołe Słoneczka" ponieważ:

- tak jak słońce chcą być zawsze uśmiechnięci i nieść radość
- pragną, aby ich gromada była liczna jak promyki słońca
- starają się przepędzać wszystkie czarne chmury, które pojawiają się w ich życiu.

E. Szydłowska phm.



23 DRUŻYNA HARCERSKA IMIENIA POWSTAŃCZEGO BATALIONU "ZOŚKA"

Jesteśmy 23 Drużyną Harcerską im. Powstańczego Batalionu "Zośka" w Mosinie, którą sześć lat temu założył druha Maciej Żurek. Obecnie naszą drużynową jest druha **Magdalena Wyzuj**.

prezentacja

Jest to drużyna, która wyróżnia się humorem, gotowością do pracy oraz pomocy, łączy ludzi ambitnych i doskonale znających harcerskie rzemiosło. Jej harcerze uwielbiają uczestniczyć w rajdach, biwakach, obozach. W tym roku braliśmy między innymi udział w XXIV Harcerskim Rajdzie Zimowym w Głuchotazach (luty 2001) oraz XVI Zlocie Hufca ZHP Poznań - Rejon w Kobylnicy (czerwiec 2001) w Rajdzie Śladami Rzeczypospolitej Mościńskiej (czerwiec 2001) oraz w Obozie Międzynarodowym (polsko - niemiecka wymiana



Mosina - Seelze)

Uczestnictwo w rajdach członkom naszej drużyny nie wystarcza, lubi je również przygotowywać. Niemalże zwyczajem stały się nasze coroczne profesjonalne występy kabaretowe w trakcie odbywającego się w Mosinie Hufcowego Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Zuchowej.

Naszym patronem jest Powstańczy Batalion "ZOŚKA" i dlatego bohaterska postawa harcerzy z okresu II Wojny Światowej jest nam szczególnie bliska. Staramy się pielęgnować wartości, które były szczególnie ważne dla członków Szarych Szeregów. Nosimy zielone chusty, berety i getry.

Obecnie nasza drużyna składa się z czterech zastępów: jednego męskiego i trzech żeńskich. Zastępowymi są Michał Kaszubowski, Katarzyna Wower, Natalia Kreczmer i Agnieszka Forszpaniak. Wielu z nas pierwsze harcerskie szlify zdobywało w mosińskich gromadach zuchowych. W ubiegłym roku harcerskim przeszło do nas bardzo wiele zuchów, co przyczyniło się do sporej różnicy w wieku pomiędzy najstarszymi a najmłodszymi członkami w drużynie i zmusza nas do zmian w dotychczasowych formach pracy harcerskiej. Już w tym roku chcielibyśmy zintensyfikować pracę w zastępach, dzięki czemu najstarsi, a zwłaszcza zastępowi będą mieli szansę na realizację większej ilości własnych pomysłów, realizację własnych planów i marzeń.

Zapraszamy wszystkich chętnych do wstąpienia w nasze szeregi.

Z harcerskim pozdrowieniem
CZUWAJ !!!

pwd. Magdalena Wyzuj HR

Iało 2001

Podczas ostatniego obozu w Lubniewicach gościliśmy na obozie bratnich skautów z zaprzyjaźnionej z nami niemieckiej gminy Seelze pod komendą Lothara Wolfa.



LUBNIEWICE

16 lat temu grupa kwatermistrzowska szukała miejsca na lokalizację obozu. Po przebyciu wielu kilometrów drzewami wjechali pod wiaduktem do lasu i stanęli nad malowniczym jeziorem Lubiąż. Urzekło ich to miejsce tak bardzo, że corocznie od roku 1985 rozbijamy swoje namioty nad jeziorem Lubiąż w lesie sosnowym w Lubniewicach. Są wśród nas instruktorzy, którzy pełnili funkcje instruktorskie na obozie kilka, kilkanaście razy, a dwóch spośród nich uczestniczyło 16 razy. Jaka moc, siła ściąga corocznie do Lubniewic harcerzy z Mosiny? Pierwszy aspekt to przyroda. Malownicze, I klasy czystości jezioro Lubiąż o krętej linii brzegowej, nad którym znajduje się obozowe kąpielisko. Kąpiel to ważny punkt pracy każdego



obozu. Urzeka wszystkich stary sosnowy las rosnący na pofałdowanym terenie. Obok gdzieś stanie się widać jezioro, ale z każdego punktu widok na jezioro jest inny, jeszcze ładniejszy. Kto raz oglądał wschód słońca pragnie znów powrócić w to miejsce. Drugi ważny aspekt to wspaniała, wykwalifikowana kadra o dużych umiejętnościach, wiedzy i całkowicie oddana pracy na rzecz dzieci. Osoby te cechuje duża kultura osobista, przyjazny, radosny stosunek do powierzonych jej dzieci jak i nawzajem do siebie. A oto oni:

Krzysztof Wower, Marianna Janik, Marcin Socha, Irena Bąk, Tomasz Szabel-

ski, Magdalena Białas, Grażyna Wiatr, Andrzej Kreczmer, Anna Hemmerling, Szymon Jurgiewicz, Kinga Tubis, Iwona Łuczak, Patrycja Kochan, Agata Wencel, Małgorzata Adamczak, Kasia Baranlak, Mariusz Jakubowski, Łukasz Kaszubowski, obóz polsko - niemiecki: Irena Skrzypczak, Magdalena Wyzuj, Lothar Wolf, Mariusz Guzy.

Nie zabrakło również przyjaciół, którzy nie mogąc wziąć udziału w obozie, przyjechali chociaż na parę dni i włączyli się od razu do pracy, oferując swoją pomoc. Oto oni: Iwona Juszcak, Jan Jurgiewicz, Mieczysław Hemmerling, Monika Ślatała, Marcin Lewandowski. Wspaniała kadra to podstawa dobrego obozu. Cieszę się, że miałam przyjemność pracować razem z nimi.

Komendant obozu
Danuta Białas hm.

*"Niektóre szczyty
można zdobyć
tylko razem"*

KRĄG PRZYJACIÓŁ ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

Krąg zrzesza grono osób, gotowych nieść pomoc jednostkom harcerskim. Nie jesteśmy osamotnieni w swej pracy, spotykamy się na co dzień z serdecznością, przyjaźnią a przede wszystkim różnorodną formą pomocy. Osiągnięcia w pracy wychowawczej i organizacyjnej naszego Związku byłyby niemożliwe, gdyby nie bezinteresowna pomoc ludzi, którzy pragną bardzo często pozostać anonimowi. W imieniu uczniów, harcerzy a przede wszystkim instruktorów dziękuję wszystkim za dobre serca i wolę pomocy. Dziękuję:

- Grażynie Wiatr, która od wielu lat otacza opieką medyczną uczestników wypoczynających na obozie w Lubniewicach, włącza się również w pracę śródroczną Ośrodka, służąc wiedzą i doświadczeniem.
- Gminnej Spółdzielni, która od wielu lat udziela pomieszczenia na próby Harcerskiej Orkiestry Dętej.
- Pawłowi Tymie, Zygmuntovi Bartkowiakowi i Gminnej Spółdzielni za sponsorowanie przewozu sprzętu obozowego, co znacznie pomniejsza koszty obozu, dzięki czemu większa ilość dzieci i młodzieży może wziąć w nim udział.
- Dyrekcji szkół, które udziela sal na spotkania, organizowane przez Ośrodek i drużyny, np.: corocznie organizujemy Festiwal Piosenki Harcerskiej, wówczas świetlica SP nr 1 zamienia się w amfiteatr.
- Radzie Miejskiej w Mosinie za życzliwe

i finansowe wspieranie działalności harcerzy.

- księdzu kanonikowi E. Majce za udostępnienie piwnicy w wikariacie, którą zaadaptowano na harcówkę, miejsce spotkań 19 DH.
- Jackowi Rogalce za nagłośnianie imprez harcerskich oraz za wspaniały Bal Sportowców na obozie.
- Firmie PG "Eksport - Import" z Jarocina, która bezpłatnie przewozi rowery uczestników obozów rowerowych, co pozwala poznawać urokliwe zakątki naszego kraju w znacznej odległości od Mosiny.
- Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji za wspieranie działalności harcerskiej na różnych płaszczyznach.
- Szerokiej rzeszy ludzi, bez których nie byłoby obozu w Lubniewicach. To oni ładują, rozładują samochody ze sprzętem obozowym, przenoszą tony tylko za pomocą swoich rąk, przygotowują bazę w Lubniewicach na przyjazd uczestników. Trudno sobie wyobrazić ile nakładu siły wymaga organizacja bazy.

Pozwoliłam sobie wymienić tylko nielicznych. Przepraszam, jeżeli ktoś poczuł się urażony, ale nie sposób w krótkim artykule wspomnieć o wszystkich. Jest ich tylu, że mogłaby powstać księżka o przyjaciółach mosińskich harcerzy, wspierających wszelkie nasze poczynania.

Dziękuję

Danuta Białas hm.

Z teki kolekcjonera



1. odznaka ze złotu harcerzek 1928 rok
2. odznaka z II Złotu Narodowego 1929 rok



Odnaka Wilczka

*Kto raz przyjaźni poznał moc, nie
będzie trwonił słów, przy innym ogniu
w inną noc do zobaczenia znów.*

Opracowanie Harcerski Ośrodek ZHP Mosina; ul. Dworcowa 4
62-050 Mosina; tel. 8132909

Foto: Archiwum Ośrodka, Szczepy i Drużyny, Jan Jurgiewicz
Skład i redakcja: Jan Jurgiewicz hm.

Wydawnictwo Zarząd Miejski w Mosinie

Król Życzliwy objął tron

15 sierpnia br. przed południem na rynku mosińskim było kolorowo i radośnie. Mosińsko-Puszczykowskie Kurkowe Bractwo Strzeleckie świętowało uroczystość „Królewiny”.

Zwycięzca majowego strzelania o tytuł Króla Kurkowego Krzysztof Rembowski zwany Życzliwym objął tron, a przedtem otrzymał symbol władzy — okazały łańcuch królewski. Złożył też ślubowanie, że wiernie dochowa tradycji bractw kurkowych i z całych sił służyć będzie świetności Ojczyzny.

Przyjawszy od bractwa przydomek Życzliwy, wyraził pragnienie, aby we wspólnocie panowała atmosfera zrozumienia, tolerancji i przyjaźni, a życzliwość i uśmiech były zawsze obecne. Wzniósł toast za pomyślność Ojczyzny, naszego grodu oraz wszystkich mieszkańców Mosiny i Puszczykowa.



Bractwo ofiarowało Królowi szablę, życząc: „Królu żyj nam długo i szczęśliwie i... miej za co!”. Huk brackiej armaty obwieścił wszem i wobec że koronacja się dokonała.

Było też wręczenie Orderu Zasługi Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP klasy Krzyż Rycerski, które otrzymali: burmistrz Jan Kałuziński za działalność na rzecz rozwoju bractwa oraz członkowie: Dorota Strzelecka, Krzysztof Rembowski, Henryk Dymarski i Henryk Kulik.

Król Krzysztof Życzliwy z małżonką po uroczystości zaprosili wszystkich obecnych na rynku na poczęstunek, a orkiestra ZHP do końca towarzyszyła uroczystości, która następnie prze-

niosła się do Ludwikowa, gdzie odbyły się zawody strzeleckie w następujących kategoriach:

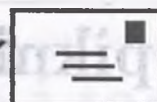
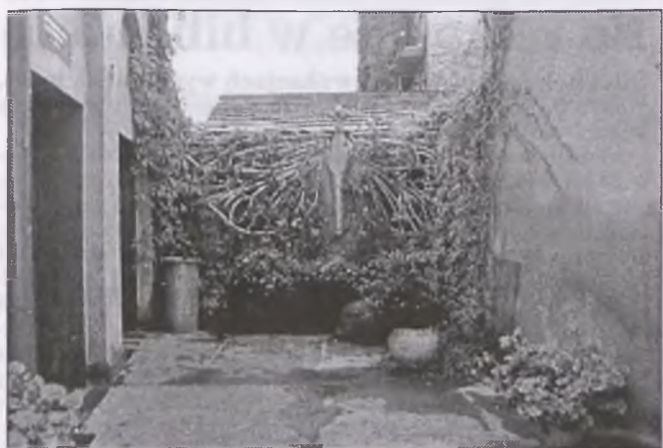
- o tytuł Króla Żniwnego, którym został Wojciech Maciejewski,
- do tarczy charytatywnych na remont kaplicy w Ludwikowie i na wsparcie rodzin polskich na Ukrainie — tu zwycięzcami zostali Wojciech i Stanisław Maciejewscy,
- do tarczy dla stowarzyszeń — gdzie zwyciężyli wędkarze z PZW Mosina, wyprzedzając żołnierzy z JW w Babkach i drużynę Urzędu Miejskiego z Mosiny,
- kura ustrzelił Marcin Ratajczak.

Piękna pogoda stworzyła doskonałą oprawę tej uroczystości, która tradycyjnie ma rodzinny charakter. **TK**

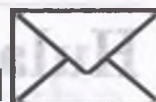
9 sierpnia, na murze pasażu przy galerii, przysiadł „Chruścik” — metalowy owad wykonany przez Kazimierza Siłę, adiunkta ASP w Poznaniu.

Praca ta, to jeden z elementów realizacji artystycznej, ukazującej różne gatunki owadów, które autor montuje w określonych miejscach, m.in. przy Galerii Miejskiej w Mosinie. **JN**

Fot. Zygmunt Pniewski



**DO I OD
REDAKCJI**



Od czytelników

Od mieszkańców rynku i przyległych ulic otrzymaliśmy prośbę o poruszenie sprawy młodych ludzi, którzy wieczorami ustawiają na rynku swoje auta z aparaturą nagłaśniającą, otwierają okna i drzwi pojazdów i serwują mieszkańcom nie chcianą głośną muzykę po godzinie 22.

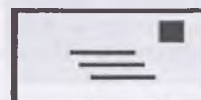
Te skargi wpisują się w większą ilość zażaleń wnoszonych przez mieszkańców ww. rejonu dot. m. in. wariackiej jazdy samochodami po rynku, picia piwa i alkoholu z wszystkimi tego następstwami. Problemy te w imieniu mieszkańców przekazał na piśmie burmistrzowi radny Lechosław Szeszuła.

Na pisemną interwencję burmistrza Kałuzińskiego, wysłaną 3 sierpnia do komendantów Straży Miejskiej i Policji, otrzymaliśmy on odpowiedź w dniu 8 sierpnia br. od komendanta Straży Miejskiej. Czytamy w niej że „pomimo skromnych sił Straży Miejskiej i braku odpowiedniego przeszkolenia strażników już od miesiąca styczna zorganizowana została praca w systemie zmianowym. Patrole popołudniowe i nocne organizowane były i są w porozumieniu z Policją”. Komendant wyraża ubolewanie „nad faktem braku natychmiastowej reakcji mieszkańców Mosiny na zakłócanie porządku publicznego i nie bezpośrednie informowania komendanta SM, tylko po fakcie zgłaszanie problemów do burmistrza”.

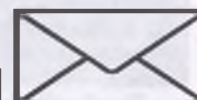
W podobnym tonie na naszą interwencję odpowiedziano z Policji. Poinformowano nas, że albo należy spisać numery samochodów zakłócającego spokój i wnieść skargę podpisaną imieniem do Policji, albo w trakcie incydentu zadzwonić na Policję i zgłosić ten fakt.

Rozmawialiśmy z czytelnikami. Zgłaszali już telefonicznie karygodne nocne zachowanie „samochodziarzy” — Policja przyjechała po długim czasie, 10 minut po odjechaniu chuliganów.

Wydaje się, że wobec powszechnie znanych bolączek związanych z zachowaniem się pewnych grup na rynku po prostu warto by wzmocnić tam patrole Straży Miejskiej i Policji w godzinach późnowieczornych. Na razie na pociechę okolicznym mieszkańcom pozostaje fakt, że nadchodzące zimno częściowo rozwiąże ten problem. **Red.**



**DO I OD
REDAKCJI**



Otrzymaliśmy obszerny list od pani D.M. dotyczący majowego incydentu, kiedy został dotkliwie pogryziony przez psa kardiochirurg z Poznania. Dziękujemy za tę korespondencję.

Pisze Pani: „Bardzo zbulwersowało mnie ostatnie zdanie artykułu „Uratował człowieka” w czerwcowym numerze. Pies, który pogryzł człowieka wrócił do swoich właścicieli (...). Wobec faktu, że pies tej rasy należy do ras zakazanych, bardzo chciałabym przeczytać, że został uśpiony, właściciele zaś ponieśli solidną karę (...) za brak odpowiedzialności. Pies, szczególnie taki, nie miał prawa znaleźć się luzem i bez kagańca na publicznej ulicy (...). Dodatkowo, bardzo chciałabym przeczytać, że owi właściciele zostali obciążeni wszystkimi kosztami całkowitego leczenia”.

List jest znacznie dłuższy, utrzymany w dość kategoriycznym tonie. W dniu 9 września skontaktowaliśmy się z doktorem Tomaszem Smukowskim, poszkodowanym w tym zdarzeniu. Do tej pory przeszedł 6 operacji twarzy. W pogryzionej ręce ma zaburzenia czucia. Od kilku dni podjął pracę, ale nie w pełnym zakresie i niestety nie może wykonywać wszystkich swoich poprzednich obowiązków. Za jego leczenie płaci kasa chorych.

Prokurator postawił akt oskarżenia wobec właścicieli psa — sprawa jest w Sądzie Rejonowym w Śremie. Zostało zakończone śledztwo. W akcie oskarżenia właściciele psa postawiono zarzut spowodowania trwałego uszczerbku na zdrowiu. Właściciele nie ponieśli z tego tytułu dotąd żadnych kosztów na rzecz poszkodowanego.

Tyle tytułem wyjaśnienia.

Ponawiamy apel do wszystkich miłośników psów groźnych i niebezpiecznych o pełną kontrolę nad nimi, żeby nigdy nie były zagrożeniem dla otoczenia. **Red.**

Hulajnogi i pikniki

Z myślą o najmłodszych mieszkańcach gminy, jak co roku Ośrodek Kultury i Sportu w Mosinie zorganizował szereg zajęć i imprez. W ramach Akcji Lato dzieci miały okazję wyjechać na pływalię do Leszna.



Dzieci z Dymaczewa Starego i okolic, mogły pobawić się w zamku i na pneumatycznej zjeżdżalni pokazanych rozmiarów

Zwolennicy sportu, mogli pojeździć na wrotkach lub hulajnodze. Na miejscu w ośrodku, odbywały się m.in. mające duże powodzenie wśród chłopców — zajęcia kulinarne. Niemalym zainteresowaniem cieszyły się też zajęcia plastyczne. Z tych i innych wakacyjnych propozycji, korzystały dzieci. Były też wakacyjne atrakcje dla dorosłych.

Mieszkańcy Rogalinka bawili się podczas koncertu „pod gwiazdami”. Zabawa w Dymaczewie Starym, zgromadziła amatorów tańca z okolicznych wsi. Trafnym pomysłem

okazały się imprezy z cyklu „Piknik na trawie”, które zlokalizowano w Ptasim Parku przy dworcu PKP. Przy muzyce, można było nie tylko potańczyć, ale także zjeść pieczoną kiełbasę, co w zielonej scenerii stworzyło atmosferę prawdziwego pikniku. Ze względu na duże powodzenie, zabawa odbyła się pięciokrotnie. Z dużym zainteresowaniem spotkał się też plenerowy seans kinowy - projekcja filmu na parkingu przy budynku OKiS wspierał także organizacyjnie wakacyjne inicjatywy na terenie naszej gminy — zabawy taneczne w Czapurach, Radzewicach, Pecnej czy Daszewicach.

Tradycyjny cykl imprez plenerowych, jakie zainaugurowały Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej, zakończy koncert „Zegnaj lato na rok”.

Tekst i foto JN

Wypoczywali nad morzem

W ostatnich dwóch tygodniach wakacji w nadmorskim Sarbinowie wypoczywali mali mieszkańcy naszej gminy. Kolonia dla 60 dzieci sfinansowana została z funduszu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która pokryła całkowity koszt uczestnictwa.

W piątek, 18 sierpnia, autokary zawiozły kolonistów do Sarbinowa. Dzieci wypoczywały w położonym niemal nad brzegiem morza ośrodku, gdzie brały udział w różnorodnych zajęciach z dziedziny sportu, turystyki i krajoznawstwa, a także — w ramach realizowanego programu — warsztatach terapeutycznych.

Przygotowano dla nich wiele ciekawych atrakcji, między innymi wycieczkę do Kołobrzegu i Gąsek, zwiedzanie latarni morskiej czy Ogrodu Botanicznego w Dobrzycy. Nie zabrakło też konkursów i oczywiście dyskotek. A z nadmorskich wakacji koloniści wrócili tuż przed pierwszym dzwonkiem — w ostatnim dniu sierpnia.

Kolonia w Sarbinowie to nie jedyna forma wspierania przez Gminę wypoczynku dla najmłodszych mieszkańców. Z funduszu Gminnej Komisji pochodziły dotacje na rzecz półkolonii organizowanych przez Stowarzyszenie Przyjaciół. Dzieci Specjalnej Troski w Mosinie oraz organizację Caritas działającą przy parafii w Czapurach.

JN

Nowe książki

Biblioteka Miejska w Mosinie regularnie powiększa swoje zbiory i kupuje nowe publikacje. Stara się kupować pozycje różnorodne, tak by każdy z Państwa znalazł tutaj coś dla siebie. Książki, które prezentujemy na łamach „Biuletynu”, są naszym zdaniem na tyle wartościowe, że warto napisać, iż w naszej bibliotece już są.

A w jesienne, deszczowe, wrześniowe wieczory polecamy:

- M. Nowakowski, *Empire*, Warszawa 2001 — pełna liryizmu, humoru i ironii opowieść mistrza krótkiej formy o miłości poddanej próbie zwątpienia.
- W. Aksionow, *Oparzenie*, Warszawa 2000 — jedna z najważniejszych prób literackiego przedstawienia dziejów Związku Radzieckiego w dwudziestym stuleciu. Książka opowiada o tragicznych losach pięciu przyjaciół. Autor, Wasilij Aksionow — jeden z najwybitniejszych współczesnych pisarzy rosyjskich, stworzył kafkowską wizję świata, gdzie wszechobecna władza okalecza jednostki i naród.
- R. Hunter, *Komandosi*, Warszawa 2001 — historie komandosów brytyjskich i ich akcji podczas II wojny światowej spisane na podstawie wspomnień.
- Z. Bauman, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Warszawa 2000 (nominacja do nagrody NIKE 2000) — sam Bauman pisze tak: „Bóle, rozterki, zgryzoty typowe dla ponowoczesnego świata lęgną się natomiast w społeczeństwie, które oferuje ekspansję wolności osobistej w zamian za kurczenie się zakresu bezpieczeństwa jednostkowego losu. Zgryzoty ponowoczesne rodzą się z wolności, nie z ucisku...”. Autor szuka odpowiedzi na jedno z ważniejszych pytań zadawanych sobie przez człowieka: czy wolność można zaufać?
- M. Gretkowska, *Światłowidz*, Warszawa 2001 — miłośnikom polskiej literatury współczesnej Gretkowskiej nie muszą przedstawiać. Wystarczy, iż napiszę, że jej najnowsza powieść doskonale wpisuje się w to, co pisarka proponowała nam wcześniej.
- *Człowiek Baroku*, pod red. Rosaria Villariego, Warszawa 2001 oraz *Człowiek Renesansu*, pod red. Eugenia Garina, Warszawa 2001 — obie pozycje to doskonale napisane studia na temat struktury społecznej opisywanych epok.
- B. Schlink, *Lektor*, Warszawa 2001 — 15-letni chłopiec zakochuje się po raz pierwszy w życiu w kobiecie starszej od siebie o 20 lat. Uczy go miłości i każe sonie na głos czytać literaturę. Potem znika z oczu chłopca, który już jako student spotyka ją na sali sądowej. Trwa proces przeciw strażniczkom pełniącym w czasie II wojny światowej służbę w obozie koncentracyjnym pod Krakowem...
- M. Montignac, *Recepta na młodość*, Warszawa 2001 — jak być zdrowym i w doskonałej formie? Okazuje się, że receptę znajdziemy na własnym talerzu.
- J. Chmielewska, *Jak wytrzymać ze sobą nawzajem*, Warszawa 2001 — z sobie właściwym humorem autorka pisze o związkach damsko-męskich i o byciu ze sobą.
- O. Goldsmith, *Niedobry chłopiec*, Warszawa 2001 — współczesna historia miłosna obfitująca w wiele zabawnych sytuacji, napisana lekko i dowcipnie.
- S. King, *Marzenia i koszmary 2*, Warszawa 1996 — miłośników literatury z dreszczykiem nie muszą zachęcać.

E.N.

Po remoncie w bibliotece

Biblioteka w Mosinie po wakacjach wygląda jak nowa. Wszystko to za sprawą remontu. Wyłano nowe podłogi z betonu, które pokryto płytkami.

Pomalowano i wyrównano ściany. Biblioteka dzięki kremowym ścianom i białemu sufitowi zyskała przestrzeń i jasność. Stali bywalcy mówią, że teraz nie chce się stąd wychodzić, bo tak jest ładnie. Wymieniono również instalację elektryczną i zamontowano specjalną linię do komputera. Są też nowe mebelki. Pracownicy biblioteki bardzo chwalą firmę HIR-MARK, która wykonała remont. — *Panowie starannie posprzątali po remoncie, tak jakby robili to u siebie. Poza tym nie zakupyli książek — mówią bibliotekarki.* Remont trwał w sumie trzy tygodnie. Paniom z biblioteki marzy się jeszcze okragły stolik dla czytelników i cztery pasujące do niego krzesła, ale na to na razie niestety nie ma pieniędzy. — *Czekamy na sponsora — mówią bibliotekarki.*

E.N.

STOsowne opowiadanie kryminalne

Całkiem niedawno znana w środowisku mosińskim redakcja naczelna przechwyciła znieścaka kilka ciekawych wiadomości. Pomimo późnej pory postanowiła, wiedzona wrodzonym poczuciem odpowiedzialności, przelać je z krótkich notatek na dyskietkę. Obiecała sobie solennie, że po minięciu potwornego zmęczenia, na drugi dzień wróci do tej sprawy.

Po sforsowaniu zamków w siedzibie redakcji i uruchomieniu komputera, wyszukała zawiłą informację. Jakież było jej zdziwienie, gdy rano z drukarki wypadła kartka z następującą wiadomością:

przy...jny ...larz ...pka z Cze...chowy ...pniowo
cze...wał na...latkę „...krotkę” z Augu...owa w gu...wnej
...łówce ...warzyszenia ...matologów sałatką ze ...nogi

Nie bardzo było wiadomo o co chodzi, szyfrem napisane czy co? Podejrzanie padło na konkurencję, że łamała szyfry i wykradła część wiadomości. Powiało grozą i kryminałem. Wezwany policyjny ekspert po zmuśnionych oględzinach stwierdził prawdopodobieństwo działania wirusa komputerowego zupełnie nowej mutacji. Pobrane z pietyzmem próbki przesłano Par Avion (jak mawiali starożytni Rosjanie) do centralnego laboratorium w Dolinie Krzemowej. Błady strach padł na wszystkich, czy aby ten wirus nie niszczy systemów i programów w globalnej wiosce.

Po kilkudziesięciu długich jak włoski makaron godzinach zaangażowani zawodowi hakerzy odkryli, że pluskwa ma coś wspólnego z bankowością, bo z wyglądu przypomina jakąś cyfrę. Zaalarmowano więc wszystkie banki, których w okolicy jest coraz więcej, wyłączono systemy i uruchomiono najnowsze szczepionki anty. Już burza wisiała na włosku, kiedy wzrok redakcji padł na jedno z ostatnich wydań biuletynu, które miało numer 99. Olśnienie jest zbyt skromnym określeniem tego co się potem stało. Tajemniczy wirus, który nieomal powalił światowy system informatyczno-drukarkowy przybrał postać cyfry 100. Wydawało się, że zagadka została wyjaśniona i alarm można odwołać wstawiając w wykropkowane miejsce znaną i powszechnie szanowaną (... niech żyje, żyyyyyee naam!).

Ale jakoś nie wszystko było jasne bo: PRZY100JNY 100LARZ 100PKA Z CZE100CHOWY 100PNIOWO CZE100WAŁ NA100LATKĘ „100KROTKE” Z AUGU100WA W GU100WNEJ 100ŁÓWCE 100WARZYSZENIA 100MATOLOGÓW SAŁATKĄ ZE 100NOGI.

Konsternacja połączona z bezradnością doprowadziła do zwołania w trybie pilnym kolegium redakcyjnego w celu zażegnania kryzysu. Sztab ludzi różnych profesji łamał sobie głowę i wówczas drugie olśnienie spowodował chyba błysk aparatu fotograficznego, którym ktoś zrobił zdjęcie temu niezwykłemu zdarzeniu.

Redakcyjny komputer pragnął w ten sposób zaznaczyć jubileuszowe, setne wydanie Biuletynu.

W Dolinie Krzemowej pogasły już wszystkie światła, a kolegium do późnych godzin rannych dumało, co z tym jubileuszem począć. Po prostu żeby bez trudu odczytać zagadkę w miejsce kropek należy wpisać STO.

Całość zmyślił i wSTOsował do druku zamiast wierszka okolicznościowego

eRCze

* * *

Redakcja serdecznie dziękuje Romanowi Czeskiemu za to mroźące atrament w piórze opowiadanie oraz za stałą współpracę w kąciku „Eleganta”.

Wędkarski narybek

Była i taak...a ryba

W ostatnią wakacyjną sobotę, odbyła się kolejna impreza z cyklu „Bezpieczne wakacje z wędką”, zorganizowana dla dzieci i młodzieży przez koło PZW Mosina-Miasto. W wędkarskim trofeum, znalazła się i taa...ka ryba.

Trzecie, ostatnie tego lata otwarte wędkarskie zawody dla dzieci i młodzieży, zorganizowali wędkarze z koła PZW Mosina-Miasto. Ich idea, jak wyjaśnia Ireneusz Andrzejewski — wiceprezes ds. młodzieży, jest popularyzowanie wśród dzieci i młodzieży wędkarstwa, jako pozytywnego sposobu spędzania wolnego czasu. Drugi ważny cel to propagowanie bezpiecznego i etycznego wędkowania metodą spławikową, zgodnego z regulaminem PZW, z którym w trakcie imprez młodzież jest systematycznie zapoznawana.

Po raz pierwszy, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze, młodzi adepci wędkarstwa spotkali się 21 lipca. Druga impreza z tego cyklu miała miejsce 4 sierpnia, a wzięło w niej udział 17 uczestników w dwóch kategoriach wiekowych. Wśród juniorów młodszych, zwycięzcą okazał się Jakub Cholewiński, II miejsce zajął Aleksy Forszpaniak, a III – Artur Jasiczak. Najlepszymi wędkarzami w kategorii juniorów starszych, zostali w kolejności: Michał Marcinkowski, Sebastian Górecki i Dawid Rothe.



W sobotę, 31 sierpnia, siedemnastu młodych wędkarzy wystartowało także w trzecich zawodach, które ze względu na wysoki poziom Warty, miały miejsce na Kanale Mosińskim. Wszyscy uczestnicy wędkarskich konkursów dla juniorów, otrzymują nagrody. Jednak tym razem, oprócz rzeczowych upominków, na zwycięzców czekały puchary. Ostatnie zawody, rozegrane zostały o puchar dyrektora Ośrodka Kultury i Sportu w Mosinie, współorganizatora wakacyjnych imprez. Być może właśnie ta połyskująca mimo pochmurnej pogody pucharowa motywacja sprawiła, że połowy były bardzo obfite.

O wędkarzach mówi się, że są niezłymi ogrodnikami. Ja wędkarzem nie jestem, więc chyba nie „przesadzę” twierdząc, że w wędkarskim trofeum znalazła się i taa...ka ryba, oczywiście jak na dwunastolatka, który ją złowił. Leszcza o wadze 1,2 kg. na konkursową wagę położył Bartek Andrzejewski, zwycięzca zawodów w kategorii juniorów starszych. A jego wynik to 4920g złowionych ryb. II miejsce w tej kategorii, zajął Michał Jasiczak, natomiast miejsce III przypadło Romanowi Zalewskiemu. Wśród juniorów młodszych, najlepszy wynik osiągnął Arkadiusz Smoczyk, a za nim uplasowali się w kolejności — Artur Jasiczak i Mikołaj Kreczmer. Na uwagę zasługuje także liczny udział dziewcząt. Startujące w zawodach: Magda Jasiczak, Iza Górecka, Ewa Lipiak i Marta Cholewińska, złowiły razem aż 780 g ryb, a więc — prawie kilogram.

Na koniec, należy wymienić sponsorów, dzięki którym młodzi wędkarze nie tylko świetnie się bawili, ale również nabywali wiedzy i potrzebnych podczas bezpiecznego wędkowania umiejętności. To: Zarząd Miejski, Gospodarczy Bank Spółdzielczy, sklep artykułów metalowych w Puszczykowie — p. Kleiber i Nowak, a także firma Krzysztofa Rembowskiiego i piekarnia Ren-Mac, które zapewniły plenerowy poczęstunek.

JOANNA NOWACZYK

Powstaje mosińska Galeria Ambasadorów



Idea powołania do życia Galerii Ambasadorów „Eleganta z Mosiny” powstała prawie równocześnie z pierwszymi nominacjami na to zaszczytne stanowisko. Naczelną zasadą, decydującą o powołaniu na Ambasadora jest powiązanie z naszą piękną ziemią mosińską. Może ono przybierać różne formy: tutaj się urodził, mieszkał, pracował, uczył się, przyjeżdżał do panny, czy jeszcze inne. Wszystko to w czasie przeszłym, bowiem los rzucił go w inne strony świata i tęskniąc, teraz utrzymuje więzi z naszym miastem.

Ponieważ takich przypadków może być wiele, Urząd „Eleganta z Mosiny” postanowił dokonać selekcji i poprosić o przyjęcie honorowego tytułu tylko nielicznych, posiadających pewne osiągnięcia, z których Mosina może być bardzo dumna.

Wyspecjalizowana komórka wspomnianego Urzędu oceni za pomocą odpowiednich urządzeń wszystkie zalety kandydatów. Obecnie na ukończeniu są prace badawcze nad tęsknotomierzem komputerowym sterowanym numerycznie, natomiast laserowy wykrywacz poczucia elegancji z powodu braku funduszy zostanie uruchomiony prawdopodobnie dopiero w maju następnego roku.

W związku z powyższymi decyzjami uprasza się szanowne społeczeństwo o przesyłanie propozycji do nominacji na Ambasadora, odpowiednio umotywowanych w mowie, na piśmie, fotografii lub na dyskiecie.

Ponieważ ilość statuetek „Eleganta z Mosiny” jest nieograniczona, o kolejności przyznawania zadecyduje data stempla pocztowego lub ciężar właściwy zasług.

Tak wygląda akt powołania na Ambasadora „Eleganta z Mosiny”.



Zadania Ambasadora „Eleganta z Mosiny”.

1. Tytuł nadaje każdorazowo Urząd „Eleganta z Mosiny” w Mosinie.
2. Do głównych zadań należy ciągle odkurzanie sympatycznych wspomnień z rodzinnych stron pięknej ziemi mosińskiej.
3. Należy stale i systematycznie poszerzać grono sympatyków na całym świecie.
4. Działalność Ambasadora jest całkowicie honorowa i nie jest wliczana do wysługi lat.
5. W miejscu sprawowania godności Ambasadora należy starać się, trzymać znak (szyld) na widocznym miejscu.
6. Szyldem — znakiem rozpoznawczym Ambasady jest posążek z widocznym napisem w języku polskim „Elegant z Mosiny”
7. Obowiązki Ambasadora należy sprawować zgodnie z poczuciem humoru.
8. Ze wszystkich sił swoich łowić i rejestrować wszelkie wiadomości mogące raz na zawsze wyjaśnić pochodzenie powiedzonka „Elegant z Mosiny”.
9. Nieustająco chwalić „Eleganta z Mosiny” i dbać o Jego dobre imię w mowie, piśmie i dobrych uczynkach.

Akt powołania na Ambasadora „Eleganta z Mosiny” otrzymali już profesor **Jerzy Dera** i mieszkający w Stanach Zjednoczonych **Marian Dobrowolski**.

Nominowani, którzy otrzymali już statuetki to: profesor **Antoni Działkowiak** i **Wojciech Gielnik**, muzyk grający w Niemczech. Akt powołania zostanie im wręczony przy najbliższej okazji. Mamy nadzieję, że czytelników zainteresują sylwetki Ambasadorów „Eleganta z Mosiny”. Dzisiaj pierwszy.

Jerzy Dera

Jerzy Dera, dziś profesor zwyczajny, doktor habilitowany nauk matematyczno-fizycznych, urodził się 9 kwietnia 1933 r. w Mosinie, jako syn **Jana i Cecylii z d. Zgola**, mosinianki powszechnie tu znanej z haftów artystycznych. Jako dziecko z bliska oglądał wjazd ul. Leszczyńską do Mosiny frontowych wojsk okupacyjnych w 1939 r. Tu przeżył trudne lata okupacji jako uczeń podstawowej szkoły niemieckiej dla polskich dzieci, usytuowanej w końcowych latach wojny w Krosinku, w której niejednokrotnie płacił 50 fenigów kary za użycie słów polskich na terenie szkoły. Bał się dzieci niemieckich zrzeszonych w tzw. „Hitler Jugend”, gdyż brutalnie okazywały one swoje prawa panujących.

W 1945 roku oglądał ucieczkę okupantów, zburzony przez nich piękny, murowany most na Kanale i przetoczenie się wojsk radzieckich od Poznania w kierunku Dymaczewa oraz smutne pozostałości tego frontu. Potem nadeszły dla Jerzego lata polskiej szkoły w budynku przy spalonym wówczas kościele parafialnym w Mosinie. Nowi, zyczliwi nauczyciele — panie: **Majerówna, Stróżynska, Laskowska, Wołkówna**, panowie: **Myszkier, Bijakowski, Linke** i inni uczyli dzieci nie tylko przedmiotów, ale też patriotyzmu.

Nastąpiły powojenne lata rozkwitu mosińskich drużyn harcerzy i zuchów — zbiórki, akcje (np. przy odbudowie kościoła), parady, obozy harcerskie i inne organizowane przez entuzjastów harcerstwa takich jak druhowie **Kazimierz Myszkier** (komendant hufca), **Mietek Konieczny, Jurek Węclawek**, bracia **Antoni i Józef Działkowiakowie** oraz **Bronek i Helut Maciejewscy, Jurek Papież**. Jerzy uczestniczył w tym wszystkim z wielkim zapałem, a dziś wspomina nabytą tam zaradność i odwagę. Pojawiła się też jego pierwsza, szkolna miłość, mosinianka — **Renia Myszkierówna**. Okazało się później, że była to miłość jego życia bo ta sama Renia jest dziś jego żoną; jest inżynierem budownictwa i prowadzi ich wspólny dom w Sopocie.

W Poznaniu Jerzy ukończył Liceum Pedagogiczne, a potem wyższe studia fizyki na Uniwersytecie Poznańskim. Wymagało to kilku lat dojazdów z Mosiny do Poznania, parową zatłoczoną najczęściej koleją, z której czasami wysiąść w Mosinie można było tylko przez okno wagonu.

Jako magister fizyki, w 1956 r. Jerzy Dera przyjął tzw. „nakaz pracy” na Politechnice Gdańskiej, co pozwoliło mu znaleźć się blisko morza. Wtedy wyjechał na stałe z Mosiny, gdzie pozostali jego rodzice i młodsze rodzeństwo. W Gdańsku szybko uległ fascynacji żywiołem morskim i podjął badania morza uwięzione pierwszymi opisami fizycznych właściwości wód Zatoki Gdańskiej oraz doktoratem w 1965 r. Był organizatorem pierwszej w Polsce pracowni fizyki morza w tzw. Stacji Morskiej w Sopocie i twórcą polskiej szkoły naukowej fizyków morza. Działania te miały zasadniczy wpływ na rozwój badań morza w Polsce, dzięki którym powstać mógł w Sopocie Instytut Oceanologii PAN, znany dziś w świecie z licznych prac naukowych i książek z fizyki, chemii i ekologii morza. Od 11-tu lat prof. Jerzy Dera jest dyrektorem naczelnym tego Instytutu, wybieranym trzykrotnie na kolejne kadencje, a wcześniej wiele lat pełnił w nim funkcję zastępcy dyrektora do spraw naukowych. W 1991 r. został członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk tj. wybranym do korporacji najwybitniejszych uczonych polskich.

Badania morza prowadzone przez Jerzego i jego uczniów opisane są w ponad stu jego publikacjach naukowych — artykułach i książkach. Są tam wyniki licznych rejsów badawczych po Bałtyku, Morzu Karaibskim, Północnym, Śródziemnym, Czarnym, Atlantyku, morzach Antarktyki i innych, w których prowadził badania i zdobył ogromne doświadczenie w pracy na morzu. Budowanie odpowiednich sond elektronicznych i penetrowanie nimi głębin morskich, gdzie panuje ciągły ruch, reakcje chemiczne, przemiany energii

i rozwój przebogaty form życia, to natura empirycznej części tych badań. Na podstawie ich wyników buduje się następnie modele matematyczne zachodzących w morzu procesów przyrodniczych, np. cyrkulacji mas wodnych przenoszących gigantyczne ilości ciepła i substancji chemicznych z jednego obszaru globu ziemskiego do innych, fotosyntezy materii organicznej i uwalniania tlenu tak niezbędnego do życia na Ziemi, czy mechanizmów funkcjonowania niezwykle złożonych ekosystemów morskich. W końcu chodzi o ich dogłębne zrozumienie i przewidywanie przemian przyrody ziemskiej oraz przygotowanie ludzi do tych przemian, tak by uniknąć strat czy katastrof oraz racjonalnie wykorzystać zasoby i przestrzeń oceanu.

Wiele wyników badań morza publikowanych jest w czasopiśmie naukowym „Oceanologia”, którego Jerzy Dera jest od wielu lat redaktorem naczelnym. Jest to pismo w języku angielskim,

otwarte dla świata, skupiające w Radzie Wydawniczej wybitnych badaczy morza z różnych krajów i jest ono dostępne także w wersji elektronicznej w Internecie pod adresem Instytutu Oceanologii PAN, który je wydaje.

Obok działalności naukowej, profesor Jerzy Dera kształcił studentów oceanografii; współorganizował pierwsze w Polsce studia akademickie oceanografii na Uniwersytecie Gdańskim i 28 lat wykladał tam fizykę morza, prowadził seminaria naukowe oraz prace magisterskie i doktorskie. Wielu jego uczniów pracuje dziś na uczelniach wyższych, a kilku z nich jest już profesorami, także za granicą — w Kalifornii. Jest on członkiem szeregu ważnych rad i komitetów naukowych w tym przedstawicielem Polski w Europejskiej Radzie Badań Morskich, której biuro mieści się w Strasbourgu.

eRCze, TK

Harcerskie dzieje — zbadane

Ewelina Szydłowska, absolwentka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu - Wydziału Studiów Edukacyjnych, kierunku - Pedagogika, jest autorką pracy magisterskiej „Dzieje harcerstwa mosińskiego 1921 - 2001” napisaną pod kierunkiem prof. dr hab. Doroty Żołądz - Strzelczyk. ... *Dzieje harcerstwa mosińskiego — czytamy we wstępie do pracy — spisałam bardziej z potrzeby serca niż z obowiązku wynikającego z toku kształcenia uniwersyteckiego. Wspominam w nich wspinały się mosińskich harcerzy a jednocześnie odtwarzam historię własnej rodziny, od zawsze związanej z harcerstwem...*



Harcerskie, rodzinne związki mosiniarki Eweliny Szydłowskiej, to między innymi jej pradziadek — Antoni Jerzak, legendarny już założyciel mosińskiej Orkiestry Dętej ZHP. Jako kontynuatorka tej tradycji, drużna Ewelina przeszła wszystkie szczeble harcerskiej działalności, od zuchów począwszy. Najważniejsza dla niej — 11 drużyna starszoharcerska, przygotowała ją do pracy w drużynie zuchowej, a od 7 lat, prowadzi 35 gromadę zuchową „Wesołe słoneczka”.

„Dzieje harcerstwa mosińskiego 1921–2001”, to niezwykle cenna w odkrywaniu przeszłości naszego regionu praca badawcza, która stała się kompendium wiedzy o losach mosińskiego harcerstwa. Dlatego też, za zgodą autorki opublikujemy najciekawsze jej fragmenty.

Sztandar mosińskiej Drużyny Harcerkiej im. B.Chrobrego

... W trakcie gromadzenia niezbędnych źródeł: kronik harcerskich, książek pracy drużyn, artykułów prasowych, a przede wszystkim spisywania relacji naocznych świadków, zobaczyłam nie fakty i wydarzenia, ale autentyczne życie czterech pokoleń mosiniaków. Odnalazłam dowody heroizmu, poświęcenia, bezinteresownej służby, a tuż obok niepohamowaną skłonność do żartu i zabawy. W „Dziejach harcerstwa mosińskiego” skupiam się głównie na tych pierwszych. Te drugie także zachowam — w notatkach i pamięci...

* * *

Należy wykorzystać każdą sposobność, aby to co wielkie i piękne ocalić od zapomnienia. A takie przecież są dzieje mosińskiego harcerstwa. Splotają się one ściśle z losami sztandaru, utworzonej w 1921 roku 19 Drużyny Harcerzy im. Bolesława Chrobrego. Jej ciemnozielony sztandar zawierał imię patrona, legendarny królewski Szczerbiec, lilijkę harcerską i hasło „Czuwaj”. Na ten sztandar składały swe Przysiężenie kolejne pokolenia mosińskich harcerzy — od 1922 roku do dnia dzisiejszego. Wspólnie przetrwali lata dobre i złe, pokonując przeciwności losu.

W roku 1926 nastąpił rozłam w drużynie i zawiśła nad nią groźba likwidacji. Mosińskim harcerzom odebrano sztandar. Przed rozwiązaniem zdołali ocalić swą drużynę młodzi druhowie. W maju 1927 roku odzyskali sztandar, a w rok później kolejni harcerz złożyli na niego Przysiężenie. Rozpoczęli pracę w zastępach zgodnie z zasadami skautingu.

Specjalny tryb postępowania wdrożyli druhowie w 1939 roku. Przygotowywali się do pełnienia służby w warunkach zagrożenia. Pełnoletni harcerze odebrali karty mobilizacyjne. Wojna w Mosinie rozpoczęła się 1 września 1939 roku — w południe. Na obrzeża miasta spadły niemieckie bomby, wprowadzono godzinę policyjną, rozpoczęły się represje. Harcerstwo mosińskie zeszło do podziemia. Jego najcenniejszy symbol — sztandar z mieczem Chrobrego, ukryto u gospodarza drużyny. Został odnaleziony przez Niemców podczas rewizji w grudniu 1942 roku. Dh Kazimierza Kałana, który go przecho-

wywał, aresztowano i zamęczono w „Domu Żołnierza”. Podobny los spotkał także innych mosińskich harcerzy. Do siedziby gestapo trafił także, skonfiskowany przez Niemców sztandar 19 DH. Podobnie jak wielu mosińskich druhow, został on następnie wywieziony w celu likwidacji do obozu karno — śledczego w Zabikowie. Wycofujący się Niemcy nie zdążyli dokończyć dzieła zniszczenia. Płótno sztandaru zostało jednak uszkodzone.

W marcu 1945 roku druhowie Leon Strabel i Andrzej Sypniewski odzyskali sztandar drużyny. Symbolicznie zainicjowało to odrodzenie harcerstwa mosińskiego. Podczas renowacji płótna, białą lilijkę zastąpiono haftowanym złotą nicią krzyżem harcerskim.

Odnowiony sztandar towarzyszył mosińskim druhom do 1950 roku. Wtedy to Związek Harcerstwa Polskiego rozwiązano, a jego symbole usunięto.

W lutym 1950 roku do Mosiny dotarło pismo urzędowe z zarządu ZMP z poleceniem oddania sztandaru 19 Drużyny Harcerzy. Dla harcerzy mosińskich był to czyn niewyobrażalny, noszący znamiona zdrady. Postanowiono ocalić sztandar. Udało się to dzięki sprytowi i odwadze druhow oraz sprzyjającym okolicznościom. Do tego zadania wydelegowano trzech mosińskich druhow: siedemnastoletniego Gabriela Przybylskiego, osiemnastoletniego Bolesława Kowalskiego i dziewiętnastoletniego Bogdana Andrysa. Płótno sztandaru niósł w tęczce dh Kowalski. Procedura zdawania sztandaru polegała na rzuceniu go na stos i odebraniu pokwitowania w sąsiednim pomieszczeniu. Czynność ta została przez mosińskich druhow wykonana pozornie. Kiedy dh: Andrys i Przybylski podpisywali protokół, dh Kowalski wszedł do sąsiedniego pomieszczenia z płótnem sztandaru w ręce, a wyszedł niosąc je pod kurtką. Nikt tego nie zauważył i harcerze spokojnie wyszli. Obawiając się rewizji nie zabrali sztandaru do Mosiny. Przechowali go przez pewien czas u koleżanki mieszkającej w Poznaniu. Gdy stwierdzili, że ze strony ZMP nie ma odzewu, przewieźli sztandar do Mosiny. Zwieńczenie sztandaru — srebrną metalową lilijkę zakopano, drzewiec i płótno starannie ukryto. Nastąpiło siedem lat oczekiwania.

W miesiąc po Zjeździe Łódzkim — 17 stycznia 1957 roku, reaktywowano harcerstwo w Mosinie. Harcerzom znów towarzyszył ich wierny symbol, sztandar z 1922 roku. Zbierali się pod nim coraz liczniejsi harcerze. Od lat sześćdziesiątych rozpoczął się czas umasowienia Organizacji. Rozrosły się również szeregi mosińskiego harcerstwa.

W 1966 roku podwójny jubileusz 45-lecia ZHP i 20-lecia orkiestry dętej uczczono fundacją nowego — Ośrodkowego sztandaru z wyhaftowanym orłem i harcerską lilijką. Historyczny sztandar stał się eksponatem. Przechowywano go w Komen-dzie Ośrodka, Izbie Pamięci, a później u jednego z druhow. Czekał — podobnie jak wielu mosiniaków, na niepodległość i doczekał się. We wrześniu 1994 roku dh Adam Bech reaktywował 19 Drużynę Harcerską im. Bolesława Chrobrego. 21 czerwca 1997 roku powrócił do niej najstarszy symbol — sztandar z 1922 roku. Harcerze Seniorzy przekazali go uroczysto swym następcom z „Dziewiętnastki”. Dalszy ciąg historii sztandaru i mosińskiego harcerstwa dopisze życie.

phm EWELINA SZYDŁOWSKA

sport sport

W środku tabeli

Już trzeci sezon mosińska drużyna gra w IV lidze (okręg Poznań — Piła). Przypomnijmy że wiosną, dzięki wielkiej determinacji i świetnemu finiszowi, drużyna zajęła 10 miejsce, zdobywając 49 pkt. (jesień 18, wiosna 31).

Rywalizowało 18 zespołów, spadło 7. Zwycięzca Lech II P-ń w barażu o III ligę przegrał z pierwszą drużyną IV ligi (okręg Konin, Kalisz, Leszno) Aluminium Konin. Spadły do klasy okręgowej: Unia Swarzędz, Polonia Jastrowie, Pogoń Lwówek, Noteć Rosko, Phytopharm Kłęka, Kotwica Kórnik, Warta Śrem.

W czerwcu płyta boiska przeszła generalny remont i do końca sierpnia nie można było na niej trenować oraz rozgrywać meczów.

Grupa w obecnym sezonie została zmniejszona do czternastu drużyn. Faworytami są: Huragan Pobiedziska — III-ligowy spadkowicz, Lech II i Polonia Środa. Rozgrywki zaczęły się 11 sierpnia. Jesienna runda zakończy się 28 października, jednak od soboty 3 listopada rozegrane zostaną trzy kolejki... rundy wiosennej. Przyspieszenie związane jest z rozpoczynającymi się 30 maja przyszłego roku mistrzostwami świata w Japonii i Korei Płd. Żaden IV-ligowy piłkarz nie wybiera się do Azji. Dlaczego zatem przyspiesza się rozgrywki? Chyba dlatego aby zamiast trenować i grać piłkarze mogli podglądać najlepszych, pod warunkiem, że kupią dekodery Polsatu, stacja ta ma bowiem wyłączność na transmisję.

Mosińska drużyna pierwsze cztery mecze rozegrała na wyjazdach. Z Patrią Buk 1:1, bramkę zdobył **Przemysław Minge**. Z Lechem II porażka 0:2, z Lubońskim KS wygrana 3:1, bramki **Dariusz Gajowiecki**, **Przemysław Minge**, **Dominik Szydłowski**. Ze Spartą Oborniki przegrana 3:4, bramki zdobyli **Krzysztof Potas**, **Adam Jarecki**, **Maciej Sołtysiak**.

Kolejny mecz, już w Mosinie ze Spartą Złotów. Wygrana 1:0 po голу **Przemysław Minge**. W następnym meczu rozgromiliśmy w Krzyżu tamtejszą Drawę 3:0, wszystkie bramki — **Maciej Sołtysiak**. Po 6 kolejce zajmujemy środkowe, 7 miejsce w tabeli. To dobre miejsce, zważywszy, że pierwsze cztery mecze rozgrywane były na wyjazdach. Na bieżąco można śledzić wyniki i aktualną tabelę w gazetach regionalnych: Głosie Wielkopolskim, Gazecie Poznańskiej, Gazecie Wyborczej oraz w Przeglądzie Sportowym.

Poniżej „rozkład jazdy” do końca jesieni.

16. IX godz. 16 Mosina — Wełna Rogoźno
23. IX godz. 15 Huragan Pobiedziska — Mosina
30. IX godz. 16 Mosina — Mieszkow Gniezno
7. X godz. 15 Sokół Rakoniewice — Mosina

14. X godz. 15 Mosina — Polonia Środa
20. X godz. 14 Fortuna Wieleń — Mosina
28. X godz. 15 Mosina — Olimpia P-ń

i mecze z rundy wiosennej:

4. XI godz. 14 Mosina — Patria Buk
11. XI godz. 13 Mosina — Sparta Oborniki
17. XI godz. 13 Mosina — Lech II P-ń

Kadra I zespołu to: Bekas Mariusz, Kaczmarek Przemysław, Bubacz Łukasz, Stawik Przemysław, Jarecki Adam, Łochyński Maciej, Markiewicz Krzysztof, Hojny Józef, Gajowiecki Dariusz, Dąbrowski Jacek, Gościński Leszek, Kuczek Krzysztof, Minge Przemysław, Mizgalski Sławomir, Szydłowski Dominik, Sołtysiak Maciej, Szulakiewicz Michał, Wojciechowski Łukasz, Sobkowski Sławomir, Andersz Tomasz, Łulka Marcin, Zawadzki Marcin, Potas Krzysztof, trener: Marcinkowski Ryszard.

Poza I drużyną w klubie grają: **juniorzy, trampkarze starsi i młodsi, orlicy.**

Ich terminarze spotkań:

Juniorzy

2. IX Chrobry P-ń — Mosina 6:3
5. IX Mosina — Stalexport Komorniki 0:2
15. IX Lotnik P-ń — Mosina
22. IX Las Puszczykowo — Mosina

29. IX Concordia Mur. Gośl. — Mosina
7. X godz. 16 Mosina — Piast Kobylnica
13. X Huragan Pobiedziska — Mosina
20. X godz. 15 Mosina — Kłos Zaniemyśl
27. X Wełnianka Kiszczkowo — Mosina

Trampkarze starsi

2. IX Mosina — Lechia Kostrzyn 1:1
8. IX Polonia Środa — Mosina 3:2
12. IX godz. 17 Mosina — Zawisza Dolsk
16. IX Kotwica Kórnik — Mosina
30. IX godz. 11 Mosina — Zjednoczeni Trzemeszno

6. X Las Puszczykowo — Mosina
14. X godz. 11 Mosina — UKS Kłęka
20. X Vitcova Witkowo — Mosina
28. X godz. 11 Mosina — Unia II Swarzędz

3. XI Huragan Pobiedziska — Mosina
Trampkarze młodsi

26. VIII Olimpia P-ń — Mosina 6:1
2. IX Mosina — Lech P-ń 3:1
8. IX Mosina — TPS Winogrody 6:0
16. IX SKS 13 P-ń — Mosina
22. IX Mieszkow Gniezno — Mosina
30. IX Olimpia II P-ń — Mosina
7. X godz. 11 Mosina — Groclin Grodzisk
13. X UKS Skórzewo — Mosina
20. X godz. 11 Mosina — Warta P-ń
27. X Amica Wronki — Mosina

3. XI godz. 11 Mosina — Unia Swarzędz
Nie dysponujemy terminarzem „orlików” ale możemy podać ostatni wynik. Mali mosinianie pokonali 7 września swoich rówieśników z Lubonia aż 11:0.

P. S. Materiał powyższy oddawaliśmy do druku 10 września br.

Podziękowanie

Zespół Wokalny Bel Canto, za pośrednictwem Biuletynu Mosińskiego, pragnie jeszcze raz gorąco podziękować wszystkim tym, którzy pomogli zorganizować pobyt i koncert niemieckiego Chóru Kameralnego New Voices. Zespół ten był naszym gościem w maju br.

Inicjatywa taka pozwala nam wszystkim sądzić, że nie jesteśmy obojętni na sprawę kultury, na którą niestety coraz mniej czasu i środków.

Zespół wokalny Bel Canto, pragnie serdecznie podziękować całej redakcji za opiekę medialną oraz fotograficzną dokumentację pobytu niemieckiego chóru. W imieniu ZW Bel Canto

MACIEJ KUBACKI
hierownik artystyczny

Granice snu i kręgosłupy

Dwie nowe wystawy — malarstwa i ceramiki, to powakacyjna propozycja Galerii Miejskiej w Mosinie. Z cyklu debiuty, swoje prace zaprezentują dwie absolwentki Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu: **Renata Przynoga-Cousins** i **Małgorzata Witt**.

Renata Przynoga-Cousins, studiowała w poznańskiej ASP, na Wydziale Malarstwa, Grafiki i Rzeźby w pracowniach prof. **Jana Świtki**, adj. **Jacka Strzeleckiego** i prof. **Anny Goebel**. W roku 1998 wygrała stypendium i odbyła roczne studia artystyczne w Akademii Sztuk Pięknych w Bratysławie. Pracę dyplomową, która powstała pod patronatem ASP w Poznaniu, obroniła w roku 2000.

Jest autorką prac z zakresu malarstwa, tkaniny artystycznej i rysunku, które prezentowała na kilku wystawach zbiorowych i indywidualnych, w Poznaniu, Reclinghausen w Niemczech, słowackiej Bratysławie i Kanadzie, gdzie jako Reprezentantka Malarstwa Młodych na igrzyskach Frankofońskich, brała udział w wystawie eksponowanej w Muzeum Narodowym w Ottawie.

Granice snu i refleksja o człowieku, to motywy przewodnie prac Renaty Przynoga-Cousins, które zaprezentowane zostaną na wystawie w mosińskiej galerii. *To, co „zobaczone i zapamiętane”* — stwierdza artystka — *ulega w moim malarstwie, tkaninie i rysunku daleko idącej transformacji tworząc wymiary nowej rzeczywistości, która podobna jest w swojej „istocie” do „realności snu”...*

Małgorzata Witt, ukończyła studia na poznańskiej ASP na Wydziale Edukacji Artystycznej dyplomem z dziedziny wychowania plastycznego, traktującym o Galerii Miejskiej w Mosinie. Drugi dyplom, uzyskała w Pracowni Ceramiki Wydziału Malarstwa Grafiki i Rzeźby, pod kierunkiem prof. Ewy Twardowskiej-Siody i dzięki pomocy adj. Kazimierza Sity.

Wystawę, którą zaprezentuje artystka w galerii, zatytułowała „Konstrukcje - kręgosłupy”. Jak twierdzi artystka, często odwołujemy się do początku, określamy kręgosłup moralny, docieramy do struktury rzeczy, ponieważ od niej zależy kształt całości. Dlatego w swoich rzeźbach, Małgorzata Witt poszukuje form dobrych podstaw i niebanalnych konstrukcji i dlatego każda ma swój indywidualny charakter. *Trudno byłoby określić, czego kręgosłupami są przedstawione prace* — mówi ich autorka — *jednak niezależnie od założeń, stanowią zaledwie zaczyn do dalszych rozważań...* Na wernisaze tych dwóch interesujących wystaw, galeria zaprasza 21 września, o godz. 17.30, a będzie można je oglądać do 14 października. Natomiast kolejna wystawiennicza propozycja, to przygotowywana na miesiąc październik wspólnie przez Galerię i Izbę Muzealną ekspozycja medalierstwa **Katarzyny i Józefa Stasińskich**, a także wystawa prac **Jana Gawrona** i jego przyjaciół, które zagospodzą w sali galerii (wernisaze — 21 października, godz. 17.30).

Z okazji 80-lecia mosińskiego harcerstwa, Ośrodek ZHP w Mosinie przygotował okolicznościową wystawę, której uroczyste otwarcie w Izbie Muzealnej nastąpi podczas obchodów jubileuszu - 22 września, a oglądać można ją już od 14 października.

JN

DROBNE:

Kupię hektar ziemi (IV, V lub VI)
okolice Mosiny. Tel. 0-602 638 487.

Kobieta, 29 lat, podejmie pracę
w okolicach Mosiny w systemie
jednozmianowym. Tel. 8137 356.

Sprzedam działkę budowlaną 811 m²,
uzbrojoną, zabudowaną. Zofia Wróbel,
Mała Drużyna 77.

BIURO KSIĘGOWE

Biegły Rewident
tel. kom. 0 607 443 555

OFERTA

- prowadzenie ksiąg rachunkowych
- prowadzenie ksiąg podatkowych
- ewidencje ryczałtowe
- ewidencje VAT
- ZUS

Nauka języka angielskiego - korepetycje -

tel. 8132-216
tel. kom. 0-608 802 582

**PRIMUS**Nauczanie języków obcych

- angielski
- niemiecki
- francuski

Kursy ogólne w różnych
grupach wiekowych
(dzieci, młodzież, dorośli)
i na różnych poziomach
zaawansowania.

Tłumaczenia dla osób
prywatnych i firm

KonwersacjeNauczanie indywidualnePrzygotowania do egzaminów

- maturalnych - Nowa Matura
- wstępnych na studia
- FCE

Atrakcyjne ceny

15% zniżki na
książki

Filia w Poznaniu
na Os. Przyjaźni
oraz w Mosinie
ul. Leszczyńska
("IDMAR")

ZAPISY I WSZELKIE INFORMACJE
pod nr tel. 0-607 911 023 oraz 0-607 911 024

Przyjmę tapicerów meblowych

Firma Wieczorek

tel. 8137-281

FIRMA USŁUGOWO-TRANSPORTOWA

"KORMAX"-HOL

TRANSPORT KRAJOWY
I ZAGRANICZNY

× × ×

SAMOCHODY OSOBOWE
AUTOBUSY (17 osób lub 51 osób)

MIKROBUSY
SAMOCHODY DOSTAWCZE

DO 2 TON ŁADOWNOŚCI
POMOC DROGOWA 24h
LAKIERNICTWO SAMOCHODOWE

0 601 725 693 (24h)

tel/fax (0-61) 8700749
www.KORMAX-HOL.best.net.pl
KORMAX-HOI@best.net.pl

"ABC PLUS"

Na korepetycje z języka polskiego
i kursy języka polskiego dla cudzoziemców
(Linguacultural Courses of Polish)

zaprasza od września

mgr Małgorzata Szczotka
nauczyciel polonista, lektor j. polskiego jako obcego

Od października oferujemy także korepetycje
z matematyki - prosimy o zgłoszenia. Wystawiamy rachunki.

Puszczykowo, ul. Cienista 15, tel. 813-32-56

Miejsce na Twoją reklamę

CUKIERNIA - KAWIARNIA

Poleca wyroby cukiernicze firmy:
W. KANDULSKI

- codziennie świeża dostawa!
- możliwość zamawiania na telefon
- miła obsługa

Oferuje:

- torty, ciasta
- kawa, lody
- fototorty
- torty piętrowe



Przyjmuje zamówienia na imprezy
okolicznościowe, śluby, bankiety

Zaprasza 7 dni w tygodniu
od godz. 9.00 do 19.00

Mosina, Plac 20 Października 21
tel. 0-608 400 902

LOMBARD

**KRÓTKOTERMINOWE POŻYCZKI
POD ZASTAW**

czynny:

poniedziałek - piątek 12.00-18.00
sobota 10.00-14.00

Luboń, ul. Sobieskiego 34
tel. 893-44-20

LUMO

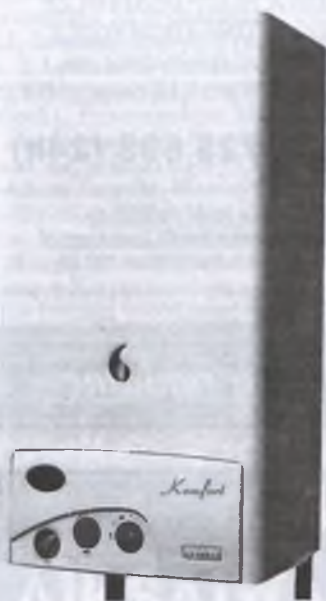
TECHNIKA GRZEWcza

62-050 Mosina; ul. Łazienna 2

TEL./FAX (61) 813 28 91; (61) 813 65 25

e-mail: lumo@lumo.com.pl; www.lumo.com.pl

NOWOŚĆ → **KOTŁY OLEJOWO - GAZOWE**
KOTŁY NA PALIWO STAŁE
WYMIENNIKI CIEPŁEJ WODY
KOTŁY GAZOWE ATMOSFERYCZNE
 - WOLNOSTOJĄCE
 - WISZĄCE



CERTYFIKAT

II
TÜFCE

WKŁADY KOMINOWE
KOMINY DWUŚCIENNE
SYSTEMY SPALINOWO-POWIETRZNE

UKŁADY STEROWANIA
PALNIKI OLEJOWE I GAZOWE



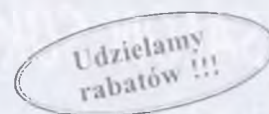
PAMIĘTAJ

Kocioł LUMO tak zachwyca, że kupuje go zagranica



Centrum Materiałów Budowlanych

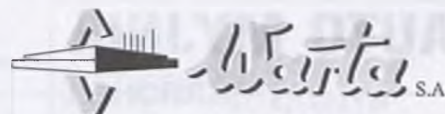
Puszczykowo, ul. Poznańska 108
tel. 813 35 95, 819 44 64, 819 44 65
godziny otwarcia: pn.-pt. 7⁰⁰-17⁰⁰, sob. 7⁰⁰-13⁰⁰



AUTORYZOWANY BEZPOŚREDNI DYSTRYBUTOR

- ◀ Cementu: - KCW WARTA S.A. - Działoszyn
- ◀ Klinkieru: - RÖBEN - Środa Śląska
- HANSON - Jankowa Żagańska
- ◀ Systemów Pokryć Dachowych:
- WIEKOR Sp z o.o. - Legnica
- UNIBET - Zielona Góra
- ROBEN sp. z o.o.
- ◀ Cegieł, pustaków ceramicznych i stropów:
- BIEGONICE - Osiek
- CERABUD - Krotoszyn
- ◀ Blachodachówki:
- BORGA, - QMAC

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA



ZAPRASZA DO ZAKUPÓW !!

- ◀ U NAS KUPISZ RÓWNIEŻ:
 - wyroby lutnicze,
 - artykuły instalacji sanitarnej: baterie, umywalki, bidety, sedesy itp.
 - artykuły elektrotechniczne, narzędzia, kleje
 - materiały wykończeniowe



Kreacja



Producent odzieży damskiej i młodzieżowej

zaprasza

do salonu firmowego

Mosina

ul. Grabowa 1 / Leszczyńska

Na życzenie Klientów wykonujemy drobne przeróbki przy zakupionej odzieży

SALON SUKIEN ŚLUBNYCH

- polecamy duży wybór sukni ślubnych (ponad 70 wzorów)
- atrakcyjne ceny (już od 490 zł)
- szycie na wymiar
- również w sprzedaży suknie wieczorowe
- duży wybór obuwia ślubnego



Zapraszamy
od 11.00-17.00, sobota 10.00-14.00
Puszczykowo, ul. 3 Maja 58, tel. 8193-877

DRZEWKA I KRZEWY OZDOBNE

U producenta



Piotr Wojnowski
62-040 Puszczykowo, ul. Lipowa 10
wjazd od szosy Poznań - Mosina
tel. 81-33-226, kom. 0-602-805-672
fax 81-94-210

MOIM KLIENTOM PROJEKTUJE I OBSADZAM OGRODY

AUTO MYJNIA

WYMIANA **KARCHER**
OLEJU

AKUMULATORY

OLEJE
LUZEM

P.H.U. "MIK" K. PIECZYŃSKI
Mosina, ul. Krasickiego 2
tel. kom. 0601-582010
tel. 8-137-309



KANCELARIA RADCOWSKA Maria Walczak

POMOC Z ZAKRESU:

- prawa pracy
- prawa lokalowego
- prawa cywilnego (majątkowe, zobowiązania spadkowe)
- prawa rodzinnego
- zakładanie, obsługa podmiotów gospodarczych, doradztwo prawne, opinie, dochodzenie należności.

środa godz. 17⁰⁰-20⁰⁰
sobota godz. 16⁰⁰-20⁰⁰

MOSINA, UL. REYMONTA 5
tel. 81-32-387, tel./fax 852-11-88

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych

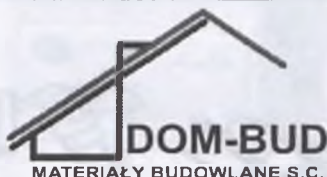


Halina i Zenon Guźniczak

Polecamy usługi z zakresu:

- ✓ wywozu nieczystości stałych, płynnych, gruzu, śmieci luzem
- ✓ wynajmu autobusów

Puszczykowo
ul. Nadwarciańska 11
tel. 813 30 15



Materiały Budowlane

okna, drzwi, płyty G-K, cement, wapno, dachy,
styropian 99,-/m³
i wiele innych propozycji

MOSINA-POŻEGOWO, UL. FIEDLERA 2A
TEL. 813-23-47

PON-PT. 7.00-17.00, SOBOTA 7.00-13.00



NAPRAWA - SPRZEDAŻ

części zamiennych do:

- ✗ pralek automatycznych i wirnikowych
- ✗ lodówek, zamrażarek
- ✗ odkurzaczy, wirówek, mikserów itp.

Oferujemy:

duży wybór worków papierowych do odkurzaczy,
łożysk, pasków klinowych, szczotek węglowych

MOSINA, ul. Kościelna

Czynne: 10.00-17.00, sobota 10.00-13.00
tel. 8137-628, po 18-tej 8136-301

BIURO RACHUNKOWE

Sasinowo, ul. Poznańska 13

Świad. Kwalif. Min. Fin. 15229/99

- ewidencja VAT
- ewidencja ryczałtu
- księgi przychodów i rozchodów
- rozliczenia podatkowe
- rozliczenia ZUS
- kadry i płace

Czynne w godz. 17-19
Tel. 8938-377

Manualny masaż kręgosłupa bez ingerencji w kręgi Metoda skuteczna i bezpieczna

Usuwa m.in. dolegliwości kręgosłupa,
ból głowy, oczu, kręgów szyjnych,
barków, rąk, dolegliwości serca,
ból żołądka, wątroby, choroby
kobiece, ból nóg, kolan, stóp,
rwy łuszkowe.

**PRZYJĘCIA TYLKO
NA ZAPISY TELEFONICZNE**
TEL. 8133-536

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

ul. Mickiewicza 29
Puszczykowo

czynna:

Czwartek 16.30 - 18.30

lub w innych godzinach
na życzenie klienta.

W miarę możliwości spotkania
proszę uzgadniać telefonicznie

Tel. 0-602 532 882

Usługi wodno-kanalizacyjne
Stanisław Kornosz (tel. 8-132-973)

WYKONUJĘ PRZYŁĄCZA
 - wodociągowe i kanalizacyjne
 - rurociagi uliczne

CENY KONKURENCYJNE
 - z materiałem własnym lub klienta
WYSTAWIAM FAKTURY VAT
GWARANCJA - 36 miesięcy
 Płatność do uzgodnienia
 - możliwość zapłaty w **RATACH**
 Załatwiam **GEODETĘ**

P.H.U. MAR-KOM **SYSTEMY** **KOMINOWE**

► KOMINY IZOLOWANE
 ► WKŁADY KOMINOWE

SPAWANE PLAZMOWO - ATEST IGNIG - GWARANCJA 5 LAT

KOMINKI

KOMINKOWE WKŁADY
GRZEWCZE

ZAPEWNIAMY FACHOWY MONTAŻ

PUSZCZYKOWO,
 UL. SOBIESKIEGO 38

TEL. 819 38 25
 TEL. KOM. 0 602 375 755

SZYCIE MIAROWE *Pracownia Krawiecka* **ANITA**

polecamy:

- suknie ślubne (ceny promocyjne!)
- spódnice
- spodnie
- żakiety
- bluzki
- suknie
- płaszcze



ROGALINEK, UL. SIKORSKIEGO 19
TEL. 893 85 28, 0 603 256 114

Przyjmujemy uczennice na naukę zawodu

akumulatory

szeroka gama do wszystkich typów samochodów
 i maszyn rolniczych, najlepszych producentów:

HELITOR, CENTRA, EXIDE, BOSCH, HOPPECKE

MOSINA

UL. POZNAŃSKA 5 (w podwórzu)
 pon.-pt. 9.00-18.00; sob. 9.00-13.00
 tel. komórkowy 0-602-677-486

ponadto:

bezpłatny montaż, kontrola układu ładowania
 oraz komputerowa ocena akumulatora

PŁYTKI **CERAMICZNE**

MOSINA, UL. FARBIARSKA 28 - I PIĘTRO
TEL. 8132-666, 8137-264

- PŁYTKI ŚCIENNE I PODŁOGOWE
- GRANITOGRESY - KLINKIERY - ELEWACJE
- CHEMIA BUDOWLANA - LISTWY
- WANNY Z HYDROMASAŻEM - PAMOS - POOL - SPA - SANPLAST - WAGNERPLAST
- KABINY NATRYSKOWE - BRODZIKI - BATERIE
- SANITARIATY - POLSKIE, CZESKIE, PORTUGALSKIE I HISZPAŃSKIE
- PROFESJONALNE DORADZTWO TECHNOLOGICZNE I ARANŻACYJNE

SPRZEDAJEMY W CENACH FABRYCZNYCH

DOSTAWY TOWARU GRATIS!

Czynne 10 - 18, w soboty do 13



CERAX

Jedyny profesjonalny dystrybutor płytek ceramicznych w regionie

500 WZORÓW

RATY - LUKAS I ZAGIEL

USŁUGI ELEKTRYCZNE

EL - DEK s.c.

Demuth & Krawczyk

162-050 Mosina, ul. Reja 14

tel. (0-61) 8191-447, kom. 0 601 441 583

Wykonujemy:

- instalacje elektryczne w obiektach przemysłowych oraz mieszkalnych w pełnym zakresie
- kompletacja rozdzielnic elektrycznych
- instalacje domofonowe
- automatyka przemysłowa
- pomiary elektryczne

Salon fryzjerski
TERESA
Solarium - Kosmetyka

Mosina, ul. Farbiarska 3 / 4
 tel. 8191-558

czynne:

PN - PT 8.00 - 20.00
 SOBOTA 8.00 - 15.00

Tarcica, krawędziaki.
łaty, więźba dachowa
Usługi tartaczne.
impregnacja

Przyjmujemy zamówienia:
 62-041 Puszczykowo
 ul. Jastrzębia 2
 tel. 813-98-83
 819-38-83

Wielkopolska SKOK

lokaty terminowe - do 19,5%
 lokaty z ubezpieczeniem
 na życie - do 18%

- Poznań: Plac Kolegiacki Urząd Miasta,
 pok. 55, tel. 878-54-25
 - Biurowiec MPK Głogowska 131, tel. 865-36-28
 - os. Jana III Sobieskiego 38, tel. 828-13-23
- Czarnków: Ekopłyta, ul. Przemysłowa 2,
 tel. (0-61) 356-03-29
- Puszczykowo: Szpital, ul. Kraszewskiego 11,
 tel. 8193-923



Proponujemy m.in. ubezpieczenia:

1. OC, AC, NN, Zielona Karta
2. domów od ognia
3. mieszkań
4. Mienia od ognia i kradzieży
5. inne

**OTWARTY
 FUNDUSZ
 EMERYTALNY
 II FILAR**

AGENCJA PZU S.A.
 Mosina, ul. Poznańska 11
 tel. 819 14 29
 0-602 325 884



Zadzwoń - my przyjedziemy do Ciebie!



B.B.Z.

ul. Chabrowa 12 Puszczykowo
 tel/fax 819 35 35
 0501 58 77 48

wszystko co dotyczy

OKNA
 w jednym miejscu

PCV DREWNO

Specjalistyczny,
MONTAŻ
 5 lat GWARANCJI

PARAPETY ROLETY
 DRZWI ZEWN. WEWN.
 OKNA DACHOWE
 SCHODY SKŁADANE
 SZAFY WNEKOWE

FABRYCZNY PUNKT SPRZEDAŻY CENY PRODUCENTA

Lekarz stomatolog
Danuta SŁODKOWSKA

Zaprasza:

poniedziałek 16-20,

wtorek 9-12, 16-20

środa nieczynne

czwartek i piątek 16-20

MOSINA, UL. JARZYNOWA 11

(od Leszczyńskiej w bok)

☎ 813-61-16



- kompleksowe leczenie stomatologiczne
- profilaktyka przeciwpróchnicowa
- lakierowanie zębów
- laseroterapia (paradontoza)
- protezy szkieletowe (klamrowe i bezklamrowe)
- protezy całkowite
- także natychmiastowe
- korony i mostki porcelanowe

RENTGEN STOMATOLOGICZNY

www.studium.pl

Zaoczne Liceum Ogólnokształcące

- po szkole zawodowej lub podstawowej
- czas trwania nauki dwa lub trzy lata
- do 2005r. "stara matura"

Policealne Studium Informatyczne

- dyplom technika informatyka
- 2 lata nauki, tryb zaoczny lub wieczorowy
- stałe łącze internetowe



O przyjęciu do Szkół
 decyduje kolejność zgłoszeń

Liceum Ogólnokształcące im. ppłk. Kiedacza

- nabór uzupełniający do klas II, III i IV z poszerzoną nauką j. angielskiego, j. niemieckiego i informatyki

Luboń, ul. Armii Poznań 27

tel. 8102-278 fax. 8102-046

NAJLEPSZY OLEJ Z SZYBKĄ DOSTAWĄ

poleca

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR OLEJU OPAŁOWEGO

= EKOTERM PLUS =

P.H.U. EKO - OPAŁ s.c.



POZNAŃ, dawna baza CPN-u, ul. Średzka 10/12

Tel. 877-24-58, 873-68-82, fax 875-86-06

PROMOCJA

- płyty gipsowe i konstrukcje
- docieplenia
- wełna gulfiber w rolkach i rockmin w płytach i rynny

DOMEX s.c.
Puszczykowo
ul. Ogrodowa 4
Tel. 8-194-359

Jesteśmy z Państwem już od 10 lat!

OKNA

Z PCV

ROLETY ZEWNĘTRZNE

RATY DEPAW RATY

62-040 Puszczykowo
ul. Poznańska 73
tel./fax (0-61) 813-39-86

➤ *Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie* ◀

lek. med. Antonina Zięba

SPECJALISTA PSYCHIATRA

Leczenie nerwic, depresji, psychoz
 Rozmowy terapeutyczne
 Przyjęcia uzgadniać telefonicznie



lek. med. Albin Zięba

SPECJALISTA PEDIATRA



Przyjęcia 8.00-9.00 i 16.00-17.00
 Wizyty domowe zgłaszać od 7.00 do 19.00
PUSZCZYKOWO, UL. SŁONECZNA 7

☎ 813 31 47



PHU

CHROBRY

TEL. 0602-159-763

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

Korzystne zasady dla
 pracujących małżeństw
 od 1.000 do 10.000 zł
 Wystarczy stała praca,
 renta lub emerytura,
 min. 600 zł netto
 Szczegóły na miejscu

MOSINA,
UL. SOWINIECKA 71
TEL. 0602-159-763

NAPRAWA PRALEK

automatycznych
 wirników
 wirówek do bielizny
 oraz chłodziarek domowych



Sylwester
 Lange
 Mosina, ul. Słoneczna 17, tel. 8132505

TARTAK

Damian Kałuziński

- ☞ skład drzewny
- ☞ tarcica
- ☞ więźby dachowe
- ☞ usługi
- ☞ deska podłogowa

Konstantynowo k. Nadleśnictwa

62-053 Pecna

Tel. (0-61) 813-77-88, 813-79-13,
0 603 17 33 22

Centrum Nauki Języków LTC

Mosina, ul. Konopnickiej 21
 tel. 8-132-881 (pn.-czw. 16.30 - 18.30)

Zaprasza na kursy

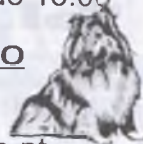
**JĘZYKA NIEMIECKIEGO
I ANGIELSKIEGO**

- Przedwakacyjne (dla turystów)
- Wakacyjne (dla chętnych)
- Powtórkowe (dla pechowych maturzystów)
- Doksztalujące (dla firm)
- Zaawansowane (dla kandydatów do egzaminów)
- Intensywne (dla ambitnych)
- Ogólne (dla wszystkich)

Ilość miejsc ograniczona!

Naprawa:**▷ PRALEK****▷ ZMYWAREK****Sprzedaż:****PRALEK, ZMYWAREK
NOWYCH I UŻYWANYCH****Mosina, 25 Stycznia 48
0 601 893 331, 8 132 760****BIURO
RACHUNKOWE****Świad. kwalif. Min. Finan. 6799/97
MOSINA, UL. PODGÓRNA 8
tel. 813-22-86**

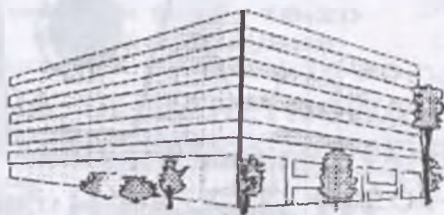
- ewidencja VAT
 - ewidencja ryczałtu
 - księgi przychodów i rozchodów
 - rozliczenia podatkowe
 - rozliczenia ZUS
 - księgowość w zakładach pracy chronionej
 - prowadzenie pełnej księgowości
- Czynne w godzinach 17.00 – 19.00**

**SKLEP
MEBLOWY****zaprasza
MOSINA
ul. Kościelna 2a
tel. 8-191-609****PUNKT
WETERYNARYJNY****MOSINA, ul. Sowiniecka 71
tel. 813-74-91****tel. kom. 0-602-159-763****Czynny od pn do pt
w godz. 11.00 do 18.00
w soboty 10.00 do 13.00****PUSZCZYKOWO****ul. 3-go Maja 2
tel. 813-39-61****Czynny od pn do pt
w godz. 8.00 do 10.00
19.00 do 21.00****Lek. weterynarii Tadeusz Blumczyński
technik wet. Wojciech Wysiadły****ZAKŁAD
INSTALACYJNY****JACEK FILIPIAK
ul. Podgórna 8, 62-050 Mosina
tel. 8-132-286****oferuje usługi w zakresie:**

- wodno-kanalizacyjne
- c.o.
- wewnętrzne instalacje gazowe
- wkłady kominkowe
- montaż junkersów i kuchenek gazowych

STARA I NOWA TECHNOLOGIA**PRYWATNA PRAKTYKA LEKARSKA***lek. med. Andrzej PODGÓRSKI***Leczenie:**

- chorób serca
- chorób wewnętrznych
- nadciśnienia tętniczego
- EKG
- Wizyty domowe
- Recepty ulgowe

**Puszczykowo, ul. Dworcowa 97
Tel. 8133-066****Przyjmuje:****od poniedziałku do piątku
od 16.00 do 18.00****BIURO PROJEKTOWANIA
I REALIZACJI INWESTYCJI****oferuje:**

- projekty indywidualne budynków mieszkalnych oraz wszelkich obiektów budowlano-inżynierskich
- adaptacje projektów typowych, powtarzalnych
- nadzory inwestorskie oraz prowadzenie budów
- pełną obsługę geodezyjno-kartograficzną
- kosztorysy oraz wyceny robót i nieruchomości

proponuje:**kompleksową obsługę realizacyjną "od projektu do zakończenia budowy" w ramach zastępstwa inwestycyjnego lub generalnego wykonawstwa****Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
"TRANS - BAU - PROJEKT"****62-050 Mosina, Pl. 20 Października 9
tel./fax (0-61) 819 25 87
tel. kom. 0-602 659 967****SPECJALISTYCZNY
GABINET LEKARSKI****Mosina, ul. Leszczyńska 64****LARYNGOLOG****dr n. med. Jacek Gracz, specjalista laryngolog
wtorki 17.30-18.30, piątki 17.30-18.30****INTERNISTA I REUMATOLOG EKG****lek. med. Zbigniew Nelke
specjalista chorób wewnętrznych i reumatologii
poniedziałki 16.00-17.00
czwartki 16.00-17.00****ORTOPEDA - TRAUMATOLOG****lek. med. Piotr Ziółkiewicz
specjalista ortopeda i traumatolog
czwartki -17.30-18.30****lek. med. Krzysztof Smuszkiewicz
specjalista chirurgii ogólnej
wtorki 16.-17.00, piątki 16.00-17.00****Porady i leczenie chorób:****piersi, tarczycy, przełyku, żołądka, dwunastnicy, wątroby, pęcherzyka
żółciowego, trzustki, odbytu, tętnic i żył, ran, oparzeń, zakażeń ropnych,
owrzodzeń żylakowych, urazów kończyn****Zabiegi:****usuwanie guzków skórnych, kaszaków, tłuszczaków, znamion barwnikowych,
ciał obcych, wrastających paznokci**

FOTOPlastyka

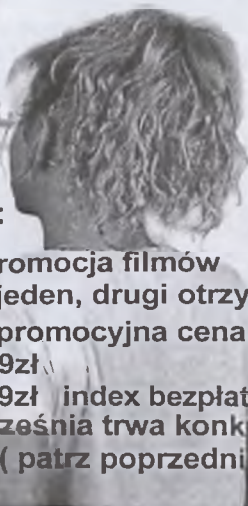
Studio fotografii cyfrowej i tradycyjnej

Maria i Marek Rybczyński

Mosina ul. Szosa Poznańska 2

tel. 813 28 34 fotoplastyka@hot.pl

Cyfrowe zdjęcia póżportowe
i dyplomowe w 5 minut!
Na monitorze wybierzesz to,
które Ci się podoba!



Przypominamy:

- nadal trwa promocja filmów
"kupujesz jeden, drugi otrzymasz gratis".
- nadal letnia promocyjna cena odbitek:
9x13 - 0,59zł
10x15 - 0,79zł index bezpłatnie
- do końca września trwa konkurs
"LATO 2001" (patrz poprzedni B.M.)

Zapraszamy
pon - pt. 9-18
sob. 9-14

**FRYZJERSTWO
KOSMETYKA
SOLARIUM
SPRZEDAŻ KOSMETYKÓW**



ZAPRASZAMY

PUSZCZYKOWO
ul. Langeo 12A
tel. 813-39-78

MOSINA
Pl. 20 Października 14
(wejście od ul. Garbarskiej)
tel. 819-24-12

od poniedziałku do piątku od 9⁰⁰ do 19⁰⁰
w soboty od 9⁰⁰ do 16⁰⁰

od poniedziałku do piątku od 9⁰⁰ do 18⁰⁰
w soboty od 9⁰⁰ do 15⁰⁰

UWAGA! TYLKO U NAS

MEBLE

**w cenie producenta
i na raty**

- Ponad 100 wzorów tkanin
- Możliwość wykonania indywidualnych zamówień



ZAPRASZAMY

w godz. od 10 do 18
soboty od 10 do 14

**Mosina, ul. Mostowa 3
tel. 81-32-880**

B&J KRAMEK MATUSZAK ul. Farbiarska 11 Mosina tel. (061) 8197-403 mail. jacekmat@pnet.pl

Mamy przyjemność poinformować naszych klientów o uruchomieniu w naszym fotolaboratorium pełnej cyfrowej obróbki zdjęć przy wykorzystaniu nowego minilaba cyfrowego

NOWE CYFROWE MOŻLIWOŚCI

wykonujemy zdjęcia z:



- filmy kolorowe
- slajdy
- filmy czarno-białe



- dyskietki
- zip
- magneto-optyk
- płyty CD



- aparaty cyfrowe
- karty CompactFlash
- karty Smart Media
- mikrodrives



INTERNET

przyjmowanie i przysyłanie zleceń

STUDIO FOTOGRAFICZNE

wszystkie zdjęcia wykonujemy w technice cyfrowej
zapewnia to najwyższą jakość zdjęć
zdjęcia paszportowe w 5 minut !!!!

możliwości wykonania:

- zdjęcia kolorowe
- czarno-białe w sepii



- reprodukcje fotografii



- fotoindex

- zapis zdjęć na:
płytkach CD
dyskietkach
zip
magneto-optyk



- wizytówki
- kalendarze
- zaproszenia



Pakiet Rodzinny!

50%

TANIEJ



**Zapytaj w naszym
laboratorium**

UWAGA PROMOCJA !!!

Pakiet Rodzinny:

- przy zamówieniu dwóch kompletów zdjęć 10/15, drugi komplet 50% taniej.

Przy wywołaniu minimum trzech filmów dodatkowy rabat

promocja trwa do końca września 2001

laboratorium czynne:

pn - pt 9-18
sobota 9-14

